

# TYGODNIK SANOCKI

ISSN 1232-6534

PISMO SAMORZĄDOWE

18 STRON

NR 24 (396)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

11 CZERWCA 1999 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

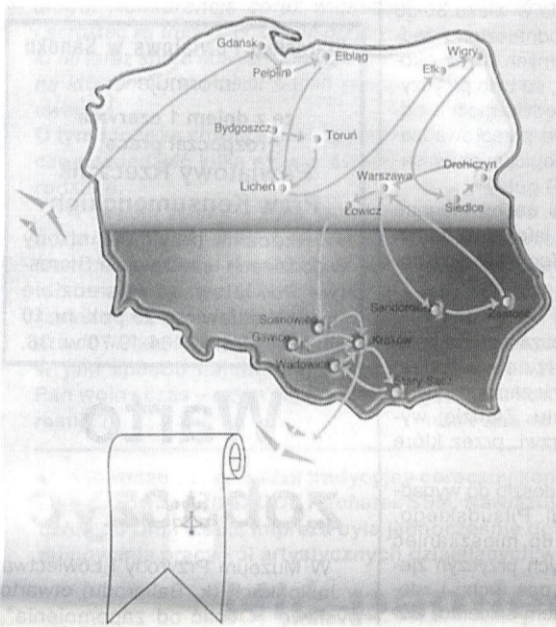
CENA 1,50 ZŁ

## Pielgrzymka w Ojczyźnie

Podczas tego weekendu Ojciec Święty spotka się z pielgrzymami kolejno w Sandomierzu i Zamościu (12 czerwca – sobota). Natomiast, w Warszawie, podczas niedzielnej Mszy św., papież dokona beatyfikacji 108 męczenników, wśród których znajduje się sługa boży o. Anastazy Jakub Pankiewicz z Nagórzan.

Z przyczyn całkowicie niezależnych od naszej redakcji, część nakładu „Tygodnika Sanockiego” w ubiegłym tygodniu ukazała się bez wkładki telewizyjnej. Przepraszamy naszych Czytelników, mając jednocześnie nadzieję, że obniżenie ceny pisma, choć w niewielkim stopniu zrekompensowało ten brak.

Redakcja



Jedni z najlepszych

## Indeks – za robotą

Po wcześniejszym sukcesie w eliminacjach wojewódzkich Turnieju Młodych Mistrzów Techniki trzech uczniów Zespołu Szkół Mechanicznych: Marcin Mozoła, Bartosz Januszczak i Andrzej Cioć zostało laureatami szczybla centralnego. Sanoczanie otrzymali nagrodę za pracę „Robot edukacyjny ZM 2” – w kategorii „pomysł techniczny” – wykonaną pod kierunkiem nauczyciela przedmiotów zawodowych Marka Chimiaka.

Młodzi mistrzowie techniki skonstruowali maszynę, która śmiało może konkurować z robotami oferowanymi przez firmy zachodnie. Dzięki wyeliminowaniu skomplikowanych układów elektronicznych i przejęciu sterowania przez komputer PC, udało się stworzyć konstrukcję o sporych możliwościach technologicznych, przy bardzo niskich nakładach finansowych.

Tym samym szkolna pracownia automatyki wzbogaciła się o nową pomoc dydaktyczną. Zamiast obrazka w książce, czasopiśmie czy symulacji komputerowej uczniowie będą mogli naocznie przekonać się, jak pracuje tego typu urządzenie i jak się je obsługuje – mówi Marek Chimiak.

Laureaci najbardziej cieszą się z indeksów na wyższą uczelnię. Zdecydowali, że zostaną studentami wydziału automatyki i robotyki krakowskiej politechniki. – Mamy nadzieję, że wiedza i doświadczenie, jakie zdobyli na zajęciach w szkole, zaowocuje w trakcie studiów – dodaje Zbigniew Kubit, zastępca dyrektora ZSM.

(z)

## „Cud” na Cegielnianej



- Wyraźne takie, że aż! Nos, oczy, broda – cały oryginał. Wszystko widać dokładnie. Choć niektórzy ludzie nie widzą. A ja mówię, że widać coraz lepiej. Pan Jezus jak się odwraca – raz z tego boku patrzy, raz z tamtego.
- Wczoraj była tu kobieta ze szczotką i ACE. Czyściła, szorowała. Ludzie myśleli, że może ktoś to zrobił lakierem, szprejem, albo woskiem.
- Nic nadzwyczajnego nie widać. Mnie się wydaje, że może się tak skojarzyć przed oczami. Przecież to normalny beton – „wyrabiony”, z zaciekami.
- Może to specjalnie na Boże Ciało i przyjazd Papieża?
- Ludzie zamiast do kościoła pójść, modlić się i słuchać tego, co Ojciec Święty mówi, szukają sensacji. Diabeł, jak widać, ma swoje sposoby.
- Podobno było tu jakieś świętełko, ktoś mówił, że to gaz.
- Może to jakoś znak, bo w tej dzielnicy najwięcej rozpusty, pijaństwa i narkomanii.

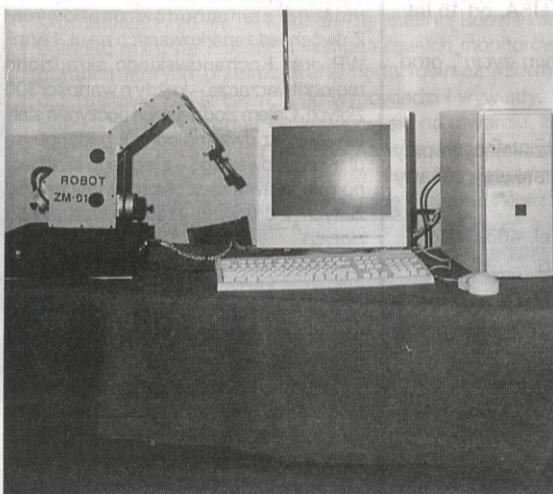
Informację o tym, że na ulicy Cegielnianej zauważono niezwykle zjawisko: jakby twarz Jezusa na betonowym słupku, pierwsze podało Radio „Bieszczady” – Wiedzieliśmy o tym już na początku ubiegłego tygodnia, w środę wieczór poszliśmy sprawdzić, a w Boże Ciało puściliśmy informację w eter – mówi jedna z pracownic redakcji. Od tego dnia na Cegielnianej zaczęły ściągać gromady ludzi.

Czytaj na str. 5.

## Wielka retrospektywa prac Beksińskiego

Ponad 130 rysunków, fotografii, obrazów i grafik komputerowych Zdzisława Beksińskiego znajdzie się na wystawie, która dziś o godz. 17.00 zostanie uroczystie otwarta w sanockim zamku. Przygotowana przez Muzeum Historyczne ekspozycja jest największą retrospektywną wystawą twórcy artysty i obejmuje prace z lat 1957-1999. Wyboru większości z nich autor dokonał osobiście.

Czytaj na str. 3.

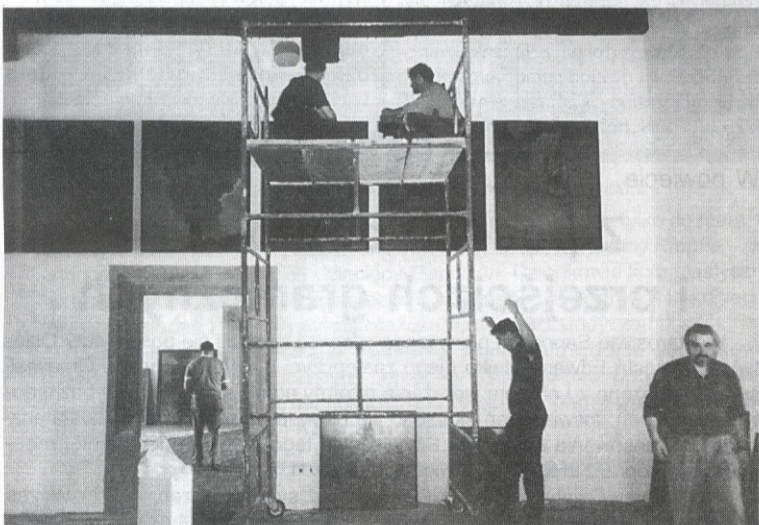


Dni Sanoka '99

## Święto przez sześć dni

W najbliższy wtorek rozpocznie się wielkie świętowanie w grodzie Grzegorza – Dni Sanoka '99. Reaktywowana po kilkunastoletniej przerwie impreza zapowiada się bardzo ciekawie, o czym świadczy bogaty i zróżnicowany program. Organizatorzy – Biuro Promocji Miasta – połączyli ją z 5-leciem partnerstwa między Sanokiem a Reinheim. Główne uroczystości jubileuszowe, z udziałem 60-osobowej delegacji niemieckiej oraz gości z pozostałych miast partnerskich, zaplanowano na 18 czerwca.

Szczegółowy program Dni Sanoka '99 na str. 5.



OKNA DREWNIANE

Okno-Res  
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Sanok, ul. Piłsudskiego 8A  
tel. (013) 463-66-63 w. 341  
Krosno tel. (013) 436-83-03  
Jasło tel. (013) 446-27-35

e-mail: oknores@city.net.pl  
www.city.net.pl/okno-res

## Paszporty

– tylko dla mieszkańców powiatu

Dzięki porozumieniu zawartemu między zarządami miasta i powiatu sanockiego, w Sanoku zostanie utrzymany punkt wydawania paszportów. Miasto udostępni lokal i pokryje koszt połowy etatu zatrudnionego tam pracownika, powiat natomiast sfinansuje drugą połowę etatu oraz zapewni niezbędną transport. Przy jedynym na to, iż całość kosztów muszą na siebie wziąć te dwa podmioty, a przy tym etacie nie można zapewnić obsługi szerszej niż dla powiatu sanockiego, w punkcie paszportowym w Sanoku będą obsługiwani tylko mieszkańcy tego powiatu.

/k/

OKNA I DRZWI Okno-Res  
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Najniższe ceny  
w regionie!

Sanok, ul. Piłsudskiego 8A, tel. (013) 463-66-63 w. 341  
Krosno tel. (013) 436-83-03, Jasło tel. (013) 446-27-35

# NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 11.06 Barabasz, Daniela, Feliksa i Teodozji
- 12.06 Antoniego, Gwidona, Jana i Onufrego
- 13.06 Antoniego, Fortunata, Gracji i Lucjana
- 14.06 Bazylego, Elizy, Walerego i Waleriana
- 15.06 Abrahama, Jolanty, Modesta i Wita
- 16.06 Aliny, Anety, Benona i Justyny
- 17.06 Adolfa, Laury, Marcina i Drogomysła

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 13.06 *Żytka na Antoni kwiat najtęszszy goni a w górach na Wita dopiero zakwita*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 16.06 Międzynarodowy Dzień Pomocy Dzieciom Afrykańskim
- 17.06 Międzynarodowy Dzień Walki z Pustynnieniem i Suszami

# VADEMECUM

## SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-17.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pn. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Wystawy w bibliotece:

Czym Sanok słynie – wydawnictwa i imprezy promujące miasto

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• 15 czerwca, godz. 18.00 Wieczór Kabaretowy „Kabaret Potem tam i z powrotem”  
• 17 czerwca, godz. 21.00 Spektakl teatru ulicznego „Magiczne miecze Graala” w wykonaniu Teatru Czterech Żywiołów z Chojnic

• Kino Premierowe SDK:

11 czerwca, godz. 18.00; 12 czerwca, godz. 17.00; 20.00 „Cienka czerwona linia”, prod. USA, od 15 lat

• Kino Szkolne SDK

11 czerwca, godz. 17.00, 20.00 „Cienka czerwona linia”, prod. USA, od 15 lat

• Dyskusyjny Klub Filmowy „Omnibus”:

17 czerwca, godz. 18.00 „Kobiety topless opowiadają o swoim życiu”, prod. Nowa Zelandia

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

• 12 czerwca, godz. 16.00 Przegląd Zespołów Artystycznych działających przy Młodzieżowym Domu Kultury. W programie – występy zespołów, konkursy, zabawy i inne atrakcje.

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

• 11 czerwca, godz. 16.00 – Turniej Trójek Koszykarskich Dzieci

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

• 15 czerwca – 10 lipca „Wiosna w fotografii” – prace koła fotograficznego Foto-pstryk

• każda pierwsza sobota miesiąca, godz. 17.00 – zebranie członków i sympatyków Sanockiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

11-12 czerwca, godz. 20.00 „Negocjator”, USA, 15 lat

14-17 czerwca, godz. 20.00 „Godziny szczytu”, USA, 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

Policijny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – dyżur telefoniczny: w środy – godz. 13.00-15.00 – tel. 463-53-43; w czwartki – godz. 17.00-19.00 – tel. 464-02-21.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. problemów alkoholowych Urzędu Miasta, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny poniedziałek, piątek 10.00-16.00; wtorek, środa, czwartek 10.00-20.00, tel. 090 627370

## ZAGÓRZ

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Wypożyczalnia dla dorosłych – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-18.00; śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-18.00.

Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-16.30; śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-15.30; so. 10.00-14.00.

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

## Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku

informuje uprzejmie P.T. Podróżnych, że w związku z zamknięciem dla ruchu drogowego Rynku i przylegających ulic, na okoliczność imprez związanych z obchodami Dni Sanoka, od 16 do 19 czerwca 1999 r. nastąpi zmiana w organizacji kursów autobusów MKS. Szczegółowe informacje o trasach przejazdu linii autobusowych zostaną podane na przystankach.

# KRONIKA POLICYJNA

## Sanok

\* Telewizor kolorowy o wartości 400 złotych oraz 100 złotych gotówki wyniósł z kwaciarni przy lodowisku złodziej, który włamał się tam z 1 na 2 czerwca.

\* Tej samej nocy miało miejsce włamanie do kiosku Ruch na ul. Piłsudskiego. Sprawca wybił szybę i zgarnął znajdujący się w zasięgu ręki towar o wartości 150 złotych.

\* Obiektem złodziejskich poczynań stał się również bar piwny na ul. Błonie. Złodziej wyłamał zamki w drzwiach, po czym wyniósł ze środka alkohol, papierosy, kalkulator i bilon o łącznej wartości 1.200 złotych. Poradził sobie także z zabezpieczeniem w automatach gier zręcznościowych, z których zabrał około 2.500 złotych.

\* Trzeciego czerwca z terenu prywatnej posesji na ul. Przemyskiej skradziono pozostawiony tam bez opieki rower górski o wartości 1.400 złotych.

\* Radioodtwórca oszacowany na 85 złotych padł łupem złodzieja, który z 2 na 3 czerwca włamał się do malucha zaparkowanego na ul. Sadowej. Sprawca dostał się do środka przez wybitą szybę wentylatora. Mniej udane okazały się próby włamania do dwóch kolejnych maluchów na tym samym parkingu – samochody zostały uszkodzone, ale nie okradzione.

\* Portfel zawierający dowód osobisty, książeczkę wojskową i legitymację członkowską ZBOWiD-u padł łupem „doliniarza”, który wykorzystując nieuwagę jednego z mieszkańców Sanoka, okradł go na przystanku MKS przy ul. Jagiellońskiej. Kradzieży dokonano 4 czerwca.

\* Jeden z mieszkańców schroniska im. Brata Alberta na ul. Przemyskiej poinformował, że w tym samym dniu nieznanemu mu pensjonariusz tej placówki przywłaszczył sobie jego kurtkę skórzaną i dwa swetry o łącznej wartości 630 złotych.

\* Między 2 a 4 czerwca włamał się do Spółdzielni Transportu Wiejskiego na ul. Okulickiego. Sprawca wyłamał metalowe drzwi, po czym zabrał ze środka trzy wiertarki elektryczne, kalkulator oraz 150 złotych. Łączna wysokość strat wyniosła 500 złotych.

\* Czekolady o wartości 120 złotych przywłaszczył sobie złodziej, który z 5 na 6 czerwca wybił szybę w kiosku spożywczym na ul. Przemyskiej.

\* Tej samej nocy dokonano czterech włamań do samochodów osobowych. Z dwóch ład zaparkowanych na ul. Armii WP oraz Kochanowskiego skradziono radioodtwórca – każdy o wartości 300 złotych. Celem złodziejskich poczynań stały się również dwa maluchy z parkingu na ul. Kochanowskiego – z jednego skradziono radioodtwórca oszacowany na 150 złotych, z drugiego – radio o wartości 50 złotych.

\* Dowód osobisty i 200 złotych skradziono z kurtki jednego z klientów piwiarni na Białej Górze. Kradzież miała miejsce 7 czerwca.

\* Do niecodziennego zdarzenia doszło tego samego dnia na ul. Rymanowskiej. Nieustalony mężczyzna jadący rowerem, zatrzymał się na przystanku MKS, po czym podszedł do stojącej tam 23-letniej kobiety i nie zważając na obecność innych osób, obnażył się przed nią. Spłoszony krzykiem czekających na autobus pasażerów, wsiadł na rower i uciekł.

\* Siódmy czerwca okazał się feralnym dniem dla sprawców dwóch włamań dokonanych na terenie Sanoka w marcu. Ustalono, że złodziejem, który włamał się 18 marca do biura Koła Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym Ruchowo, przywłaszczając sobie czajnik bezprzewodowy i legitymację TPD, jest 17-letni mieszkaniec Sanoka, znany sanockiej policji. Jego o dwa lata starszy „kolega”, mający dotychczas czyste konto, okazał się natomiast sprawcą włamania dokonanego 23 marca do forda escorta, z którego skradł 4 kołpaki.

\* W nocy z 7 na 8 czerwca włamał się do sklepu spożywczego na ul. Piastowskiej. Sprawca wybił szybę wystawową i przez powstały otwór zagarnął znajdujący się w zasięgu ręki towar o wartości 50 złotych.

\* Sto paczek papierosów i 4,5 l alkoholu bez wymaganych znaków akcyzy ujawnili funkcjonariusze policji u obywatelki Ukrainy zatrzymanej 8 czerwca na bazarze przy ul. Lipińskiego.

## Gmina Bukowsko

\* Na 15.000 złotych oszacowano straty wyniku z pożaru, jaki z nieustalonych przyczyn wybuchł 3 czerwca w jednym z gospodarstw w Bukowsku. Spaliła się drewniana konstrukcja budynku gospodarczego, wraz ze znajdującym się w środku sprzętem rolniczym i materiałami budowlanymi.

## Gmina Komańcza

\* Makabrycznego odkrycia dokonał 3 czerwca w lesie w Prełukach jeden z mieszkańców Komańczy. Mężczyzna natrafił na znajdujące się w stanie częściowego rozkładu ludzkie zwłoki. Obok znajdował się plecak zawierający żywność, leki i 70 złotych. Ustalono, że denatką jest kobieta w wieku 30-50 lat. Na jej ciele nie odnaleziono żadnych obrażeń dokonanych przez osoby trzecie. Na pytanie, co było przyczyną śmierci kobiety, będzie można odpowiedzieć dopiero po przeprowadzeniu badań histopatologicznych w sanockim szpitalu.

KPP w Sanoku prosi osoby mogące udzielić jakichkolwiek informacji na ten temat o kontakt telefoniczny pod numerem 997.

## Gmina Zagórz

\* Na 10.000 złotych oszacowano przeznaczone do sprzedaży obuwie skradzione 2 czerwca z niezamieszkałego budynku w Zahutyniu. Złodziej wypchnął balkonowe drzwi, przez które dostał się do środka.

\* Czwartego czerwca doszło do wypadku drogowego na ul. Piłsudskiego. Kierujący fiatem 126p mieszkaniec Poraża, z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z fiatem seicento, kierowanym przez mieszkańca Zagorza. W wyniku wypadku, jego sprawca doznał obrażeń ciała i został odwieziony do szpitala.

\* Tego samego dnia w dość niecodziennych okolicznościach okradziono jednego z mieszkańców bloku na ul. Wolności. Kiedy mężczyzna znajdował się w piwnicy, pojawił się nieznanemu osobnik, który go obezwładnił i przywłaszczył sobie 100 złotych oraz telefon komórkowy o wartości 399 złotych.

\* W nocy z 5 na 6 czerwca miało miejsce włamanie do Domu Handlowego GS Samopomoc Chlopska. Sprawcy dostali się do środka przez otwór wybitej szyby wystawowej. Skradli alkohol, papierosy i bilon o łącznej wartości 450 złotych. Złodziejami okazali się dwaj mieszkańcy Zagorza w wieku 22 i 25 lat, dotychczas niekarani.

## W powiecie

## Z posłem o reformie i przejściach granicznych

W Starostwie Sanockim pierwszego czerwca spotkali się poseł Jerzy Osiatyński, starosta Edward Olejko i jego zastępczyni Czesława Kurasz. Omawiali sprawy związane z I etapem wdrażania reformy administracyjnej. Na bazie dotychczasowych doświadczeń skupiono się głównie na problemie niedostatecznego dofinansowania starostwa. Rozwiązanie tego problemu jest konieczne – być może poprzez zmiany odpowiednich ustaw.

Poseł Jerzy Osiatyński podzielił się również sygnałami zebranymi podczas dyżurów poselskich i przedstawił wyniki swoich interwencji w różnych instytucjach, w tym także w sprawie przyspieszenia otwarcia kolejowego osobowego przejścia granicznego w Nowym Łupkowie oraz rozpoczęcia budowy drogi do zaplanowanego przejścia granicznego w Radoszycach.

## Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta w Sanoku informuje

że w lipcu 1999 r. Samorządowe Przedszkole nr 1 przy ul. Rymanowskiej 15 w Sanoku organizuje półkolonię dla dzieci.

Zapisy przyjmowane będą do 21 czerwca 1999 r. u dyrektora ww. placówki. Orientacyjny koszt półkolonii dla jednego dziecka wynosić będzie 180 zł.

Wadium płatne przy zapisie – 40 zł.

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

14 czerwca (poniedziałek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Jerzy Robel**  
w godz. 14.00-17.00

17 czerwca (czwartek)  
dyżur pełni  
radna

**Janina Sadowska**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66.

## DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

17 czerwca (czwartek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodnicząca Rady  
**Bożena Fijałkowska**  
w godz. 14.00-17.00

## Starostwo Powiatowe w Sanoku informuje

że z dniem 1 czerwca

rozpoczął pracę

Powiatowy Rzecznik  
Praw Konsumentkich

Rzecznik przyjmuje strony w godzinach urzędowania Starostwa Powiatowego w siedzibie na ul. Mickiewicza 29 pok. nr 10 lub telefonicznie 464-19-70 w. 36.

## Warto zobaczyć

W Muzeum Przyrody i Łowiectwa w Jabłonkach (k. Baligrodu) otwarto wystawę „Ocalić od zapomnienia”, której organizatorem jest Społeczna Komisja Opieki nad Zabytkami Sztuki Cerkiewnej działająca przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Warszawie. Na wystawie prezentowanych jest ponad 60 prac plastycznych dzieci i młodzieży z Polski i Ukrainy, przedstawiających cerkwie bieszczadzkie. Wykonane w różnych technikach prace są pokłosiem kilkunastu konkursów i plenerów malarskich organizowanych przez TOnZ w ostatnich latach.

Wybierając się na weekendowy wypoczynek w Bieszczady, warto więc odwiedzić Jablonki i istniejące tam muzeum, w którym – poza pracami dzieci – prezentowana jest stała wystawa poświęcona łowiectwu.

//

ZGŁOŚ SYGNAŁ!  
**463-25-79**  
NUMER REDAKCYJNY

# Rzecznik czyli mediator

Informowaliśmy już o powołaniu Powiatowego Rzecznika Konsumentów – w wyniku przeprowadzonego konkursu został nim Józef Michalewski. Kim jest i czym się będzie zajmował – wyjaśnia w poniższej rozmowie, którą przeprowadziliśmy kilka dni temu.

Nie jest Pan zbyt znaną osobą w Sanoku, proszę się zatem przedstawić naszym Czytelnikom – kim jest Józef Michalewski?

– Mam 45 lat, urodziłem się w Ustrzykach Dolnych. Z zawodu jestem prawnikiem – absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W latach 1980-85 i 1990-95 pełniłem funkcję wiceprezesa i prezesa Spółdzielni Rolniczej „Samopomoc Chłopska” w Zarszynie. W ostatnim czasie prowadziłem działalność gospodarczą na własny rachunek.

Jakiego rodzaju była to działalność?

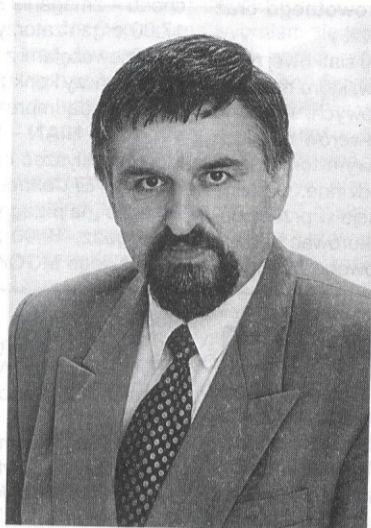
– Handlowa. Prowadziłem dwa sklepy spożywcze – w Sanoku i Brzozowie. I już Pan nie prowadzi?

– W Sanoku nie, w Brzozowie sklep jeszcze funkcjonuje, ale nie wiem jak długo. Konkurencja coraz większa i sprostać jej trudno, poza tym przybyło mi teraz sporo nowych obowiązków, na których będę musiał skupić swoją uwagę.

O tym może za chwilę – proszę jeszcze powiedzieć kilka słów o swojej rodzinie.

– Jestem żonaty – żona Grażyna uczy matematyki w SP1 w Sanoku. Mam dwoje dzieci – syn Grzegorz zdał w tym roku maturę w I Liceum Ogólnokształcącym, a córka Joanna uczęszcza do III klasy tej szkoły.

W jaki sposób najchętniej spędza Pan wolny czas – czym się Pan interesuje?



– Sportem, szczególnie piłką nożną, i polityką. Śledzę z uwagą zarówno wydarzenia na arenie sportowej, jak i politycznej.

Kibicuje Pan sanockiej Stali?

– Kibicowałem, ale Stal zaprzęsała swoją szansę.

Kto według Pana powinien być prezydentem?

– Ani jeden, ani drugi. Powinien to być ktoś zupełnie nowy – poza podziałami politycznymi.

Wróćmy do spraw lokalnych – wygrał Pan konkurs na Powiatowego Rzecznika Konsumentów, pokonując kilku kontrkandydatów. Co skłoniło Pana do wzięcia w nim udziału?

– Rzecznik pełni rolę mediatora między kupującym a sprzedawcą. Mam sporo doświadczenia w tym zakresie z racji pełnionych wcześniej obowiązków – często występowałem w tym charakterze i nie ukrywam, że rola taka bardzo mi odpowiada. Lubię po prostu być mediatorem. Poza tym chciałem pracować w swoim zawodzie.

Jakie są Pana kompetencje i co konkretnie będzie należało do Pana obowiązków?

– Jako Powiatowy Rzecznik Konsumentów realizuję zadania samorządu powiatowego w zakresie ochrony praw konsumentów, mając kompetencje zarówno doradcze, jak i procesowe. Do moich obowiązków należy udzielanie wszelkich informacji prawnych w zakresie praw konsumenckich oraz rozstrzyganie związanych z reklamacjami sporów między sprzedawcą a konsumentem. Tu warto byłoby chyba wyjaśnić, kto w pojęciu prawa jest konsumentem. Jest nim każdy, kto nabywa towar lub usługę dla celów nie związanych z działalnością gospodarczą.

Czy określenie „powiatowy” oznacza, że mogą się do Pana zgłaszać tylko konsumenci z powiatu sanockiego?

– Nie tylko. Również ci wszyscy, którzy złożyli reklamację w placówkach handlowych i usługowych działających na tym terenie i nie są zadowoleni ze sposobu jej załatwienia. Jeśli chodzi o informacje, będę ich udzielał każdemu, kto zwróci się do mnie z taką prośbą. Gdzie i w jakich godzinach Pan urządzuje?

– W siedzibie Starostwa Powiatowego przy ul. Mickiewicza 29. Można się ze mną skontaktować od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30, również pod numerem telefonu 464-19-71 w. 36.

## Do Powiatowego Rzecznika Konsumentów należy:

- \* Zapewnienie konsumentom bezpłatnego poradnictwa i informacji prawnej w zakresie ochrony ich interesów
- \* Stwarzanie konsumentom dogodnych warunków dochodzenia swoich praw
- \* Wytaczanie powództwa na rzecz konsumentów oraz wstępowanie, za ich zgodą, do toczącego się postępowania w sprawach o ochronę interesów konsumenta
- \* Uczestnictwo w rozwiązywaniu sporów między sprzedawcami a konsumentami w sprawach związanych z przestrzeganiem przepisów dotyczących jakości, gwarancji i rękojmi
- \* Prawo żądania wszczęcia postępowania antymonopolowego
- \* Występowanie przeciwko nieuczciwej konkurencji
- \* Współpraca z właściwą delegaturą Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, Państwową Inspekcją Handlową, Inspekcją Sanitarną i organizacjami konsumenckimi.



Józef Michalewski wystąpił z inicjatywą uruchomienia na naszych łamach „kącika” konsumenckiego. Pomysł spodobał się nam, tym bardziej, że wiedza o uprawnieniach przysługujących konsumentom jest w naszym społeczeń-

stwie bardzo niska. Mamy nadzieję, że „kącik” spodoba się również Czytelnikom „TS” i pomoże im w poznaniu konsumenckich praw, a w konsekwencji – łatwiejszym ich egzekwowaniu.

Rozmawiała: Joanna Kozimor

150 widzów zgromadził tradycyjny coroczny koncert Dzieci – Rodzicom, zorganizowany przez ODK Puchatek SSM. Nawiązując do niedawno obchodzonego Dnia Matki, impreza była jednocześnie doskonałą okazją do podsumowania pracy kół artystycznych działających w domu kultury.

## Nić pamięci



W czasie koncertu nie zabrakło także akcentów NATO-wskich

Dzieci zaprezentowały wiersze i piosenki adresowane nie tylko do mam; tatusiowie również poczuli się docenieni. Wystąpiły zespół taneczny Kropka – grupa starsza i młodsza oraz teatr dziecięcy Gapiszon. Członkowie koła plastycznego wręczyli swoim rodzicom własnoręcznie wykonane ich portrety. Na koniec mali artyści dosłodziли i tak miłą atmosferę, częstując gości słodyczkami.

Maria Kępa, kierowniczka Puchatka, skierowała gorące podziękowania w stronę rodziców świadczących pomoc, w różnej formie, przy organizowaniu imprez z udziałem dzieci, mianowicie: Marii Koziół, Danuty Stanek, Bernadety Rauk, Anny Wójtowicz i Katarzyny Bryt.

(K)

## Beksiński na zamku

Po raz pierwszy w jednym miejscu zostaną wystawione prace z najwcześniejszego okresu twórczości artysty, w tym reliefy i rzeźby, abstrakcyjne obrazy z lat 70-tych – znane doskonale dzięki stałej ekspozycji sanockiego muzeum, a także najnowsze obrazy oraz grafika komputerowa, którą twórca pasjonuje się od kilku lat. Tę ostatnią będzie można oglądać m.in. na ekranach komputerowych monitorów, za pomocą których przekazywane będą również informacje o Zdzisławie Beksińskim, jego wypowiedzi i wywiady. Sam autor – zgodnie z regułą – nie pojawi się na otwarciu, zapowiedział jednak swój przyjazd do Sanoka w czerwcu.

– Mamy stały kontakt z Beksińskim, który jest bardzo zainteresowany tą wystawą, wręcz nią przejęty. Wielu swoich prac nie widział od lat, tu zobaczy je „na nowo”, z pewnego dystansu, na jaki pozwala czas i duża przestrzeń. Myślę, że dla artysty możliwość zobaczenia swych prac w takiej retrospektywie, jest nie tylko interesująca, ale w pewnym sensie też wygodna – stwierdził Wiesław Banach, dyrektor Muzeum Historycznego.

Ekspozycja zajmie trzy sale znajdujące się na I piętrze zamku. Z braku pieniędzy nie dokończono w nich prac remontowych – brakuje m.in. parapetów i okiennic. Zwiędzający będą się również musieli oswoić z całkiem „surową” klatką schodową, która dla potrzeb wystawy zostanie tylko nieco wyrównana.

/jot/

Jak się dowiedzieliśmy, na wystawie pokazane zostaną prace należące do muzeum, znajdujące się w jego depozycie oraz takie, których właścicielami są osoby prywatne. Jedną z nich zdecydowała się wystawić należąca do niej obraz na sprzedaż. Nie znamy ceny wywoławczej, zważywszy jednak, że jest to praca pochodząca z okresu najbardziej cenionego przez kolekcjonerów (obrazy z lat 70-tych osiągają ceny wynoszące kilkadziesiąt tysięcy złotych), niewielu stać będzie na jej zakup. Muzeum Historycznego, niestety, również.



## Słupy jak nowe

W ostatnich dniach na zlecenie Urzędu Miasta przeprowadzono generalne „odchudzanie” słupów ogłoszeniowych. Czas był po temu najwyższy, gdyż gruba warstwa plakatów i ogłoszeń na niektórych z nich powodowała, że okrągłaki miały w pewnych miejscach wyraźne brzuchy. Zrzucone kilogramy papieru i kleju sprawiły, że znów prezentują się elegancko.

Radio  
IESZCZADY

## Czerwcowe Rymowanki

pon.-pt.  
od 10.00 do 11.00

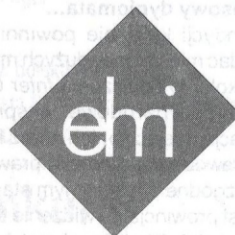
SANOK, ul.Chopina 10, tel./fax 463 04 67

## POLIGRAFIA I REKLAMA



Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21  
tel. (013) 4636007, fax 4641059

Droży  
Czytelnicy!  
Czekamy  
na Wasze  
sygnały  
pod numerem  
463-25-79



Wszystko dla twojego domu!

Elmi oferuje: płytki, terakotę, farby, kleje, zaprawy, sanitariaty, wylewki..... Sanok, ul. Kopernika 10

SŁOWA, SŁOWA, SŁOWA...

## KILKA SŁÓW W OBRONIE KRYTYKÓW

Co powoduje, że ta czy inna książka wydaje się nam dobra? Jakie elementy decydują o przypisaniu jej wartości uniwersalnych i wciągnięciu do antologii? Na ogół żyjemy się na zawodowych krytyków, zwłaszcza gdy popadają w skrajności: ponosi ich euforia (rzadko, bo rzadko...) lub też wybrzydzą, aż strach (to już zdecydowanie częściej). Ale ocena nie jest rzeczą prostą. Wydaje się, że wobec literatury – a już zwłaszcza tej współczesnej – w ogóle istnieje problem umiejętnego oceniania. W imię obiektywizmu i ścisłości nauki, wartościowanie artystyczne uznajemy za zajęcie zbyt subiektywne, zbyt ryzykowne, by się go podejmować. A przecież trzeba by najpierw zastanowić się nad kryteriami, jakie zwyczajowo stosowano przy ocenie dzieł literackich.

I cóż się wtedy okaże? Odrzucić trzeba będzie kolejne proponowane kryteria. Na przykład kryterium czasu jako sprawdzianu wartości książki. Nie stać nas przecież na czekanie w nieskończoność w celu potwierdzenia ponadczasowości tekstu. Zresztą, ile należałoby tak czekać? Shakespeare przez ponad sto lat tonął w odmętach zapomnienia (jeszcze Voltaire nazywał go „literackim barbarzyńcą”). Zatem dla ludzi doby Oświecenia dramaturg ze Stratfordu był artystycznym miernotą. A od Romantyzmu począwszy – jaka kariera! Niezbadane są zatem drogi literatury. Podobnie dzieła, które wpłynęły na ukształtowanie się nowych środków artystycznych: też mogą mieć wartość tylko z punktu widzenia historii literatury. Ale jak ocenić utwór współczesny? Na podstawie jakich przesłanek stwierdzić, że świeżo wydany tekst jest arcydziełem – albo też zupełną grafomanią?

Właściwie wszelkie próby wartościowania, nawet te mniej konwencjonalne, w takim przypadku zawodzą. Bo co może być – jak to kiedyś w polskiej dyplomacji mawiano – niepodważalnym gwarantem? Tak zwana „trafność” oddania bytu człowieka, prawdziwość w wyjaśnianiu świata? Wyraz artystycznych i myślowych tendencji naszej epoki? A jakie to są właściwie tendencje? Nielatwo znaleźć odpowiedź. Zatem co jeszcze? To może coś z drugiej strony – ładunek nihilizmu, bezideowości? Ale czy to się da wytrzymać, tak na dłuższą metę? W takim razie – oryginalność? Nie bądźmy śmieszni! Oryginalność wobec czego? wobec kogo? Być oryginalnym na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia... to ci dopiero potencjalny paradoks naszych czasów!

Okazuje się, że jedyne, co nam pozostaje – to ocena estetyczna. Czyli pomysł, język, symbolika, struktura, atmosfera. Ale jakie to wydaje się mało naukowe. Taka „atmosfera”, na przykład: ani to zmierzyć, ani zważyć. Żadna teoria literacka nie dysponuje odpowiednimi narzędziami analitycznymi do rozpracowania tego rodzaju pojęć.

I wtedy właśnie do akcji wkracza krytyk. Ma „nosa”: potrafi stwierdzić jakąś wewnętrzną, formalną niezgodność w dziele, coś w rodzaju pęknięcia, skazy. Ale też przeciwnie: wykaże pełną zgodność, gładkość – i już, poprzez to, wystawia ocenę. Nie zawsze trafną. Zawsze własną, nie wolną od subiektywizmu. Ale właśnie dzięki temu odejściu od rygorów nauki, krytyka staje się bliższa sztuce. „Dobrze czytać, to potencjalnie dobrze pisać”, nie bez powodu pisał francuski strukturalista i semiolog, Roland Barthes, nazywając krytyka „piszącym czytelnikiem”.

W ten sposób krytyka okazuje się najbliższa dziełu, choć jednocześnie wciąż usiłuje je zrozumieć i objaśnić.

Tomasz Chomiszczak

## Kolej, jaka jest...

Radio podało, że Polskie Koleje Państwowe mają deficyt wynoszący 600 milionów złotych – tyle, ile dyrekcja zaplanowała na cały rok oraz, że aby wypłacić pensje pracownikom zaciągnęła pożyczkę w ...totolotku. Na drugi dzień usłyszałem, że dyżurni ruchu (a może zawiadowcy stacji?) ogłosili pogotowie strajkowe, bo ich pominięto przy rozdziale pieniędzy. Na trzeci dzień – pewna swego – pani rzeczniczka dyżurnych (czy zawiadowców?) odwołała pogotowie, bo ktoś tam na górze przestraszył się jednej z grup kolejarzy. Równocześnie nowy minister transportu ma plany sprywatyzowania kolei, a pytany czy trzeba będzie zwolnić 100 tysięcy ludzi, nie potwierdza tej informacji, ani jej nie zaprzecza. Zachowuje się jak rasowy dyplomata...

O kondycji kolei nie powinni się wypowiadać mieszkańcy dużych miast. Dla nich kolej to połączenia Inter City, pociągi międzynarodowe, ekspresy z rezerwacją miejsc itp. Ich obraz PKP jest nieprawdziwy, natomiast prawdziwe, czyli zgodne z faktycznym stanem rzeczy jest prowincjonalne widzenie tego, czym jest kolej. Oto kilka obrazków ze starej jak świat, austriackiej jeszcze linii kolejowej Zagórz – Kraków, którą przemierzam tam i z powrotem już blisko pół wieku. Pierwszy raz jechałem tą trasą z moim dziadkiem, który co rusz

otwierał kopertę swego wielkiego zegarka na łańcuszku. Zapytany przez moją matkę – czy coś się stało – odparł, że za Austrii pociąg jeździł szybciej. W ciągu pięciu godzin był w Krakowie, a tu dopiero Tamów...

Rzeczona trasa liczy niewiele ponad 200 km. Zwykły pociąg, zlikwidowany parę lat temu jako nierentowny, pokonywał ją w ciągu 7, tak – siedmiu godzin. Pospieszny, który dzięki obwodnicy omijał stację węzłową Stróże (gdzie mu dawniej doczepiano skład z Krynicy) jechał już tylko 4 i pół godziny. Tyle potrzebował czasu wygodny dla turystów i dla młodzieży akademickiej, sezonowy pociąg „Poloniny”, kursujący w czasie wakacji, ferii, świąt i tzw. długich weekendów, które – ku zdumieniu reszty świata mogą w Polsce trwać niekiedy cały tydzień. Napisałem „potrzebował”, bo od półtora roku gdzie godzinę dłużej i przestał być wygodny. Z Krakowa wyjeżdża o piątej rano i by nań zdążyć, trzeba brać taksówkę. Z Zagorza wraca dobrze po 23-ciej i znowu potrzebna jest taksówka, z nocną taryfą. Na stacji w Sanoku zapytałem kiedyś kasjerki, dlaczego jest tak mało podróźnych i czy tak jest zawsze? Tak, od czasu kiedy zmieniono rozkład jazdy. Bo która matka wyśle do Krakowa córkę tuż przed północą? Sami kolejarze mówią, że rozkład jazdy nie liczy się z potrzebami podróź-

Festyn w Zagórz

## Na rowerach, w workach i z wałkiem

W najbliższą niedzielę mieszkańców Zagorza i okoliczek nie lada atrakcje. Już o godz. 10.00 na terenie Ośrodka Sportowego – Zakucie rozpocznie się festyn sportowo-rekreacyjny zorganizowany przez Miejsko-Gminną Radę Sportu i Wychowania Zdrowotnego oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury.

Na inaugurację zaplanowano turniej piłki siatkowej mężczyzn oraz biegi przełajowe dla pań i panów, które rozegrane zostaną w czterech kategoriach wiekowych. W samo południe do wyścigów staną miłośnicy rowerów górskich (obojga płci), a o godz. 14.00 na rowerowym torze przeszkód spotkają się trzyosobowe zespoły rodzinne. Godzinę później rozpocznie się zespołowa rywalizacja w przeciąganiu liny, a „posiadacze” sokolego oka konkuruwać będą w rzutkach do celu. O godz. 15.30 do sztafetowego wyścigu w

workach przystąpią drużyny rodzinne, a pół godziny później w typowo kobiecej specjalności – rzucie wałkiem na odległość – zmierzą się przedstawicielki słabej płci. Męską domeną będzie natomiast niewątpliwie przeciąganie samochodu – zmagania siłaczy rozpoczną się o godz. 16.30. Na 17.00 organizatorzy przewidzieli mecz koszykówki pomiędzy dziewczętami z MKS Zagórz a nauczycielami. Rywalizację zakończy konkurencja dla odważnych – wejście na słup.

Gwiazdą imprezy będzie zespół południowoamerykański INTI - NIAN – DROGA KU SŁOŃCU, w wykonaniu którego usłyszeć będzie można m.in. *La Bambę*, *Guanta Lamerę* i *El Condor Pasa*. Nie zabraknie też loterii fantowej i czegoś „na przegryzkę”. Podczas uroczystego finału festynu o godz. 19.00 zaprezentują się zespoły młodzieżowe zagórzskiego MGOK-u.

Jot

## Strzelec nad wąwozem

Zjazd na 80-metrowej linii rozwieszanej nad wąwozem, pokonywanie tzw. mostu tybetańskiego, prezentacja umiejętności grupy dywersyjnej, degustacja pysznego bigosu i wojskowej grochówki... To tylko niektóre z atrakcji przygotowanych przez „Strzelca” i Związek Polskich Spadochroniarzy podczas pokazów jakie odbyły się w ostatnią niedzielę, na terenie dawnego poligonu w Olchowcach. Przybyli goście mogli nie tylko przyglądać się emocjonującym ćwiczeniom, ale także wziąć w nich czynny udział. Chętnych nie brakowało.

– Celem imprezy była popularyzacja idei „Strzelca” – organizacji społeczno-wychowawczej szczytującej się znakomitymi tradycjami – oraz zaprezentowanie naszych umiejętności, szczególnie wobec rodziny i przyjaciół – mówi Jerzy Haduch dowódca sanockiej jednostki Związku Strzeleckiego „Strzelec”.

A popatrzeć było na co: kilkudziesięciuosobowa grupa sanockich strzelców zaprezentowała – prócz niezłego poziomu sprawności wojskowej – również znakomitą kondycją fizyczną, dobrą organizację i talenty kulinarne – smakowity zapach obozowych potraw czuć było chyba w całym lesie...



– Na pewno zaowocowały systematyczne ćwiczenia prowadzone tu, w Sanoku, podczas wyjazdów w Beskidy, czy na różnego typu obozach. W przyszłym tygodniu wybieramy się do Rzeszowa na szkolenie z zakresu wspinaczki górskiej i ćwiczeń ogólnowojskowych takich jak saperstwo, łączność, strzelanie, walka wręcz. Natomiast w czasie wakacji wybieramy się na miesięczny obóz prowadzony przez instruktorów z wyższej szkoły oficerskiej. Inspektor

nych, że kolej przyzwyczaiła się wozić powietrze i własny tabor. Na nic zdają się protesty i pisma władz lokalnych. Były burmistrz Sanoka, indagowany na okoliczność wystąpienia do dyrekcji PKP w sprawie zmiany tego stanu rzeczy, macha ręką i stwierdza: szkoda zachodu...

Podobnie jest z pociągami lokalnymi relacji Zagórz – Jasło. Godziny ich kursowania też się pewnie rozmijają z życzeniami podróżnych skoro w składzie trzywagonowym, często piętrowym plus lokomotywa podróżuje maksimum dwudziestu pasażerów. Widziałem na własne oczy, liczyłem, nie mogłem się nadziwić, że kilkaset ton „żelaza, stali” przemieszcza się tam i sam, prawie puste. Czy taki ma być skutek wiersza Tuwima czytanego polskim dzieciom w szkole podstawowej?

Strategiczną kiedyś (dla monarchii austro-węgierskiej) linię kolejową z Zagorza na Słowację przez Łupków chciano przed paru laty definitywnie

zlikwidować. Protestowali burmistrzowie, naczelnicy gmin, wójtowie. W sukces przyszedł im Słowacy zainteresowani stałym połączeniem Sanok – Humenne, które powinno ruszyć w czerwcu b.r. Będzie służyć „umocnieniu więzi międzyludzkich” w obrębie Euroregionu Karpackiego.

Obrazków mogłoby być więcej, ale po co, skoro i tak mają one wymiar ogólnopolski. Natomiast warto pomyśleć, jak się przeciwstawić kolejowej inercji? Jak spowodować, by rozkład jazdy był „przyjazny” pasażerom, a nie ignorował ich oczekiwania? Może zamiast kilku pustych wagonów i lokomotywy wprowadzić autobus na szynach, który byłby i szybszy i tańszy? Przypominam, że takie pojazdy kursowały na tej trasie w latach siedemdziesiątych!

Cudzoziemcy odwiedzający Bieszczady, których kilkunastu sam zaraziłem miłością do tego uroczego zakątka Polski, nie mogą zrozumieć, że do-

Haduch podkreśla z dumą, że piętnastu członków „Strzelca” ma już za sobą skoki spadochronowe w Wyższej Szkole Oficerskiej we Wrocławiu (co było możliwe m.in. dzięki powołaniu w Sanoku oddziału Związku Polskich Spadochroniarzy).

W trakcie rozmowy wypływa temat trudności finansowych z jakimi boryka się organizacja. – Nie mamy właściwie żadnych środków własnych – tylko raz otrzymaliśmy dotację z miasta. Trochę zarobiliśmy wiosennym sprzątnięciem ulic – pieniądze przeznaczymy na obóz. W poszukiwaniu pracy pukaliśmy do różnych drzwi – moi „strzelcy” odwiedzili wiele firm oferując usługi w zakresie prac porządkowych, drobnych remontów itp. Bez efektów. Składki zaś mamy czysto symboliczne – 2 zł miesięcznie, bo młodzieży nie stać na więcej. Instruktorzy pracują społecznie. Wiele przedsięwzięć finansują z własnej kieszeni, czasem pomaga ktoś znajomy używając sprzętu czy zapewniając transport. Myśleliśmy o prowadzeniu tzw. survivalu, czyli szkoły przetrwania, ale żeby coś zacząć, trzeba najpierw zainwestować. Niestety, nie mamy takich możliwości. Dopiero niedawno udało nam się umundurować – jeden uniform kosztuje niebagatelną kwotę 500 zł.

W sanockim „Strzelcu” jest kilka dziewcząt – tworzą one osobną sekcję, na czele której stoi Edyta Haduch. – Żona znalazła się w „Strzelcu” dlatego, że ciągle nie było mnie w domu – żartuje dowódca. Panie mające pociąg do munduru sprawdzają się zresztą znakomicie, są bardziej zdyscyplinowane niż męska część jednostki i wcale nie gorsze jeśli chodzi o umiejętności. Bywały sytuacje, że podczas wspólnych szkoleń – np. wspinaczki wysokogórskiej – stawiano je za wzór żołnierzom zasadniczej służby wojskowej. Kto wie, może jednostka doczeka się nawet damskiego oficera, gdyż jedna z dziewcząt – Barbara Walecka – trwa w mocnym zamiarze wstąpienia do szkoły oficerskiej.

Sanocka jednostka liczy 45 członków, zorganizowanych w 6 sekcjach. Na ich czele stoją dowódcy: Wojciech Roszkowski, Krystian Bodzioch, Mariusz Śpiewak, Bronisław Bałos, Piotr Pilawski i Edyta Haduch. Rośnie już też narybek – brawurowe zjazdy na linie w wykonaniu – Sylwii Haduch (córkę dowódcy), uczennicy III klasy szkoły podstawowej, mogły przyprawić o palpację serca niejedną z obecnych na pokazie „cywilnych” matek.

Podczas niedzielnego spotkania można było też dowiedzieć się czegoś więcej na temat „Strzelca” i jego historii, a to dzięki prelekcjom wygłoszonym przez Jana Deczko oraz Barbarę Walecką. Wręczono również dyplom dla najstarszego sanockiego spadochroniarza Jerzego Kwaśniewicza, przyznany przez Zarząd Główny ZPS.

Trudno nie wspomnieć o niemiłej przygodzie organizatorów – pozostawieniu ich na lodzie, dosłownie w ostatniej chwili, przez głównego sponsora – firmę Extrans.

PS. Nabór do Strzelca prowadzony jest dwa razy w roku – jesienią i wiosną. Do organizacji mogą zapisywać się osoby, które ukończyły 16 lat. Spotkania odbywają się raz w tygodniu. Siedziba mieści się przy ulicy Traugutta 17. W swoje szeregi zaprasza także skoczków spadochronowych Związek Polskich Spadochroniarzy – mający wspólną siedzibę ze „Strzelcem”.

J. Z.

jazd do niego latem i zimą musi być prawdziwą drogą przez mękę. I to u schyłku XX wieku, w dobie lotów kosmicznych i samolotów ponadźwiękowych, internetu i autostrad, których zresztą w Polsce nie ma (i długo nie będzie). Za to jest u nas instytucja o nazwie Polskie Koleje Państwowe, która nie lubi pasażerów, nie lubi państwa, od którego ciągle domaga się pieniędzy, i pewnie nie lubi Polski, którą ma w nazwie.

Którejś soboty, w 1 programie PR wysłuchałem wywiadu z min. Syryjczykiem. Wywiad skończył się konkluzją, że owszem, kolej w Polsce będzie, choć nie musi to być PKP. Rzadko zgadzam się z urzędującymi ministrami – to cecha narodowa. Ale z tą opinią ministra transportu jestem wyjątkowo zgodny.

Jan Skoczyński

PS. Mam nadzieję, że ten tekst dotrze do Ministra Transportu.

# „Cud” na Cegielnianej

Na miejsce „cudu” wybrałam się i ja, w ostatni piątek. Oczywiście z nieodzownym aparatem i głębokim przekonaniem, że oto ma miejsce jakiś kolejny akt zbiorowej paranoi. Historia zna przecież mnóstwo takich przypadków – ot, choćby słynny jakiś czas temu Goleniów.

Już z daleka ujrzałam spory tłumek – ludzie stali po lewej stronie ulicy, otaczając coś półkolem, wpatrując się z wyciągniętymi szyjami, zasłaniając rękami oczy przed słońcem; wielu przechodziło z miejsca na miejsce – przyglądając się temu czemuś z różnych odległości. Na ulicy, chodniku, grupki rozprawyjących osób; schody pobliskiego sklepu dosłownie oblepione gapiami.

Przedostałam się w pobliże – ujrzałam zwykły, betonowy słupek o wysokości kilkudziesięciu centymetrów, służący do oznaczania urządzeń gazowniczych; ogrodzony wokół taśmą. Na ziemi kwiaty, kilka zniczy. I fotografia z obliczem Chrystusa – taka zwykła „kserówka”. Spojrzałam na słupek i... ogarnęło mnie lekkie zdumienie – ujrzałam rysy twarzy znane z Calunu Turyńskiego. Dość wyraźnie. Pstryknęłam parę zdjęć – z bliska, z pewnej odległości, en face, z profilu. Przeszłam na schody sklepu po drugiej stronie ulicy – powiedziano mi, że stamtąd najlepiej widać. Udało mi się dostać do barierki. Kiedy tłum wokół słupka chwilowo przeczekał się moim oczom ukazał się jakby czarno-biały negatyw fotografii, ale bardziej „trójwymiarowy”. – Może to zapowiedź trzeciej wojny? – pół żartem, pół serio zagadną stojący obok znajomy. – Podobno przed ostatnią pojawiły się różne takie znaki.

– Pierwszy zobaczył to kierowca wracający z ostatniego kursu z Lisznej – opowiada tęgi mężczyzna. Światelko go naprowadziło. A że jechał z córką, zapytał: widziałeś? Powiedziała mu, że nie. Kiedy wyszli – zobaczyli na słupku twarz Chrystusa. Dał znać do kościoła. Podobno przyszedł organista i ksiądz. Czy widziałem to? Nie, ale ludzie mówili. W nocy? Nie wiem, chyba tak.

Wracam do redakcji, dzwonię do Pogotowia Gazowniczego. Pytam czy to prawda, że na Cegielnianej ulatniał się gaz i dlaczego miejsce wokół słupka zostało odgrodzone? – Mieliśmy zgłoszenie, że coś tam się dzieje. Pojechaliliśmy sprawdzić. Żadnej niebezpieczności nie wykryliśmy. Po prostu zabezpieczyliśmy nasze urządzenia – odpowiedział dyżurny.

Proboszcz Feliks Kwaśny nie chce komentować zdarzenia. – Proszę pani, to są sensacje. Jedni coś widzą, drudzy – nie. Nie mogę oficjalnie się wypowiadać. Wszystko jest za świeże. Trze-

Chcemy rzetelnie informować. Ludzie wierzący chcą znać stanowisko Kościoła. – Nie zajmować się. Szczęść Boże „Tygodnikowi Sanockiemu”.

Na Cegielnianą wybrałam się jeszcze dwa razy, o różnych porach: późnym popołudniem i wieczorem. Gromady ludzi, podjeżdżające co rusz samochody. Przyglądałam się słupkowi w różnym oświetleniu – w pełnym słońcu, w blasku świeczek. Za każdym razem można było dostrzec twarz. Z bliska – zwykły beton: szary, trochę porowaty, z zaciekami, pęknięciami. Moja znajoma – towarzysząca mi w wieczornej wyprawie z nastawieniem ironiczno-niewierzającym przyznała: – Rzeczywiście widać twarz z Calunu.

W poniedziałek do redakcji dotarł list przesłany przez Czytelnika pocztą elektroniczną wraz ze zdjęciami słupka (poniżej), wykonanymi aparatem cyfrowym. Jedną z redakcyjnych koleżanek, pełną sceptycyzmu, stwierdziła: – Jak się uprzeć, to można coś zobaczyć. Dla innych podobieństwo do Calunu było uderzające.



Przez kilka dni nasz spec od komputerów wnikliwie studiował zawartość stron internetowych dotyczących Calunu, równocześnie uważnie przyglądając się różnym betonowym słupkom i schodom: – Wiesz, widać tam takie rzeczy, że powieść można by napisać. Nie zaprzecza jednak, że to co zobaczył na monitorze komputera, jest uderzająco podobne do turyńskiego wizerunku.

Wydarzenie na Cegielnianej poruszyło ludzi – komentują je wszyscy i wszędzie, nawet osoby przynoszące do redakcji ogłoszenia. Jedną z pań powiedziała: – Jezusa trzeba widzieć w kościele, w Najświętszym Sakramencie. On tam na pewno jest. A nie w betonowym słupku. Bądźmy z Nim poprzez lekturę Pisma Św., modlitwę, przyjmowanie do naszego serca w Komunii Św.

nie rozmówcy. – Zdarzenie miało miejsce 1 czerwca, podczas parkowania samochodu przy ulicy Cegielnianej, między 21.00 a 22.00. Poczulem na sobie jakby czyjś wzrok. Wrażenie było tak silne, że zacząłem rozglądać się wokół. Zobaczyłem słupek, podszedłem bliżej. I... przez moment pomyślałem, że mam chyba halucynacje. To, co widziałem, wyglądało jak ikona i sprawiło wrażenie, jakby żyło. Zaświeciłem latarkę, przyglądałem się – zwykły beton. Pokazałem to miejsce jeszcze jednej osobie. Nie uprzedzałem, co tam jest. Zauważyła sama. Czy nie wydaje się pani, że jest to fenomen, który wymaga zastanowienia? To nie refleks na szybko, raczej coś jak reprodukcja. Ikona, która raz sprawia wrażenie pozytywu, raz negatywu. Kiedyś podobno w tym miejscu stała kapliczka...

Gwardian ojciec Edward Staniukiewicz – jeden z nielicznych duchownych, który zajął publicznie stanowisko w sprawie „cudu” – owszem, był na miejscu wydarzenia. Ale nie widział nic – spory tłum nie pozwolił na dokładniejsze przyjrzenie się słupkowi. – Nie pchałem się. Proszę jednak zastanowić się, czy Pan Jezus mógł się objawić na betonowym słupku od gazu? W takim miejscu? Do tego typu „objawień” trzeba podchodzić realnie. Jezus codziennie objawia się nam w Eucharystii. I tu trzeba dostrzec cud. Podobnie w konfesjonale – czy to nie cud, kiedy człowiek odchodzi stamtąd przemieniony wewnętrznie, pojednany z Bogiem, ze sobą i z ludźmi? Bóg objawiał się raz – dwa tysiące lat temu, w Swim Synu. I przez Niego przekazał swoje orędzie. Oczywiście w ciągu wieków dawał ludziom różne znaki w postaci cudów, objawień. Ale Kościół zawsze z wielką ostrożnością podchodził do tego typu zdarzeń, wnikliwie je badał, poddawał próbie czasu. Ludzie czasem gonią za sensacją i chcą zobaczyć cud tam, gdzie go nie ma.

Wiele osób potwierdza, że na słupku przy ulicy Cegielnianej można dostrzec zarysy twarzy uderzająco podobnej do tej znanej ze zdjęć i reprodukcji. Czy zjawisko to należy jednak traktować w kategoriach nadprzyrodzonych? Czy faktura materiału, zacieki, światło nie mogły utworzyć takiego obrazu? A może ktoś zrobił to dla kawału? Ale jakim sposobem? Co sądzą o tym specjaliści od sztuki? Czy można spreparować tego typu „falszyfikat”. – Wydaje mi się, że „chemicznie” jest to nie do zrobienia – mówi plastyczka. Choć teoretycznie możliwości są różne, na przykład wykorzystanie światłoczułych emulsji. Myślę, że gdyby ktoś chciał wywołać sensację, to wykonałby malowidło w bardziej spektakularnym miejscu, na większej powierzchni – na ścianie lub dachu. I może nawet chciałby na całym tym zamieszaniu zrobić jakiś „biznes”? (Na razie udaje się to jedynie sprzedawcy waty cukrowej). Historyk sztuki uważa, że owszem, możliwe jest wykonanie na przykład reliefu. Wiąże się to jednak z tak mroczną i precyzyjną robotą, że absurdalne byłoby przypuszczenie, że ktoś mógł ją wykonać na gazowym słupku stojącym przy ulicy. – Cud dokonuje się w każdej mszy świętej i nie trzeba szukać go gdzie indziej – dodaje.

– Pan Bóg nie jest kuglarzem ani sztukmistrzem. Nie musi uciekać się do obrazków na słupach, ścianach, kominach czy w konarach drzew. Choć z drugiej strony, może przecież przemawiać do człowieka na różne sposoby, w wybrany przez siebie miejscu, czasie i okolicznościach. Co więc może być cudem, a co nie? – zastanawia się mój znajomy. Najbardziej wiarygodnym potwierdzeniem cudu są jego skutki: jeśli pod wpływem kogoś lub czegoś stajemy się lepsi, to można to rozpatrywać właśnie w kategoriach cudu.

Święte słowa. Czyż Mateusz nie napisał „Poznaście ich po owocach”?

Jolanta Ziobro

Oficjalne powitanie gości z miast partnerskich Sanoka odbędzie się na Rynku (w razie niepogody w sali SDK) o godz. 10.00. Z uwagi na przypadającą w tym roku 660 rocznicę nadania Sanokowi praw miejskich będzie miało charakter historyczny. Poza hymnami Europy, Polski i Niemiec odegranymi przez orkiestrę dętą SZGNIG, usłyszymy *Gaude Mater Poloniae* oraz hymny Mikołaja Gomółki w wykonaniu chóru PSM. Z krótkimi przemówieniami wystąpią burmistrzowie Sanoka i Reinheim, odczytany zostanie również akt nadania praw miejskich Sanokowi z 1339 roku. Sporą atrakcją będzie pokaz walk rycerskich zaprezentowany przez Bractwo Rycerzy Ziemi Sanockiej.

O godz. 11.00 w SDK-u rozpocznie się uroczysta Sesja Rady Miasta z udziałem Konsula Generalnego Niemiec w Polsce, prezesa Związku Miast Polskich oraz prezesa Stowarzyszenia na Rzecz Integracji Europy Środkowej z Unią Europejską. Po uroczystym obiedzie w *Sanluxie*, goście powrócą do SDK-u, by wziąć udział w jubileuszowym koncercie SDK-owskich zespołów, podczas którego wręczone zostaną nagrody dla laureatów konkursu RIG-u „Produkt roku, firma roku Ziemi Sanockiej”.

## DNI SANOKA '99

### 15 czerwca – wtorek

godz: 18<sup>00</sup> SDK – wieczór kabaretowy „KABARET POTEM TAM I Z POWROTEM”

### 16 czerwca – środa

godz: 10<sup>00</sup> RYNEK Oficjalne otwarcie DNI SANOKA '99

- przekazanie dzieciom i młodzieży symbolicznych kluczy do bram miasta
- żaknada
- wybór najpiękniejszego stroju żaknady

godz: 9<sup>00</sup> MOSIR STADION

- Blok imprez sportowo-rekreacyjnych:
- Powiatowe Zawody Lekkoatletyczne
- Turniej mini piłki nożnej

godz: 12<sup>00</sup> RYNEK

Prezentacja ofert salonów samochodowych

godz: 13<sup>00</sup> RYNEK

- Blok gier i zabaw prowadzony przez redaktorów **RADIA „BIESZCZADY”**:
- rozwiązanie konkursu karykatur „Twarz Głosu Radia”
- wybory „Miss urodzin”
- licytacja na rzecz Domu Dziecka
- mikrofon dla wszystkich (z repertuaru LADY PANK)

godz: 16<sup>00</sup> RYNEK

– pokaz mody młodzieżowej

godz: 19<sup>00</sup> Lodowisko

Koncert zespołu **LADY PANK** z supportem zespołów „BIESZCZADERSI” i „NIEWINNI”

### 17 czerwca – czwartek

godz: 9<sup>00</sup> RYNEK Koncert ORKIESTRY DĘTEJ SZGNIG

godz: 10<sup>00</sup> RYNEK

Blok czasowy dla zespołów dziecięcych Osiedlowych i Gminnych Domów Kultury prowadzony przez pracowników STAROSTWA SANOCKIEGO

godz: 12<sup>00</sup> RYNEK

Kiermasz dziecięcy prowadzony przez REGIONALNĄ IZBĘ GOSPODARCZĄ

godz: 13<sup>00</sup> RYNEK

Blok czasowy dla kapel ludowych i zespołów pieśni i tańca prowadzony przez pracowników STAROSTWA SANOCKIEGO

godz: 18<sup>00</sup> RYNEK

Przemarsz ulicami Sanoka i koncert na rynku w wykonaniu ORKIESTRY STRAŻACKIEJ z BESKA

godz: 21<sup>00</sup> RYNEK

Spektakl teatru ulicznego „**MAGICZNE MIECZE GRAALA**” w wykonaniu **Teatru Czterech Żywiotów z Chojnic**

### 18 czerwca – piątek

godz: 10<sup>00</sup> RYNEK Uroczyste obchody 5-tej rocznicy podpisania umowy partnerskiej **SANOK – REINHEIM**

- oficjalne powitanie gości z Niemiec, Francji, Szwecji i Słowacji
- występ chóru **PAŃSTWOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ**
- pokaz walki rycerskiej w wykonaniu rycerzy **BRACHTWA RYCERZY ZIEMI SANOCKIEJ**

godz: 11<sup>00</sup> SDK

Uroczysta, otwarta **SESJA RADY MIASTA SANOKA** na temat: „**WSPÓLPRACA PARTNERSKA MIAST DROGĄ DO ZJEDNOCZONEJ EUROPY**”

- referat Konsula Generalnego Niemiec w Polsce
- referaty zaproszonych gości i burmistrzów miast partnerskich
- debata na temat sesji
- możliwość zapoznania się z materiałami na temat struktur UE i pomocowych funduszy unijnych.

godz: 12<sup>00</sup> RYNEK

Rozpoczęcie imprezy sportowej **ROLKI '99**

godz: 18<sup>00</sup> SDK

**KONCERT OKOLICZNOŚCIOWY** w wykonaniu zespołów SDK połączony z wręczeniem nagród dla laureatów konkursu Regionalnej Izby Gospodarczej w Sanoku „Produkt roku, firma roku Ziemi Sanockiej”

### 19 czerwca – sobota

godz: 10<sup>00</sup> RYNEK i ulice Sanoka Impreza sportowa **ROLKI '99 – GRAND PRIX POLSKI**

godz: 17<sup>00</sup> MOSIR – Błonie:

- Festyn Świętojański,
- koncert zespołu Yank Shippers
- gry i zabawy

godz: 21<sup>00</sup>

– ognisko rodzinne

około godz: 23<sup>00</sup>

– pokaz sztucznych ogni

### 20 czerwca – niedziela

godz: 9<sup>15</sup> Kościół OO. Franciszkanów – msza św. polsko-niemiecka

godz: 16<sup>00</sup> SDK

– otwarcie wystawy „Miasta Partnerskie w obiektywie”

godz: 17<sup>00</sup> SDK

– koncert **Chóru Świętej Cecylii**

## Uwaga, konkurs!

Z okazji Dni Sanoka **ZUH Santar**, dealer Fiata ogłasza konkurs z nagrodami dla swoich stałych klientów. Jego uczestnikami mogą być wyłącznie użytkownicy fiata, powyżej 23 roku życia. Aby wziąć udział w konkursie należy wypełnić znajdujący się na str. 16 kupon i oddać go 16 czerwca w godz. 12.00-18.00 na stoisku **Santar** zlokalizowanym w Rynku. Kuponu można otrzymać również w siedzibie firmy oraz na firmowym stoisku w dniu 16 czerwca.



W ubiegłym tygodniu na Cegielnianej syciagaly gromady ludzi. Obecnie znacznie się tam przerzedziło.

ba poczekać, jak będzie rozwijała się sytuacja. Pytam, czy był na Cegielnianej – Nie, ale może się wybiore.

Wykręcam jeszcze numer kurii w Przemysłu. Jest prawie piętnasta, udaje mi się jednak zastać kanclerza, nazwiska nie doszyszałam. – Nie zajmować się, zignorować. Media gonią tylko za sensacjami. – Jestem daleka od tego – mówię. Jako gazeta lokalna nie możemy pomijać milczeniem takich wydarzeń.

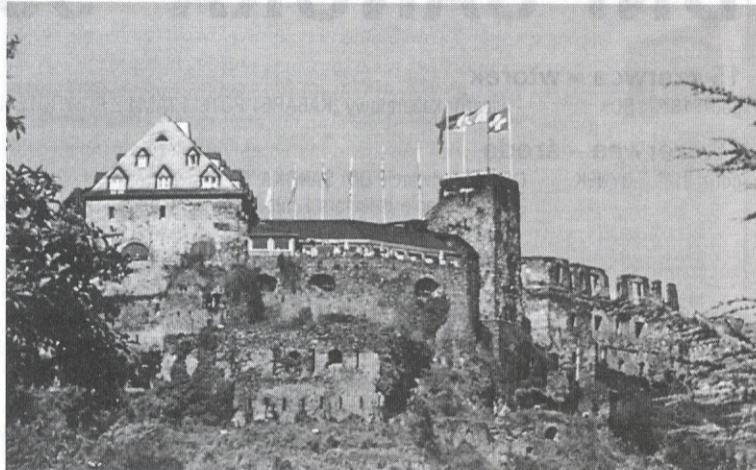
W poniedziałkowy wieczór udało mi się – po całodziennych poszukiwaniach – dodzwonić do osoby, która pierwsza zauważyła zjawisko. To dojrzały, wykształcony, niezależny finansowo mężczyzna. Wokół tematu kluczył przez dłuższą chwilę. Wreszcie krótka relacja, momentami w trzeciej osobie – opowiadana tak, jakby się to przydarzyło komuś innemu. Ton niby żartobliwy, liczne dygresje, ale dało się wyczuć porusze-

Nasi w Reinheim (2)

## Patrzą w głąb zamki i skały

Sobota, 15 maja. Kolejny dzień pobytu sanockiej delegacji uczestniczącej w obchodach 5 rocznicy podpisania umowy o partnerstwie pomiędzy Reinheim a Sanokiem. W programie zaplanowano wycieczkę nad Ren. Zbiórka była umówiona na godzinę 8.00, ale sporo czasu minęło zanim do przepastnych autokarowych bagażników za-

Napoleona, które podczas kilkuletniej okupacji zdewastowały go doszczętnie. Obecnie w znacznej części odbudowany miłośnicy w swych murach hotel, restaurację i muzeum regionalne, jednakowoż nie było nam dane zwiedzić go dokładnie, bowiem z powodu mitręgi na starcie dotarliśmy na zamkowe wzgórze na kwadrans przed przerwą obiadową.



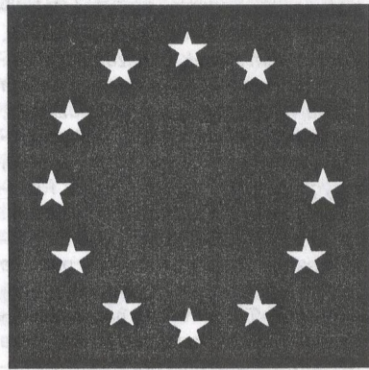
Gorący nad St. Goar zamek Rheinfels

dowano kosze z prowiantem, transportery z napojami i tace z ciastami, których powierzchnię można było liczyć w metrach kwadratowych. Co się nie zmieściło załadowano do towarzyszącej nam magistralnej furgonetki. I ruszyliśmy z Cestaspätz 2 autobusu z francuskimi i polskimi gośćmi, w towarzystwie niemieckich gospodarzy. Trasa wiodła przez Darmstadt i Mainz, do legendarnej krainy – doliny Renu.

Ujrzyliśmy ją w całej krasie, droga wiała się bowiem wzdłuż zachodniego brzegu najslyniejszej niemieckiej rzeki. Pogoda była piękna, mogliśmy więc podziwiać wspaniałe przełomy Renu, który leniwym nurtem toczy swe wody na północ. Majestatycznie pokonuje mnogie, niespodziewane zakręty opierając się o skaliste brzozy, na których wznoszą się liczne, nieklamanej urody zamczki należące do średniowiecznych jeszcze baronów – rozbójników. Pomiędzy wieloma przycupniętymi do brzegów rzeki miasteczkami, z lśniąca bielą zabudową z muru pruskiego, przywarły do zboczy tarasowo rozpostarte winnice. Jesteśmy w ojczyźnie reńskich win.

Po niespełna godzinnej jeździe dotarliśmy do miejsca przeznaczenia, miasteczka St. Goar. Naszym celem był górujący ponad miastem jeden z najpiękniejszych zamków nadreńskich – olbrzymi Burg Rheinfels. Wznosił go w 1245 roku hrabia Dieter von Katzenelnbogen, by skutecznie nadzorować pobieranie myta na rzece. Potem księża hescy w XVI i XVII wieku rozbudo-

Rekompensatą były fantastyczne widoki z wysokich zamkowych murów na dolinę Renu, po którym częściej niż statki białej floty sunęły barki towarowe. Podziwialiśmy też, rozciągnięte na przestrzeni kilku kilometrów, leżące na drugim brzegu St. Goarshausen, ponad którym wznosi się Burg Katz (Zamek Kot) – częściowo zrekonstruowana XIV-wieczna twierdza, stanowiąca ongiś



rozmiarów przydali temu drugiemu miano Burg Maus (Zamek Mysz). Przekorne fatum dziejowe sprawiło zaś, że miłośnicy w nim obecnie stacja hodowli ptaków drapieżnych, orłów i sokółków, które majestatycznie szybują wokół zamku po niebie.

Opuściliśmy zamkowe wzgórze i dotarliśmy na przystań. Jako że zaplanowany wcześniej rejs się opóźnił z powodu dużego przyboru wody, niektórzy z nas skracali sobie chwile oczekiwania wędrówką po sklepach, inni „buszowali” w nadbrzeżnych kioskach z pamiątkami. A gdy pojawił się, należący widać do turystycznego entourage'u, kataryniarz we fraku, cylindrze i białych rękawiczkach, nie brakło chętnych do wyręczenia go w „muzycznym” rzemiośle. Wreszcie zaakretowaliśmy się – mówiąc z pewną przesadą – na duży statek wycieczkowy „Johann Wolfgang Goethe”. Po kilku kilometrach – płynęliśmy w górę rzeki



Andrzej Radwanski w roli katariniarza

– znaleźliśmy się przy sławnym urwisku – gdzie jak chce legenda i żywiąca się legendą poezja – siadywała wdzięczna czarodziejka i czesała swe złociste włosy wabiąc pięknym śpiewem żeglarzy, którzy podążając do cudownej zjawy rozbijali się o skały. Dziś podziwiać można wyrzeźbioną postać zwodnicy i okazałą skałę Lorelei, na szczycie której obok niemieckiej powiewa flaga Europy. Na górze znajduje się kemping i estrada pod gołym niebem, a z tarasu widokowego obejrzeć można fantastyczną panoramę: przepiękne krajobrazy Reńskich Gór Łupkowych, ruiny niegdysiejszych warowni i zadbane miasteczka-cacka, nanizane na obydwu brzegi rzeki. Podziwiać je można już od Bingen – które, jak nasza Kruszwica ma Mysią Wieżę, dawny posterunek celny, gdzie (według legendy) – nikczemny biskup Moguncji Hatto, spalony żywcem miejscowych żebraków podczas panującego głodu, sam został następnie zjedzony przez myszy – aż po Braubach. To ostatnie szczyty się średniowiecznym, oryginalnym zamczyskiem, z rów-



Piknikowa galeria władarzy Sanoka. Od lewej: Piotr Mazur – wiceburmistrz II kadencji, Zbigniew Daszyk – obecny burmistrz, Stanisław Czernek – z-ca burmistrza, Witold Przybyło – burmistrz I kadencji, z-ca II, Wojciech Balwierczak – z-ca burmistrza I kadencji.

nie wiekowym ogrodem botanicznym i sklepem z pamiątkami – jedynym w Europie – gdzie nabyć można uwiecznione dokumenty średniowieczne.

Ale zamki i miasta to obraz niepełny. Dodać trzeba wspaniałe białe statki i – czarne od węgla albo szare, wylądowane zda się do granic możliwości – barki. Pamiętajmy wszak, że Ren jest najważniejszą drogą wodną Niemiec i w 1995 roku przypadały nań dwie trzecie całego transportu towarowego żeglugi śródlądowej, a ładunek w ponad 70 procentach stanowiły kamienie i piasek, produkty z olejów mineralnych, rudy metali i złom oraz węgiel. Tak to dzień dzisiejszy spleta się z historią.

Jacques, frère Jacques domez vous! – śpiewane na głosy. Słowem było miło, smacznie i wesoło, i nie był to ostatni punkt programu.

W powrotnej drodze zahaczyliśmy jeszcze o Rheingau. Jest to należący do Hesji teren ciągnący się wzdłuż Renu od Wiesbaden do Lorchhausen, za którym już rozpoczyna się kolejny kraj związkowy, Nadrenia-Palatynat. Region ten z korzystnym klimatem, osłonięty od wiatrów łagodnymi zboczami Taunusu, słynie z produkcji najprzedniejszych niemieckich win.

Rozległe winnice, kolorowe miasteczka i senne przysiółki, zamki i ruiny warowni, strzeliste wieże kościołów



...Teresa Lisowska – akordeon, Manan Kunc – śpiew, czyli tercet całkiem egzotyczny, w ogródku winnym.

Naszym portem docelowym jak się okazało był Kaub, sąsiadujący ze wzniesioną na wysepce pośrodku rzeki fortecą Pfalz, skąd ruszyliśmy autobusami na piknik.

Urządzili go nasi gospodarze „w polach”, w miejscu specjalnie do tego przygotowanym, gdzie było wydzielenie paleniska ogniska, umocowane na stałe składane stoły wraz z ławami, zadaszona przestrzeń do przygotowania posiłku i ochrony przed deszczem – wzorowy porządek, żadnej improwizacji, ale i bez romantyzmu...

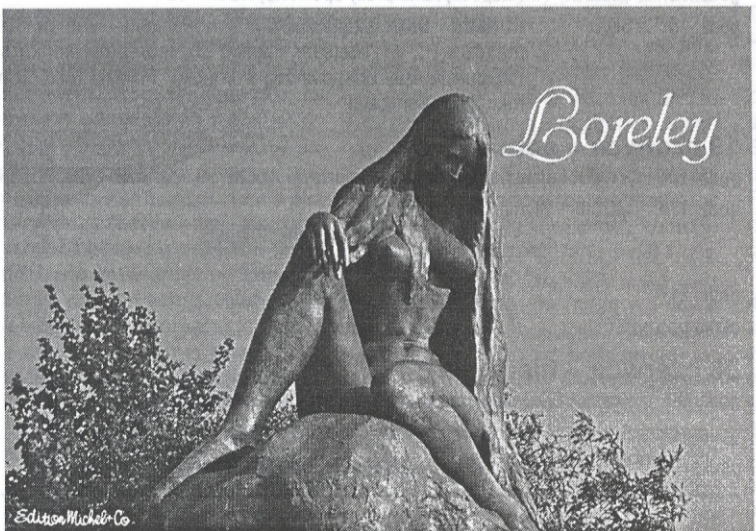
Niemniej nastrój był bardzo przyjemny, humory dopisywały, apetyty również. Bardzo szybko uwinęliśmy się z zawartością koszy, smakowały duże prele drożdżowe z pikantnymi przyprawami, różnego rodzaju wędliny, degustowano rozmaite sery i sałaty, nie brakło lasuchów na ciasta... Znaleźli się amatorzy tamtejszych wód mineralnych, piwa i wina, które skrzętne gospodynie „prz-oszczędziły” poprzedniego dnia na oficjalnym bankiecie. A że, gdzie wino tam śpiew wnet wśród nadreńskich pół rozbzmiewać poczęły pieśni w różnych językach, *Chevaliers de la table ronde*, kanon *Panie, Janie* czy jak kto woli *Frère*

i siedziby starych klasztorów przyciągają licznych turystów. Poddaliśmy się i my temu urokowi wspinając się na 225-metrowe wzniesienie. Posadowiony na nim, nad stokami winnic, Niederwaldedenkmal monument to spżowy posag Germanii. Wzniesiony w 1871 roku upamiętnia zjednoczenie Niemiec, jest alegorią odrodzonego imperium i pompatycznym wyrazem snów o potęgę Cesarstwa Niemieckiego.

Końcowym etapem sobotniej wędrówki było pobliskie Rüdesheim – typowe nadreńskie miasteczko. I znów domy z pruskiego muru, co krok sklepy z pamiątkami, wąskie kręte uliczki zbiegające łagodnie ku rzece, od strony zielonych tarasów pokrytych lasem lub uprawą winorośli. Mnóstwo barów, kafejek, a także piwnych i winnych ogródków. Jeden z nich skusił sporą grupę „naszych” i w radosnej atmosferze wspólnej zabawy upłynęły nam ostatnie godziny w krainie, którą Heinrich Heine odmalował słowami:

*Patrzą w głąb zamki i skały,  
Odbite w lustrzanym Renie  
Zwawo mknie stateczek mały  
A wkrąg słońca lśnią promienie.*

**Maria Boczar**



„Tam na górze na skalnej opoce cud panna usiadła oto i złotem klejnotów migoce czesząca swych włosów złotą” (H. Heine)

wali go w imponujący kompleks obronny i stał się najpotężniejszą twierdzą nad Renem, dopóki w 1796 roku nie poddał się bez jednego wystrzału wojskom

przeciwagą dla położonego kilka kilometrów niżej, zamku arcybiskupów Trewiru. Mieszkańcy – nie pozbawieni poczucia humoru – z racji mniejszych



Kamilka przyszła na świat 16 kwietnia ważąc 2,60, a mierząc 51 cm. Rodzicami tej rozkosznej dziewczynki są Lucyna i Marek Sitarzowie z Morochowa.

Ten sympatyczny kącik powstaje przy współpracy ordynatora Oddziału Noworodków Bogdana Niżnika, ordynatora Oddziału Położniczego Izabeli Kaczmarskiej oraz personelu tych oddziałów.

Witamy w nim najmłodszych członków naszej społeczności lokalnej – miasta i okolic, którzy urodzili się w sanockim szpitalu. Jednak rubryka otwarta jest też dla najmłodszych obywateli urodzonych poza Sanokiem. Na zgłoszenia czekamy w redakcji.

Drodzy Rodzice – opublikowane zdjęcia są do odebrania w szpitalu.

# Witamy wśród nas



Ta rozkoszna dziewczynka, dla której mama Małgorzata i tata Robert Krystyńscy wspólnie wybrali imię Joasia, przyszła na świat 30 kwietnia. Małeństwo ważyło 3,17 kg i mierzyło 51 cm. W domu na siostrzyczkę czekał cierpliwiony brat Marcin (6 lat).



Ta dziewczynka przyszła na świat 30 kwietnia. Mama Jolanta i tata Stanisław wybrali dla swojej trzeciej z kolei córeczki imię Dominika. Starsze to: Diana (16 lat) i Daria (12). W dniu narodzin ich najmłodsza pociecha ważyła 3,40 kg a mierzyła 55 cm.



18 kwietnia urodziła Monika Zarycka. Chłopczyk, który ważył 3,55 kg i mierzył 56 cm, otrzyma imię Patryk. Tata Wiesław z radością oczekiwał powrotu obojga.



Córeczka Barbary i Roberta Wroniaków ze Srogowa Górnego przyszła na świat 20 kwietnia. Małeńka Kamilka w dniu narodzin ważyła 3,95 kg, a mierzyła 56cm.



Tomasz – waga 4,16 kg, wzrost 60 cm – urodził się 20 kwietnia. Rodzicami maluszka są Bożena i Grzegorz Piszko z Zagorza; to ich drugie dziecko.



Agnieszka Zielińska z Sanoka urodziła 17 kwietnia. Dominika ważyła 3,55 kg, a mierzyła 54 cm. Dziewczynka jest drugim dzieckiem Agnieszki i Piotra – w domu na siostrzyczkę czekał Kamilek.



Barbara Żolnierczyk z Sanoka urodziła 28 kwietnia. Kiedy robiliśmy to zdjęcie ważąca 3,25 kg i mierząca 57 cm dziewczynka nie miała jeszcze imienia. Maluszek jest trzecim dzieckiem państwa Żolnierczyków, starsze – to Maciek (16 lat) i Kasia (13 lat).



Barbara Bindas z Sanoka szczęśliwą mamą została 29 kwietnia. Po dwu córach Karolinie (15 lat) i Kornelii (13 lat) przyszła pora na syna. Szczęście w rodzinie, a przede wszystkim zadowolenie taty było ogromne – do tego stopnia, że dzidzius odziedziczy po tacie piękne imię Jan.



28 kwietnia swoje pierwsze dziecko urodziła Ewa Komorowska z Sanoka. Kacperek ważył 4,06 kg a mierzył 60 cm. Tata Artur szaleje zapewne z radości.



Agnieszka i Tomasz Filipowiczowie z Sanoka rodzicami zostali 25 kwietnia. Majka ważyła 3,40 kg i mierzyła 55 cm. W domu na małeńką siostrzyczkę czekał starszy brat Miłosz (9 lat).



Anna Pilecka z Sanoka swoje pierwsze dziecko urodziła 23 kwietnia. Dla pierworodnego mama i tata Witold wybrali imię Robert. Chłopczyk ważył 3,66 kg a mierzył 54 cm.



Monika Bodziak z Sanoka swoje drugie dziecko urodziła 20 kwietnia. Już ze zdjęcia widać, że Marysia – waga 3,38 kg długość 55 cm – wyrosnie na bardzo rezolutną dziewczynkę.



Elżbieta Fal z Sanoczka swoje drugie dziecko urodziła 2 maja. Weroniczka ważyła 4,90 kg a mierzyła 58 cm. To już trzecia kobieta w rodzinie – starsza córka Patrycja ma 6 lat – i z wszystkich trzech tata Zbigniew jest bardzo dumny.



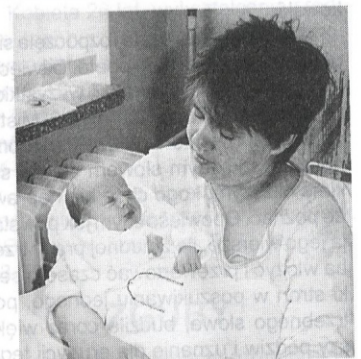
Honorata Bolanowska z Sanoka swoje pierwsze dziecko urodziła 22 kwietnia. Dziewczynka, dla której mama i tata Andrzej wybrali imię Oliwia, ważyła 3,40 kg a mierzyła 52 cm.



Wioletta Mazur z Zarszyna swoje pierwsze dziecko urodziła 19 kwietnia. Mama i tata Andrzej dla swojej pierworodnej córki wybrali imię Klaudia. Dziewczynka ważyła 3,39 kg, a mierzyła 54 cm. Babcia Michalina już deklaruje swoją pomoc przy dzidziusiu.



Joanna Bok z Rakowej urodziła 18 kwietnia. Trzecie z kolei dziecko mierząc 58 cm ważyło 3,59 kg. Kiedy robiliśmy to zdjęcie mama i tata Ireneusz zastanawiali się dopiero nad imieniem dla pociechy.



Katarzyna Fedak ze Srogowa Górnego po raz trzeci mamą została 26 kwietnia. Dominika ważyła 3,05 kg a mierzyła 54 cm. W domu na mamę i siostrzyczkę czekało starsze rodzeństwo – Damian (6 lat) i Kamila (2 lata) oraz tata Andrzej.

Kolumnę opracowali:  
Majka Tokarczyk i Piotr Kobialka

Wieczór autorski ks. Adama Sudolę

## Byli tacy, co bali się nawet słuchać...

Jedną z najbardziej znanych sanockich osobistości, rocznik papieski, czyli obecnie 79-letni ks. prałat Adam Sudol, 2 czerwca w Sanockim Domu Kultury spotkał się z czytelnikami swojej książki „Polska Ojczyzna moja”. O tym, co i kto przyczynił się do wydania tych wspomnień, wraz z autorem opowiadali: ks. Edward Rusin – dyrektor naczelny katolickiego radia VIA, Franciszek Oberc – socjolog i historyk z zamięłowania, a poza tym kronikarz najnowszych dziejów Sanoka i profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, historyk – Jan Draus. Dyskusję poprowadził dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Leszek Puchała.

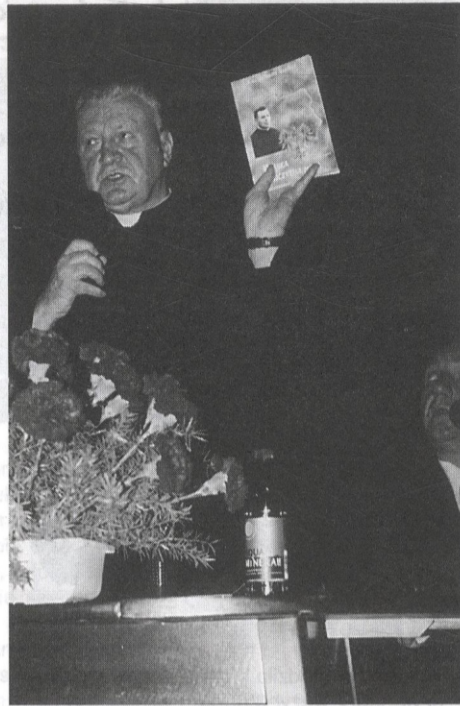
– Kiedy tworzyłem radio, brakowało mi w nim dobrej audycji patriotycznej dla młodego pokolenia – wspominał ks. Edward Rusin – Podczas pielgrzymki Matki Boskiej Fatimskiej po naszym regionie, jeździłem z mikrofonem przekazując transmisje z kolejnych miejsc. W tym z Sanoka. Tu przeprowadziłem na żywo wywiad z księdzem Adamem Sudolem. Już wcześniej znałem jego atuty – umiejętność prowadzenia żywej, ciekawej rozmowy – szczególnie przydatną w radiu. Zapytałem więc, czy nie ruszyłby z taką audycją w naszym radiu. Program nosił tytuł „Polska, Ojczyzna moja” i cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Kiedy został zawieszony, w księdzu prałacie dojrzało postanowienie utrwalenia wszystkiego co przeżył, w postaci książkowej.

– Wydawanie wspomnień to zajęcie ludzi nietuzinkowych, nieprzeciętnych – zauważył prof. Draus. – Oni bowiem mają o czym pisać. Szczególnie odnosi się to do księdza prałata. Opisane wydarzenia, w których osobiście uczestniczył –

niezadko działając w ich centrum – choć subiektywne, odnoszą się nie tylko do autora, Sanoka i regionu, ale i kraju. Prof. Draus podkreślił także formację kapłańską ks. Adama Sudolę, wyniesioną z seminarium przemyskiego, skąd wyszły dziesiątki kapłanów – nie tylko duszpasterzy, ale działaczy pobudzających życie społeczne na gruncie katolicyzmu. – Ksiądz Sudol napisał tę książkę nie tylko, by przekazać fakty, które coraz bardziej odchodzą w zbiorową niepamięć, ale i po to, by przestrzec przed wszystkim, co w życiu społecznym niebezpieczne i złe. Te wspomnienia czyta się chętnie. Z takich książek można się uczyć. Są po prostu mądre.

Franciszek Oberc w szkicu historycznym sporządzonym na podstawie prowadzonego przez siebie od lat kalendarium przywołał wydarzenia sprzed 4 czerwca 1989 r., które doprowadziły do pierwszych wolnych wyborów parlamentarnych – tworzenie komitetów zakładowych „Solidarność”, stan wojenny, aresztowania, zwolnienia z pracy.

Podkreślał nieocenioną wtedy rolę Kościoła – jedynego miejsca nieprzerwanej działalności patriotycznej, a w szczególności rolę kościoła p.w. Przemienienia Pańskiego z jego ówczesnym proboszczem ks. Adamem Sudolem, który bez strachu, odważnie i głośno przekazywał rzetelną wiedzę historyczną, a także uczwał plebani miejscowym działaczom patriotycznym.



Fot. St. Żyłka

Sam autor powiedział zaś:

– Nieczęsty to wypadek, aby w wieku 79 lat wydać pierwszą książkę. Choć w naszej rodzinie to jakby dziedziczne – także mój ojciec wydał pierwszą swoją książkę w wieku 79 lat. Zawsze chciałem pisać, ale nigdy nie miałem na to czasu. Nawet na prywatny dziennik. Jednak od czasu, gdy przeszedłem na emeryturę, postanowiłem to zrobić. Nie chcę mi wierzyć, że pisałem z pamięci, a jednak tak było. Miała to być biografia, ale napisana w kontekście dziejów miasta, w którym spędziłem 32 lata życia, a także – może przede wszystkim – w kontekście odzyskiwania niepodległości przez naszą ojczyznę. Nie chciałem nikomu dokładać, nikogo ocierać. To miała być po prostu prawda. Jednak wielokrotnie czytałem i łagodźłem niektóre sformułowania. Czuję się związany z tym miastem i chciałbym by tutaj czytano. Choć swego czasu iu było takich, że uciekali do franciszkanów, żeby mnie nie słuchać. Nawet słuchacze się bali...

W planach mam poza tym jeszcze jedną rzecz: wydanie kazań i przemówień – przede wszystkim patriotycznych. Niewiele z nich zostało oficjalnie nagranych, ale – tu ksiądz prałat dodał z przyzwyczajeniem oka – liczę na pomoc w zbieraniu materiałów ze strony byłych Służb Bezpieczeństwa, które z pewnością dysponują bogatym archiwum. (as)

Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Krośnie już po raz drugi zorganizował warsztaty metodyczne na ten temat, w których uczestniczyli nauczyciele języka polskiego i historii, nie tylko z Sanoka, ale również odległych gmin historycznych. Spotkania w Muzeum Historycznym w Sanoku, w Muzeum Budownictwa Ludowego oraz z twórcami literackimi, działającymi w naszym regionie, dostarczyły nie tylko wiedzy, ale stały się prawdziwą dla ich uczestników przygodą z historią, literaturą, tradycją.

tacji jego autora? Nawet ci, którzy nie mają do czynienia z poezją na co dzień poddali się nastrojowi, gdy pan Janusz czytał swoje wiersze, pochodzące z tomików „O chłopcu mieszkającym powidła” i „Biedronka na śniegu”. Szkoda, że tylko kilka. Jakże wydawały się bliskie i znajome, gdy wcześniej już o ich kontekstach opowiedział sam autor.

Wydaje się, że oprócz całej intelektualnej strony, spotkanie to miało jeszcze inny sens. Otóż, sanocki poeta, który znany jest już poza granicami kraju, mówi „trzeba chwalić prowincję”,

Promocja najnowszego tomiku poezji Janusza Szubera „Biedronka na śniegu”

## „Żeby nie palnąć jakiegoś głupstwa wybrali milczenie”

– Mogłoby się wydawać, że autor, który przez 30 lat „dojrzałe owoce wybitnego talentu skazywał na los szuflady”, w opublikowanym przed trzema laty pięcioksięgu wypowiedział się w sposób pełny i zamknięty. Krytycy zdążyli też dobrać do mety i poetę sklasyfikowali. Niektórzy, by dotrzeć do źródła rozpaczy adresowali swoje listy: „Janusz Szuber – poeta – Sanok”. Ale oto niespodzianka! Janusz Szuber nie daje odetchnąć. Więcej, dla tych, którzy chcą się z nim zabrać, podnosi poprzeczkę.

Wprowadzić profesor Jacek Łukasiewicz pisze w swojej recenzji „Biedronki na śniegu”, opublikowanej w kwietniowych „Nowych Książkach”, że tomik jest dalszym ciągiem znakomitego zbioru „O chłopcu mieszkającym powidła”, ale wydaje mi się, że „rejestr, w jakich poeta snuje swoją pieśń” są nieco inne. Janusz Szuber coraz bardziej zawęża pole, coraz bardziej stawia „w ślepych zautku nagich faktów”, pytając, czym jest w istocie „ów dziwny spektakl zwany jawą lub snem, prawdą lub uludą – w taki oto sposób przybyłych na spotkanie

spotkaniu – przy okazji podpisywania książki, rozdawania autografów i wręczenia kwiatów. Wcześniej – „wybrali milczenie”. Nietrudno to zrozumieć – sam Ryszard Krynicki (w końcu uznany polski poeta współczesny) zagadnięty po spotkaniu stwierdził, iż nie ośmieliłby się publicznie zabierać głosu wypytując poetę o jego warsztat. Natomiast podczas poetyckiego wieczoru opowiadał o tym, jak doszło do wydania „Biedronki na śniegu” w wydawnictwie „a5”, którego wraz z żoną są właścicielami:

trzeba było, by wydać tę książkę. Zrobiliśmy to w końcu z Polskim Funduszem Wydawniczym z Kanady.

O „Biedronce na śniegu” Janusz Szuber powiedział między innymi:

– Mówienie o własnych wierszach zawsze sprawia w zakłopotanie. Tym bardziej, kiedy wiersze ukazują się w wydawnictwie takim jak „a5”. To przecież poeta wydaje poetę. „Biedronka” jest najważniejszą moją książeczką. Od początku była dla mnie czymś szczególnym. Przede wszystkim dedykowałem ją pamięci Rodziców i nazwałem w niej wszystkie zasadnicze dla mnie problemy. Pierwsza wersja tomiku była o wiele bogatsza – następne skracałem. Jedną z tych prawie ostatecznych wersji trafiła w ręce Czesława Miłosza – wypowiedział się o niej entuzjastycznie, szczególnie o wierszu „Pianie kogutów” – nazwał go arcydziełem. To on wprowadził termin „poezji uważnej” w odniesieniu do moich wierszy. Było to dla mnie bardzo ważne doświadczenie.

W „Biedronce” – choć nie wprost – poruszam tematy religijne. Nawijam dialog ze sobą poprzez innych, tych żyjących współcześnie, ale i tych sprzed wielu lat. Wszystko, co ja przeżywałem dziś, kiedyś już było. Zakładam istnienie nadziei wbrew nadziei i przyjęcie postawy pozytywnej wobec tego, co niesie życie.

Po zbioru „O chłopcu mieszkającym powidła” wydawało się, że poezja Janusza Szubera osiągnęła poziom, który trudno będzie poecie przeskoczyć. A jednak to „Biedronka” wydaje się najciekawsza w jego dorobku poetyckim. Jest to dziwne tym bardziej, że wiersze te nie powstały z myślą o wydaniu w postaci zbioru. Zostały do niego włączone przez poetę, dla którego kluczem było – jak sam powiedział – uporanie się z zasadniczymi problemami egzystencji. Esencjonalność, dążenie do maksymalnej syntezy i – jakże imponująca – „męska powściągliwość” (określenie, którego użył wspomniany wcześniej Jacek Łukasiewicz) to cechy większości zamieszczonych w „Biedronce” wierszy. Z niecierpliwością oczekujemy więc następnych pozycji wydawniczych, bo to, co obserwujemy dotychczas, wskazuje, iż autor będzie miał w poezji jeszcze wiele do powiedzenia. (as)

## Dziedzictwo kulturowe w regionie

Taką nazwę w programach zreformowanej szkoły będzie nosiła jedna ze „ścieżek edukacyjnych”. Nauczyciele już w tym roku zaczęli przygotowywać się do jej wprowadzenia. Dotychczas regionalizm znajdował miejsce w niektórych programach autorskich nauczycieli języka polskiego, historii, plastyki. Jeśli ma się stać zagadnieniem „obowiązkowym”, jak najliczniejsza grupa nauczycieli musi być do niego przygotowana.

Takim właśnie prawdziwym wydarzeniem w ramach warsztatów metodycznych było spotkanie 31 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej z wybitnym poetą, Januszem Szuberem. Pani Maria Oberc, która prywatnie jest jego koleżanką ze szkolnej ławy i studiów polonistycznych, przywitała i krótko przedstawiła poetę. Podkreśliła, że to sanoczanin, który doskonale promuje nasze miasto. Poeta intelektualista, jak sam mówi, bardziej epik niż liryk. Jego poezja to refleksja nad sensem życia, przemijania, zachwyt nad pięknem naszych okolic. Zyskał sympatię i uznanie takich twórców jak Zbigniew Herbert, Czesław Miłosz, Marian Panowski.

Ale prawdziwa ucztą rozpoczęła się, gdy mówić zaczął sam poeta. Dźwięczny i ciepły głos wprowadził wszystkich w atmosferę skupienia i uwagi. Mistrz opowiadał o sobie z niezwykłą skromnością i z każdym słowem stawał się kimś bliższym, kogo chce się naprawdę poznać. Opowieść o tym jak powstają jego wiersze, ile żmudnej pracy trzeba włożyć i przewertować czasem setki stron w poszukiwaniu jednego, potrzebnego słowa, budziła coraz większy podziw i uznanie dla erudycji tego poety. Z humorem przekazane informacje o kłopotach z tłumaczeniem na język francuski niektórych utworów pozwoliły przyjrzeć się z bliska warsztatowi twórcy. Cóż może być cenniejszego, niż wysłuchanie wiersza w interpretacji

choć sam zatytułował jeden z tomików – „Gorzkie prowincje”. Tę prowincję, która w powszechnym odczuciu jest czymś, co raczej należałoby ukryć, albo w najlepszym przypadku przemilczeć. Poezja Janusza Szubera – tak ściśle związana z regionem, z jego kulturą, językiem – to potwierdzenie jego słów. To duma z tego, że żyje się właśnie tu. Większość z nas związana jest z jakąś prowincją, niektórzy tę swoją gdzieś zostawili i – jak powiedział jeden z uczestników spotkania – wiersze tego poety pozwalają się przystosować do tej ziemi, poczuć jej bliskość i to jest chyba dla nas bezcenna wartość szubrowej poezji. Za to poeta otrzymał podziękowania. Choć wielokrotnie podkreślał, że osoba autora w jego wierszach jest nieważna, ważne jest to co zewnętrzne, to przecież widziane to ono Jego oczyma. Ten fakt podkreślali uczestnicy dyskusji. Uśmiech poety chyba potwierdził te odczucia.

Spotkanie, zakończone podpisywaniem tomików szczęśliwcom, którzy je posiadają dostarczyło niezapomnianych wrażeń. Nauczyciele, którzy w nim uczestniczyli, niezależnie od tego jakiego przedmiotu uczą, muśnięci duchem takiej poezji potrafią przekazać go swoim uczniom.

Podziękowania należą się dyrekcji i pracownikom Miejskiej Biblioteki Publicznej, dzięki którym spotkanie przy herbacie odbyło się w prawdziwie kameralnej atmosferze. K.R.



Podczas spotkania – od lewej: Leszek Puchała, Janusz Szuber, Ryszard Krynicki

z Januszem Szuberem i jego wydawcami Krystyną i Ryszardem Krynickimi przywitał dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Leszek Puchała. Zakończył cytatem z poety: „Żeby nie palnąć jakiegoś głupstwa wybrali milczenie”, który to właścicie w najpełniej oddaje uważną i wręcz uroczystą atmosferę towarzyszącą promocji najnowszego tomiku poezji Janusza Szubera.

Podczas spotkania wiersze recytowali przyjaciele poety, a także on sam. Asia Kielar – utalentowana młoda wiołczelista – grała Bacha. W efekcie – onieśmielonym obecnością dwóch sław, poetów nietuzinkowych: Szubera i Krynickiego – uczestnikom bardziej przypadły do gustu rozmowy, które odbywały się nie w trakcie, ale tuż po

– Zrezygnowałem z ambicji krytycznych, by zamiast pisać o poezji, zacząć ją wydawać. Uprawiam więc niejako krytykę pozytywną – zamiast konkurencji krytykować – rozpowszechniam.

Mimo iż jestem pilnym czytelnikiem poezji, to z wierszami Janusza Szubera zetknąłem się późno – w 1997 r. Trudno się temu dziwić – ukrywał te wiersze heroicznie przez trzydzieści lat! Ja poznałem go poprzez Antoniego Libere, który do Poznania przywiózł mi komputerowy wydruk „Biedronki na śniegu”. To było dla mnie wielkie odkrycie. Właśnie wydaliśmy poezje Herberta, gdy podczas jednej z nim rozmów zeszło na nieznanego sanockiego poetę – okazało się, że Herbert już wiedział, o kim mówię! Dwóch lat po-

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 34 m<sup>2</sup>, 2 pokoje – ciche i słoneczne – przy ul. Cegielnianej, tel. 463-40-29.
- ★ Mieszkanie 39 m<sup>2</sup> (II piętro), 2 pokoje, telefon, TV kablowa w centrum Sanoka – lub zamienię na podobne w Rzeszowie, tel. (0603) 78-88-96.

**Lokale biurowe do wynajęcia w centrum Sanoka**  
tel. 463 61 86  
(do godz. 16.00)

- ★ Mieszkanie własnościowe 46,81 m<sup>2</sup> w Zaslaviu (osiedle), tel. 464-13-96 (po 15.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 48,5 m<sup>2</sup> (parter) na ul. Jana Pawła II 47, tel. 463-37-06 (rano lub po 20.00).
- ★ Mieszkanie 25,5 m<sup>2</sup> (parter), tel. 463-59-56.
- ★ Mieszkanie dwupokojowe z telefonem, ul. Wolna 48, tel. 463-42-60 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 34 m<sup>2</sup>; 2-pokojowe – przy ul. Wolnej 48, tel. 465-01-83 (7.00-15.00) lub 464-03-47 (od 16.00).
- ★ Mieszkanie 49 m<sup>2</sup> (parter) przy ul. Kochanowskiego 18/1, tel. 463-38-70.
- ★ Mieszkanie 71,10 m<sup>2</sup> (II piętro), 3 pokoje, kuchnia, jadalnia – przy ul. I Armii WP, tel. 463-63-18 (po 20.00).
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup> (parter), 2 pokoje – w centrum Sanoka, tel. 463-35-54, 463-07-40.

- ★ Mieszkanie 60 m<sup>2</sup> (II piętro) z telefonem na os. Błonie, tel. 463-26-99 lub (0604) 18-75-83.
- ★ Dom parterowy do wykończenia z dużą działką w Nadolanach 52, tel. 463-33-11.
- ★ Dom drewniany po remoncie w Sanoku, tel. 463-45-06 (po 19.00).
- ★ Działkę rekreacyjną 9,32 a, zagospodarowaną nad Sanem, tel. 463-55-42.
- ★ Tanio – działkę budowlaną 27 a w Stróżach Małych, tel. 463-13-10 (po 16.00).
- ★ Działkę budowlaną 30 a, uzbrojoną w Wysowej Zdroju, tel. 464-01-91 lub (0601) 99-57-05.
- ★ Działkę budowlaną 11 a, uzbrojoną w Strachocinie, tel. 464-15-64 (po 16.00).
- ★ Dwie działki budowlane 3600 m<sup>2</sup> w Czerzeżu, tel. (0601) 85-18-18.
- ★ Działkę budowlaną, inwestycyjną 7200 m<sup>2</sup> przy głównej drodze w Czerzeżu, tel. (0601) 85-18-18.

**DO WYNAJĘCIA**  
Magazyn o pow. 200 m<sup>2</sup> wraz z utwardzonym placem w Sanoku przy ul. Okulickiego  
tel. 463-50-23  
0-601 93-57-84

- ★ Działkę budowlaną 29 a w Grabownicy, tel. 464-86-12.
- ★ Działkę rekreacyjną, zagospodarowaną z dużą altaną, tel. 464-01-45 (rano lub wieczorem).
- ★ Działkę budowlaną 16 a, uzbrojoną w Sanoku przy ul. Konopnickiej – cena do uzgodnienia, tel. 463-08-07 (po 19.00).



**Najniższe ceny – Najwyższa jakość**

**EKO-Centrum Pokryć Dachowych i Stolarki Budowlanej**  
BUD FHU „EKO-BUD”, Sanok, ul. Bema 5, tel. 464-00-03

- ★ Mieszkanie 73 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Jana Pawła II 45, cena 950 zł/m<sup>2</sup>, tel. 464-86-26 (po 20.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 60 m<sup>2</sup> – lub zamienię na dwa małe mieszkania bądź dom, tel. 463-05-76.
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup> (IV piętro), wiad. ul. Sadowa 18b/13.
- ★ Mieszkanie własnościowe 58 m<sup>2</sup> (niski parter), cena 950 zł/m<sup>2</sup> – przy ul. Sobieskiego, tel. 463-73-14.
- ★ Mieszkanie własnościowe 22,80 m<sup>2</sup>, 1-pokojowe na ul. Jagiellońskiej 14 – lub zamienię na 3-pokojowe. Warunki do uzgodnienia, tel. 463-37-85 lub (0601) 89-87-82.
- ★ Mieszkanie 72,5 m<sup>2</sup> (parter), ul. Kochanowskiego, tel. 463-42-68 (po 16.00).
- ★ Dom drewniany (skanalizowany) z działką 4 a w Zarszynie 35 (przy głównej drodze), wiad. Sanok, ul. Płowicka 4.

- ★ Garaż murowany, nowy na ul. Stróżowskiej – cena do uzgodnienia, tel. (0603) 35-56-07.
- ★ Kiosk warzywniak, może być z przeznaczeniem na altankę, tel. 463-65-67.

### Kupię

- ★ Dom – kamienicę w centrum Sanoka (ulice: 3 Maja, Kościuszki, Piłsudskiego), tel. 464-18-77 lub (0601) 85-48-39.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Halę produkcyjno-usługową 220 m<sup>2</sup> w Sanoku, tel. 464-18-77 (9.00-17.00) lub (0601) 85-48-39.
- ★ Pokój jednoosobowy dla mężczyzny, tel. 463-50-26 (po 20.00).
- ★ Dwa pokoje do wynajęcia, tel. 464-08-51.
- ★ Atrakcyjny lokal handlowy 22 m<sup>2</sup> na placu targowym przy ul. Lipińskiego, tel. 463-40-72.
- ★ Lokal handlowy – sprzedaż odzieży używanej, tel. 463-04-44 (8.00-15.00).
- ★ Stoisko w lokalu handlowym, tel. 464-10-15 (po 20.00).
- ★ Dwupokojowe mieszkanie na aptekę lub gabinet lekarsko-dentystyczny w Nowosielcach w domu (nr 213) koło dworca kolejowego, tel. 467-25-24 (po 20.00).

**ART CLUB SANOK**  
nawiąże współpracę z zespołami rockowymi  
tel. 465-41-14

## Przedsiębiorstwo Techniczne FORUM s.c.

ul. Krakowska 2  
Centrum Handlowe „PANORAMA”  
tel. 464 00 10

- ◆ Panele podłogowe
- ◆ Panele ściennie
- ◆ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ◆ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ◆ Drzwi wewnętrzne
- ◆ Blaty robocze od 100 zł/3,05 mb
- ◆ Parapety – zewnętrzne, wewnętrzne
- ◆ Dachówka – ceramiczna (RuppCeramika, BTS Dachkeramik, WIEKOR, ströher KERAPFANNE, KREATON) – cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- ◆ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ◆ Elementy więźby dachowej

**PROMOCJA!!! · PROMOCJA!!!**  
**PANELE ŚCIENNE**  
13,40 zł/m<sup>2</sup>  
**PANELE PODŁOGOWE**  
12.000 obr. – 25,00 zł/m<sup>2</sup>  
**Powyżej 30 m<sup>2</sup> – RABATY!**

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania 3-, 4-pokojowe, tel. (0601) 40-88-31.
- Zamienię**
- ★ Mieszkanie własnościowe 72,25 m<sup>2</sup> (parter), 5-pokojowe na 2 mieszkania mniejsze lub jedno do 50 m<sup>2</sup>, tel. 464-93-54.
  - ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup> (II piętro), loggia – na większe lub sprzedam, tel. 463-36-77 (po 16.00).

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Forda fiestę 1.4 CLX (1990), ABS, el. szyby, centr. zamek, autoalarm na pilota, alufelgi, tel. 463-52-78 lub (090) 25-46-46.
- ★ Forda fiestę 1.6 16V DOHC EFI (1994), bogate wyposażenie, tel. 464-11-32 lub 464-11-48.
- ★ Mercedesa 190D 201 (1987), granatowy, sprowadzony w całości, stan b. dobry, tel. 464-81-17.

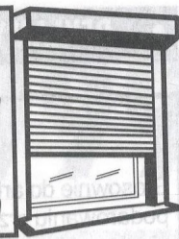
**Do sprzedania:**  
Regały, lada sklepowe – branża przemysłowa  
tel. 463-03-21  
463-55-42

- ★ Audi 100 (1991), tel. 467-40-78 (po 21.00).
- ★ Toyotę celicę 2.0 (1990), 175 KM, po wypadku, skuter simson (1991), tel. 463-55-42 (wieczorem).
- ★ Żuka blaszaka (1984) po kapitalnym remoncie, tel. 463-72-12.
- ★ Forda escorta 1.3 (1982), bogate wyposażenie, tel. 467-12-02.
- ★ Tanio – skodę 105 S (1981), stan dobry, wiad. ul. Kolejowa 11/2 (wieczorem).
- ★ Poloneza caro 1.6 GLE (XII/1994), przeb. 10 tys km, kol. seledyn-metalik, tel. 463-75-58.
- ★ Tanio, fiata pikapa 125p, tel. 463-74-12.
- ★ Poloneza 1.5 (1985), stan dobry, cena 2500 zł – do uzgodnienia, tel. (0604) 64-83-20.

## ROLETY ZEWNĘTRZNE 220 zł/m<sup>2</sup> brutto z montażem



MARKIZY **DROMA**  
tel. 463-72-12, 0603 388649



- ★ Mały samochód dostawczy, tel. (0603) 30-90-35.
- ★ Opony „Kormoran” 4 szt. 165/70 R13, prawie nowe, cena kompl. 250 zł, tel. 463-63-66.

### Kupię

- ★ Skodę 120L (1998) w b. dobrym stanie, tel. 464-04-30 lub 463-33-30.

## RÓŻNE

- ★ Seminarium REIKI I stopnia – metoda uzdrawiania i rozwoju duchowego, tel. 461-70-08.
  - ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.
  - ★ Udostępnię miejsce na reklamę na działce przy drodze Sanok-Zagórz w Zahutyniu, tel. 464-92-01.
  - ★ Posiadam do wynajęcia rusztowanie rurowe 200 m<sup>2</sup>, tel. 463-72-12.
- Sprzedam**
- ★ Płyty drogowe, używane 60 szt., wiad. Wiesław Kąkol – Wańkowa, gmina Olszanica.
  - ★ Witrynę chłodniczą oraz wagę uchylną po legalizacji i zamrażarkę, tel. 463-74-12.
  - ★ Stół bilardowy 8-stopowy wraz z wyposażeniem, cena do uzgodnienia, tel. 464-12-26.
  - ★ Kantówkę, krokiew, deski, listwy suche, mokre. Wymiary do uzgodnienia, Stróże Wielkie, tel. 463-50-13 (wieczorem).

## KARO ŻALUZJE

PRODUKCJA W SANOKU  
– poziome – pionowe  
ul. Kościuszki 31  
tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
CENY PRODUCENTA

- ★ Deski jaworowe, bukowe, suche, grubość 35 mm, odpady drzewne na samochód, Stróże Wielkie, tel. 463-50-13 (wieczorem).
- ★ Suczkę owczarka Collie, tel. 463-64-55 (po 15.00).
- ★ Brusy dębowe (7 ok. 3 m<sup>3</sup>), tel. 463-37-76 (po 19.00).
- ★ Pilnie – komputer, pianino „Calisia”, rower górski, zamrażarkę, lodówkę, tel. 463-71-23.
- ★ Namiot „Lilia-4”, 2 sypialnie, osłona na garderobę, stan idealny, tel. 463-16-51.
- ★ Składany barak socjalno-budowlany o wym. 5x9 m, tel. 463-26-09.
- ★ Tanio – kuchnię gazową, czteropalnikową i namiot trzyosobowy, tel. 463-08-07 (po 19.00).
- ★ Tanio – nowy podnośnik samochodowy dwukolumnowy oraz kompresor, tel. 463-76-15.
- ★ Słupki ogrodzeniowe, metalowe, kwadratowe 2,20 cm x 5 cm x 5 mm, tel. 464-00-83.
- ★ Tanio – pustaki i cegły, wywrotkę Stara oraz przyczepę 1,5 t ładowności, tel. 464-08-46.

## SKŁAD Tarcicy Budowlanej

Więźby dachowe na zamówienia  
Sanok, ul. Lipińskiego 51  
czynny od godz. 7.30-16.00

**Drodzy Czytelnicy!**  
**PRZYPOMINAMY**  
że ogłoszenia drobne i reklamy przyjmujemy  
tylko do PONIEDZIAŁKU!

- ★ Atrakcyjną suknię ślubną, tel. 463-03-59 (po 17.00) lub (0602) 29-47-48.
- ★ Szlifierkę trójwalcową – 8 tys. zł, strugarkę dwustronną „SVITAWA 80” – 19 tys. zł, trak radziecki „60” – 24 tys. zł, stara 200 furgon (1989) – 20 tys. zł, tel. 430-63-97.

## Nowo otwarty komis samochodowy „Omega”

zaprasza  
Najniższe marże. Pośrednictwo sprzedaży. Sprzedaż ratalna.  
Sanok, ul. Krakowska

### Kupię

- ★ Siodełko dla dziecka – do roweru, tel. 464-90-88 (po 16.00).
- ★ Tanio! plastikową łódkę wiosłową, tel. 463-10-82 (można nagrać wiadomość).
- ★ Zbiornik hydroforowy, tel. 463-03-19.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Rencistkę lub emerytkę do pracy w sklepie z doświadczeniem handlowym, tel. 464-05-90 (do 17.00) lub 463-01-96 (po 17.00).
- ★ Zbrojarzy-cieśli – z praktyką, tel. 467-40-78 (po 21.00).
- ★ Firma Handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).
- ★ Osoba niepełnosprawna (z I grupą inwalidzką) poszukuje rencisty(ki) (do 40 lat), do pomocy w domu i gospodarstwie rolnym, w zamian możliwość zamieszkania (kuchnia, pokój, łazienka wspólna), wiad. Żaluz, tel. 462-31-68.
- ★ Uczniów na praktyczną naukę zawodu: stolarz, szklarz, wiad. ZPU „Gwajak”, ul. II Armii WP 31, tel. 463-38-17 (do 15.00).
- ★ Przyjmę ślusarza-sprawacza z dużą praktyką, wiad. P.W. „Sezam”, Sanok, ul. Okulickiego 8, tel. 463-20-09 (7.00-15.00).

## WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

\* **KAMILA** \*  
przy ul. Jagiellońskiej 16 w Sanoku  
zaprasza  
od poniedziałku do piątku 12<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
tel. 463-31-61 w. 38

### Poszukuję pracy

- ★ Zaopekuję się starszymi osobami od 8.00 do 15.00, wiad. Anna Girzeczka, Sanok, ul. B. Chrobrego 24.
- ★ Kobieta 26 lat, wykształcenie średnie techniczne. Znajomość obsługi komputera, biegle pisanie na komputerze (10 palcami), tel. 464-18-44.
- ★ Podejmę dodatkową pracę, samochód dostawczo-osobowy, tel. (0604) 64-83-20.
- ★ W zawodzie ślusarz-sprawacz – spaw. elektryczne, gazowe, w osłonie CO<sub>2</sub>, prawo jazdy kat. B, C, tel. 464-93-31.

## ZGUBY

- ★ Zgubiono świadectwo naturalne ZST w Sanoku na nazwisko Dariusz Szary, tel. (0603) 59-53-74.

**Komunikat  
Zarządu Miasta Sanoka**

Stosownie do art. 18, ust.2, pkt.1 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89, poz.415 z późn. zm.) podaje się do publicznej wiadomości, że projekty Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego:

- 1) terenu pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne zlokalizowanego przy ulicy Mokrej w Sanoku,
- 2) terenu pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne zlokalizowanego przy ulicy Łany w Sanoku,

będą wyłożone do publicznego wglądu w okresie od 21 czerwca do 12 lipca 1999 r. w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku ul. Rynek 1, pokój nr 46, w godzinach od 7<sup>30</sup> do 15<sup>30</sup>.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut. Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miasta Sanoka z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

**Spółdzielnia Mieszkaniowa w Rzepedzi**

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na remont dachów o powierzchni około 714 m<sup>2</sup>, wraz z robotami towarzyszącymi, w budynkach nr 2, 15, 16 w Rzepedzi. Pokrycie papą termozgrzewalną.

Oferty prosimy składać w terminie 2 tygodni od daty ogłoszenia.

**FABRYKA MODY**

nowo otwarty sklep oferuje niedrogą, elegancką odzież młodzieżową DLA KAŻDEJ DZIEWCZYNY I CHŁOPAKA

Sanok, ul. Kochanowskiego 25 (pawilon handlowy)

Czynne: poniedziałek-piątek 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, sobota 10<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**SPRZEDAŻ SYSTEMU DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW**

- ★ styropian
- ★ siatka
- ★ klej
- ★ tynk

**NAJNIŻSZE CENY! TRANSPORT GRATIS!**

P.H.U. MULTI s.c. • tel. 463-50-44

ul. II Armii Wojska Polskiego 40 (Dąbrówka) • 38-500 SANOK

**FIAT**

**W dalszym ciągu  
bezpłatna gwarancja  
do 1 roku.**

**Autoexpert**

- Autoexpert – system sprzedaży używanych samochodów sprawdzonych przez fachowców z Fiata.
- Auto o przebiegu do 120 000 kilometrów, nie starsze niż 6 lat.
- Certyfikat jakości technicznej firmy Dekra.
- Szeroki wybór modeli i roczników – Fiat, Alfa Romeo lub Lancia.
- Korzystny kredyt z Fiat Bank Polska.

**Znamy przeszłość,  
gwarantujemy przyszłość**

ZUH „SANTAR” Sanok, ul. Krakowska 2, tel. 463 14 23

**Poziomo:**

2. Domowe okienko na świat; 8. Narkotyk głowy; 9. Zeszycik na notatki; 10. Obrzydliwość; 11. Koszyczek lopianu; 12. Związek państw; 13. Tłuszcz z wieloryba; 16. Cel karawany; 18. Stary kozioł; 20. Domek dla kanarka; 21. Osoba poszkodowana w wypadku; 22. Apel do narodu; 23. Uczucie niechęci; 24. Płaż w rytm muzyki.

**Pionowo:**

1. Widowisko estradowe satyryczno-rozrywkowe; 2. Podwodny pocisk; 3. Gorąca pora roku; 4. Niebezpieczne w rzece; 5. Strefa; 6. Okrągła budowla; 7. Kilkustopniowy wodospad; 14. Biskop w rulonie; 15. Łącznik metali; 16. Pas do kimona; 17. Epidemia; 18. Ustrój dawnej Rosji; 19. Odkryty przez małżeństwo Curie.

**Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.**

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 22 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni): I – 25 zł (Biuro Reklamy „Solus”), II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15 (10.00-18.00). Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki nr 22:

**DZIEŃ  
MATKI**

Nagrody wylosowali:

- I – Ewa Złocińska  
ul. Wolności 34/37, 38-540 Zagórz
- II – Grażyna Truskiewicz,  
ul. Jana Pawła II 45/12
- III – Tomasz Buczek,  
ul. Jana Pawła II 49/21

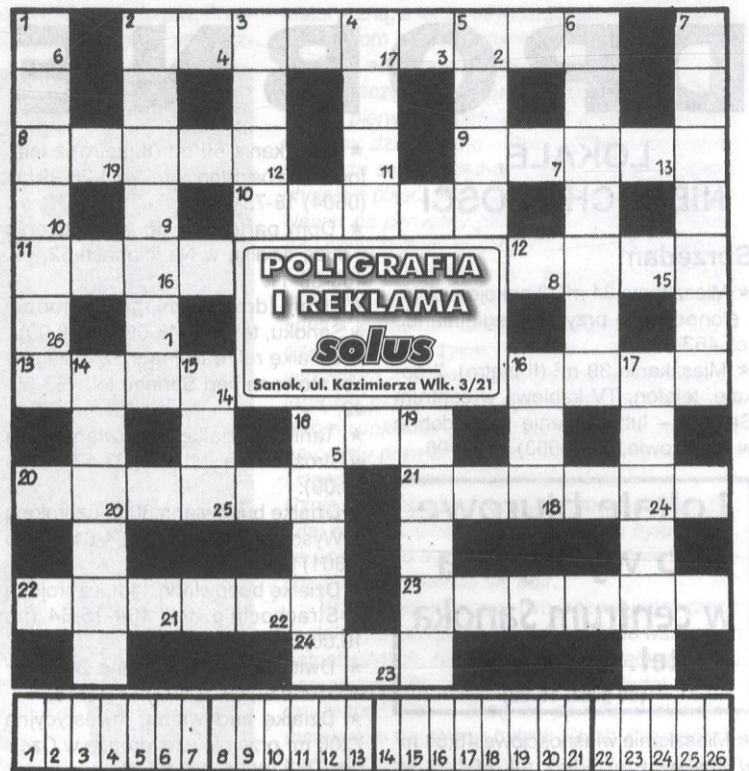
**ZAPRASZAMY**

**MEBLE**

dąb ciemny, rustykalny  
wypoczniki skórzane i rattanowe  
(z drugiej ręki)

czynne: wtorek, środa, czwartek 12<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>  
adres: Aleje WP 1 (obok basenu)

**KRZYŻÓWKA NR 24**



**SALON - „RADIOMAN”**  
NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU  
– RADIA SAMOCHODOWE  
– GŁOŚNIKI tel. (090) 248 779  
– ANTENY MONTAŻ NA MIEJSCU!  
UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)  
**CZYNNE 9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>**

**thermo okna marimex s.c.**  
**THERMO OKNA – MARIMEX**  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 Sanok  
tel. (013) 463-47-19  
**OKNA, DRZWI, ROLETY Z PCV I ALUMINIUM**  
– stolarka w systemie PCV ALUPLAST EURO w cenie PANORAMY  
– mikrouchył bez dopłaty  
– okucia niemieckiej firmy ROTO  
– gwarancja 5 lat  
– pomiar i transport bezpłatny  
**NAJNIŻSZE CENY W SANOKU**

**WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH**  
Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)  
tel. 463-06-03  
zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

**BANK BPH**



Oddział w Krośnie

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

Bank Przemysłowo-Handlowy Spółka Akcyjna, Oddział w Krośnie  
**zatrudni** osoby do pracy w projektowanej filii w Sanoku na stanowiska:

**Kasjery-Dysponent,  
Doradca Klienta.**

Wymagania:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze,
- udokumentowane kwalifikacje (kasjery-dysponent),
- zdolności marketingowe,
- znajomość języków obcych (doradca klienta).

Oferty z CV prosimy kierować na adres:

Bank Przemysłowo-Handlowy SA, Oddział w Krośnie, ul. Tysiąclecia 1, 38-400 Krosno.

Termin przyjmowania zgłoszeń: do 15 lipca 1999 r.

# Absolwenci klas VIII A.D. 1999

Szkoła Podstawowa nr 1  
Klasa VIII a, wych. Maria Rocznik



Rząd górny od lewej: Przemysław Michalczak, Maciej Kosina, Dorota Lisowska, Tomasz Dusznik, Grzegorz Lenkiewicz, Piotr Maślanka, Paweł Zychewicz, Łukasz Bochnak, Marcin Pałdyna.  
Rząd środkowy od lewej: Beata Kwiatanowska, Anna Haniak, Eliza Kaczorowska, Karolina Wójcik, Elżbieta Michalska, Mirosława Mańko, Łukasz Semeniuk, Tomasz Szymczyk.  
Rząd dolny od lewej: Monika Krzywda, Magdalena Kaliniak, dyrektor Halina Czyżydło, Klaudia Sokółowska, Monika Piecuch, Piotr Kozłowski.

Szkoła Podstawowa nr 1  
Klasa VIII d, wych. Katarzyna Grzybała



Rząd górny od lewej: Piotr Malik, Bartosz Bryś, Marcin Bochenek, Marek Radwański, Sebastian Karski, Daniel Müller.  
Rząd środkowy od lewej: Tomasz Wojdyła, Daniel Węgrzyniak, Tomasz Sama, Artur Lorenc, Dominik Czajkowski, Andrzej Baran, Anna Popiel.  
Rząd dolny od lewej (siedzą): Anna Kuklińska, Marta Kobiąka, Magdalena Wesola, wych. Katarzyna Grzybała, Iwona Kot, Joanna Radecka, Beata Hnat.

Szkoła Podstawowa nr 1  
Klasa VIII b, wych. Anna Serbin



Rząd górny od lewej: Krzysztof Demniańczuk, Daniel Kosturski, Tomasz Martuszewski, Grzegorz Procyk, Piotr Dobrucki, Marcin Skrechota, Michał Florek, Marcin Łuczyci.  
Rząd środkowy od lewej: Paweł Holizna, wych. Anna Serbin, Agnieszka Husak, Małgorzata Furgał, Magdalena Mateja, Bartłomiej Jasiński, Karol Wal, Tomasz Orzechowski.  
Rząd dolny od lewej (siedzą): Ewelina Wydrzyńska, Agnieszka Śliwa, Agnieszka Poznańska, Małgorzata Dróżdż, Magdalena Mogilany, Beata Podulka.  
Nieobecni: Karolina Cetnar, Monika Piątek.

Szkoła Podstawowa nr 2  
Klasa VIII a, wych. Teresa Fuksa



Rząd górny od lewej: Michał Szerlag, Mateusz Micał, Przemysław Magdziarz, Michał Janik, Karolina Bindas, Jakub Janowski, Łukasz Pelczarski, Adam Kwolek.  
Rząd środkowy od lewej: Anna Sebastiańska, Joanna Bartkowska, Ewelina Dufurat, Aneta Starościk, Krzysztof Kluska, Łukasz Fornal, Grzegorz Drwięga, Piotr Packanik, Paweł Kornasiewicz, Krzysztof Florek, Katarzyna Zubik, Maria Kopyścińska.  
Rząd dolny od lewej (siedzą): Elżbieta Serafin, Iwona Starzak, Ewelina Skwara, wych. Teresa Fuksa, Joanna Kręzałek, Katarzyna Nowak, Anna Kunc.

Szkoła Podstawowa nr 1  
Klasa VIII c, wych. Irena Gocko



Rząd górny od lewej: Kamil Kłosek, Monika Koczera, Mirek Gaber, Robert Gefert, Jakub Kolano, Arkadiusz Bryś, Marcin Filipiak, Marcin Adamski.  
Rząd środkowy od lewej: Magdalena Dziuban, Marta Nieznańska, Małgorzata Szczepek, Paweł Dendura, Maciej Gierlach, Magdalena Drwięga, Adam Szostak, Grzegorz Gliściak.  
Rząd dolny od lewej (siedzą): Ewa Hniłka, Sabina Tymcio, Małgorzata Kokoć, wych. Irena Gocko, Anna Roman, Magdalena Kraszewska, Joanna Szatajko.

Szkoła Podstawowa nr 2  
Klasa VIII b, wych. Alicja Staruchowicz-Pastuszczyk



Rząd górny od lewej: Izabela Wysocka, Sabina Surowiak, Monika Kowalik, Magdalena Zajac, Piotr Kaczmarek, Kamil Kurasz, Artur Cwiakala, Jaromir Hytry, Maciej Wdowiak.  
Rząd środkowy od lewej: wych. Alicja Staruchowicz-Pastuszczyk, Magdalena Jasińska, Ewelina Kiszka, Agnieszka Kowal, Katarzyna Wojtowicz, Joanna Oleniacz, Anna Piróg, Piotr Oleniacz, Maciej Jawor, Marcin Peldiak, Maciej Stryjak.  
Rząd dolny od lewej (siedzą): Beata Janus, Katarzyna Joachimiak, Gerard Szydłak, Edyta Bieńczyk, Jadwiga Derwisz, Małgorzata Drwięga.

Autorem wszystkich zdjęć jest Piotr Kobiąka

# Szkoła w teatrze, teatr w szkole

W kwietniu grupa teatralna Prywatnej Szkoły Języka Angielskiego „8 Plus” wystąpiła z powodzeniem – w charakterze gościa – na VIII Festiwalu Szkolnych Teatrów Obcojęzycznych w Rzeszowie. Młodzi artyści, na co dzień uczniowie VII i VIII klas sanockich szkół podstawowych, pokazali sztukę „Empty Safe” („Pusty Sejf”). W ostatnią niedzielę maja zaprezentowali ją na deskach SDK dla rodziców, przyjaciół, młodzieży licealnej i nauczycieli języka angielskiego.

Szkoła „8 Plus” sprowadziła do Sanoka także zwycięzców rzeszowskiego festiwalu – grupę teatralną z II Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu, która za sztukę „Wariacje na temat Czerwonego Kapturka” otrzymała nagrodę ministra edukacji narodowej. Postarała się także o zorganizowanie warsztatów teatralnych dla młodzieży z Sanoka i Mielca pod kierownictwem Sławomira Woźniaka. W przerwach między spektaklami pokazano dwa skecze w reżyserii Heleny Sarak, nauczycielki z „8 Plus”. W zabawnych scenkach „The Bus Stop” i „Fire Practice” wystąpili: Mirosława Mańko, Monika Piątek, Dawid Maciejowski, Paweł Kornasiewicz, Magdalena Puchała, Magdalena Dąbrowska, Aneta Malik, Maciej Łagódka.



foto. W. Wolański

– Sztuka teatralna, sztuka wyrażania siebie i swoich myśli poprzez słowo i gest ma szczególną wartość w nauczaniu języka obcego – mówi Agnieszka Jungiewicz, właścicielka szkoły. Dlatego zajęcia teatralne, a także proste scenki odgrywane na lekcjach, traktujemy jako ważne uzupełnienie ćwiczeń językowych. Pierwsze, jednoaktowe przedstawienie przygotowałam z dziećmi jeszcze w czasach, kiedy pracowałam w Społecznym Ośrodku Wczesnego Nauczania w roku szkolnym 1994/1995. Niektóre z tamtych dzieci, to obecni uczniowie VII klasy, występujący dzisiaj w SDK! Bezpośrednią inspiracją dla zorganizowania dzisiejszej imprezy był nasz występ w Rzeszowie, możliwość obserwowania innych, często wspaniale przygotowanych zespołów. Chcieliśmy przenieść

atmosferę tego festiwalu do Sanoka zwłaszcza, że obecna sala widowiskowa SDK w niczym nie ustępuje tej z Teatru im. Wandy Siemaszkowej, a tutaj – sztafeta dyrekcji i pracownicy okazali nam wiele życzliwości. Przy okazji dziękujemy panu Sławkowi za profesjonalnie poprowadzone warsztaty, panu Adamowi Gromkowi za wspaniałe scenografie oraz pani Lidii Wicijowskiej z SP-3 za opiekę nad młodzieżą i pomoc przy zdobywaniu potrzebnych rekwizytów.

A co mają do powiedzenia sami bohaterowie wieczoru? Aneta Malik podkreśla, że udział w skeczu „Fire Practice” kosztował ją dużo pracy, ale i przyniósł wiele zadowolenia oraz zwiększył motywację do nauki. – Praca nad sztuką „Empty Safe” trwała rok – opowiada Oda Woskowicz i Natalka Jaworska (Natalia zagrała znakomicie dwie charakterystyczne role). Często spotykaliśmy się na próbach w soboty. Musieliśmy dużo ćwiczyć – nauczyć się tekstu, „szlifować” wymowę, sposób poruszania się na scenie. Każde nasze przedstawienie jest nieco inne – czasem troszkę „improvizujemy”, coś zmieniamy. Czy potrafiłybyśmy porozumieć się za granicą, albo porozmawiać z obcokrajowcem? Myślimy, że tak.

Z pewnością wysoko można ocenić sprawność językową uczniów „8 Plus”. Warto zaznaczyć, że prawie wszyscy członkowie zespołu teatralnego oraz kilku innych uczniów zakwalifikowało się w tym roku szkolnym do okręgowego etapu olimpiady języka angielskiego – udało się to 14 osobom. Spośród nich 3 doszły do finału w Rzeszowie.

W sztuce „Empty Safe” wystąpili: Oda Woskowicz, Ewa Hniłka, Iza Kwiatkowska, Janek Wicijowski, Łukasz Fedyn, Natalka Jaworska, Ania Gawlewicz, Maciek Kubik, Ania Szczęsny, Magda Sawicka, Ewelina Wydrzyńska, Dawid Maciejowski. (a)

Rejonowa Komisja Badania Kompetencji Uczniwa w składzie: Ewa Szymkowiak – przewodnicząca oraz członkowie: Teresa Radwańska, Mięczyńska Gaździk, Halina Hatylak, Halina Więcek, Barbara Glinianowicz, Rozalia Poraszka, Elżbieta Gładysz, Dorota Chrobak, Urszula Wiecek i Dariusz Kasztoń – pracowała w SP 9 w dniach 26-27 maja. Zajęła się ona sprawdzaniem i oceną zadania otwartego z języka polskiego, za które uczeń mógł otrzymać maksymalnie 10 punktów, co jest istotne zważywszy, że pozostałe 30 punktów można było uzyskać z testu wyboru obejmującego zakres wiadomości z różnych dziedzin języka polskiego, głównie z literatury, gramatyki i kultury języka.

## Język polski przebadany

Większość pytań dotyczyła książki Kornela Makuszyńskiego pt.: „Szatan z siódmej klasy” oraz pojęć związanych z historią. Według ósmoklasistów test nie był trudny, był nawet łatwiejszy niż w ubiegłym roku. Sprawili to także tematy pisemnych wypowiedzi: I. Portret słowami malowany. Napisz o nauczycielu, którego lubisz najbardziej. II. Z którym bohaterem literackim wybrałbyś się najchętniej na wakacje? Dlaczego?

Większość uczniów wybrała temat pierwszy. Pisali o ulubionym nauczycielu barwnie i szczegółowo. Z wypowiedzi można wnioskować, że uczniowie są niezwykle bystrzy i krytycznymi obserwatorami. Wysoko oceniają nauczycieli sprawiedliwych, wymagających, obdarzonych poczuciem humoru oraz bezinteresownie pomagających słabszym uczniom. W większości opinii wystawione nauczycielom były pełne ciepła, życzliwości i zrozumienia dla ich odpowiedzialnej pracy. Są znakomitym studium badawczym różnorodnych proble-

mów szkolnych, ujawniają oczekiwania i relacje między uczniem a nauczycielem. W pracach pisemnych charakteryzujących nauczycieli dominowała młodzieńcza spontaniczność, która niekiedy przedzierała się w humorystyczne powiedzonka. Oto próbka: \* Pani jest czerwona i uśmiechnięta. \* Jest osobą wrażliwą, uczuloną na ból, biedę i tęsknotę innych ludzi. \* Można zauważyć, że szybko chodzi, więc nie spóźnia się na lekcje. \* Jest wzorcem do naśladowania. Uśmiech ma jak kwiatki kolorowe. \* Wysokość i zgrabność to jej główne atuty. \* Na jej owalnej twarzy rosną ufarbowane włosy na kasztanowy kolor. \* Ma ramiona duże, potężne, w których każdy dobrze się czuje. Jej nogi sięgają

do kostek. \* Pani jest żonata i ma jedno dziecko. Dąży do upartego celu. \* Jest brunetką, nos ma zaciągnięty do góry. \* Pani nie mieszka w mieście, lecz jest osobą czystą i zadbaną. \* Twarz ma pociągłą niczym nadmuchany balonik. Przyjazny wygląd i anielski głos. \* Niektórzy nauczyciele są dobrzy, inni dają popalić. \* Najwięcej jest nauczycieli od przedmiotów ścisłych, czyli od matematyki i języka polskiego. \* Jego solidne wykształcenie w pełni podkreślają okulary. \* Nauczyciel często przynosi do szkoły różne pomoce naukowe, kilka razy przyniósł córeczkę Olę. Miał krawat przyspiłony do szyi. \* Jego brwi sięgają aż do oczu. Twarz jest pociągła zapatrzona w brodę. \* Wszystko tłumaczy bardzo dobrze, więc możemy się pośmiać. \* Usta ma szerokie mówiące zawsze prawdę. \* Mimo zalet ma swoje wady, najgorszą z nich jest punktualność. \* Uważam, że nauczyciel to też człowiek.

Hk.

## Poezja zaczarowana muzyką

„Moja poezja to jest noc księżycowa,  
wielkie uspokojenie;  
kiedy poziomki słodsze są w parowach  
i słodsze cienie”

W 45 rocznicę śmierci Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego członkowie kółka recytatorskiego SP-8 przygotowali pod kierunkiem Renaty Adamskiej spotkanie z jego poezją. Celem organizatorów było zachęcenie do tego rodzaju lektury zarówno do tych, którzy przetruli już poetyckie szlaki jak i tych, którzy szukają ścieżek nienajezonych trudnościami. Miłośnikom poezji

Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego zaproponowano spotkanie z jego utworami.

Czar utworów ilustrowała muzyka wielkich mistrzów. Nie były to jednak utwory odtwarzane z taśmy. Publiczność słuchała żywej muzyki w wykonaniu młodzieżowej skrzypaczki – Oli Surówki. Utwory m.in. Jana Sebastiana Bacha przedstawił pianiści – Kasia i Agnieszka

Tołoczyńskie i Kasper Kopeć. Uczniowie klas VI a i IV c recytowali wiersze mistrza Konstantego. Były to utwory zarówno poważne jak np. „Spotkanie z matką” i żartobliwe „Ballada o trzęsących się portkach” czy „Straszna żaba”. Spotkanie to było niekonwencjonalną lekcją języka polskiego, wartą tego aby ją zaprezentować częściej.

Na koniec podsumowano wszystkie konkursy czytelnicze, które odbyły się w II półroczu w bibliotece szkolnej. Wręczono nagrody i dyplomy. Dyrektor Janina Baranowska podziękowała uczniom i organizatorce za miłe i pełne wzruszeń chwile.

(kd)

# PO RAZ OSTATNI ŚWIĘTO W „DZIEWIĄTCE”

Czwarty czerwca dla wszystkich uczniów, nauczycieli i pracowników Szkoły Podstawowej Nr 9 był dniem niezwykłym. Przede wszystkim świątecznym. To „imieniny” szkoły, do których wszyscy starannie się przygotowali.

Zaszczycili nas swoją obecnością: burmistrz Zygmunt Podkalicki, wizytator Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krośnie, Krystyna Chowaniec, ojciec Bogdan z parafii OO. Franciszkanów oraz przedstawiciele Komitetu Rodzicielskiego przy naszej szkole z przewodniczącym Piotrem Rychterem, przydając splendoru całej imprezie.

„Świętowanie” rozpoczęło się od wprowadzenia pocztu sztandarowego i odśpiewania hymnu narodowego, następnie dyrektor szkoły, Marian Kurasz serdecznie przywitał przybyłych na uroczystość gości, nauczycieli, pracowników szkoły i uczniów. Przypomnił, że w czerwcu 1993 roku szkoła otrzymała zaszczytne imię gen. Bronisława Prugara-Ketlinga i od tej pory, każdego roku dzień ten jest obchodzony jako „święto szkoły”, podczas którego prezentuje się dorobek uczniów i nauczycieli oraz urzędza wiele ciekawych konkursów, zawodów, pokazów itp.

Akademia, jak zwykle, składała się z dwóch części: historycznej – związanej z czasem w którym żył patron szkoły, przygotowała ją klasa VI d pod kierunkiem Joanny Tasz, i części współczesnej, w której wystąpili uczniowie kl. II i III przygotowani przez Alicję Bar i Barbarę Skrętkowską. Klasa VIc wystąpiła w charakterystycznym tańcu opracowanym przez Jolantę Leśniak.

Powaga części pierwszej, melodie, które zawsze wprawiają w zadumę i wzruszają, takie jak „Rota”, „Czerwone maki”, „Pierwsza Brygada” uświadamiały zebranym uczniom i dorosłym, że nasza teraźniejszość jest taka, gdyż Ci przed nami taką ją nam stworzyli. Dlatego pamięć o nich jest tak ważna. Co przeżyło jedno pokolenie, drugie przyswaja w sercu i pamięci. „W Polsce każdy miesiąc to symbol...” (jak recytowała jedna z uczennic) ale także w każdym

jest dużo dziecięcych uśmiechów, radości, wesołych zabaw i dumy z tego co dzisiaj tworzymy. Ten pogodny nastrój oddawały wesołe melodie i tańce w opracowaniu muzycznym Marzeny Szawińskiej i Mirosławy Dec.

Klasa III d przyznała swoje „ordery uśmiechu” trójce nauczycieli: Bożenie Marek oraz Wojciechowi Stawarczykowi i Krzysztofowi Witkiewiczowi. Zanim jednak prowadzący Tomek Żywoł je wręczył, wyróżnieni musieli wypić tradycyjną szklaneczkę soku z cytryny. Był to dość okazały puchar. Buzie krzywiły się na widowni, ale „bohaterowie” odważnie zabrali się do dzieła. Panowie wypili je jednym duszkiem i chociaż się nie krzywili, woleli „cytrynowego uśmiechu” nie demonstrować. Pani Bożena jak przystało na damę, napój piła małymi łydkami, ale i ona próbę przeszła pomyślnie.

Głos zabrali również goście. Pan burmistrz dziękując za zaproszenie na uroczystość, składał zebranym życzenia z okazji święta i zbliżających się wakacji, a tegorocznym absolwentom wielu osiągnięć w nowych szkołach. W tym roku będą to podwójni absolwenci, klas ósmych i szóstych. Podziękowania za chwile wzruszeń i życzenia wakacyjne złożyła także pani wizytator oraz przedstawiciel rodziców.

Teraz przed wszystkimi otworzyły się podwoje szkoły. Szeroko otwarte drzwi klasopracowni zapraszały.

W pracowni plastycznej w prawdziwie „artystyczny” sposób urządzono wystawę prac uczniów naszej szkoły. Zdziwiła zebranych różnorodność wykorzystanych form: reliefy, origami, różnorodne techniki malarskie, grafiki, wycinanki, wydzieranki, collage, makiety i wiele innych. Prace wybrały: Lucyna Mierzwa, Anna Wójcicka i Beata Kunik.

W otwartej pracowni komputerowej Pawła Komendy odbywały się wyścigi motocyklowe. Nic dziwnego, że odwiedziło ją około 50 osób. Można było także „posurfować” w Internecie.

Pod okiem Agnieszki i Wojciecha Stawarczyków w pracowniach biologicznych odbył się pokaz ratownictwa w wykonaniu uczniów klasy VIII. Anka Chrzanowska, Iza Kwiatkowska i Piotr Olechniewicz spieszyli z pierwszą pomocą przedmedyczną jak zawodowcy. W innej pracowni uczniowie klasy siódmej przeprowadzali doświadczenia w wykrywaniu cukrów złożonych w mące ziemniaczanej i cukrów prostych w soku jabłkowym. Doszli do ciekawych wniosków.



Z ciekawostkami z dziedziny fizyki i chemii można było zapoznać się dzięki pokazowi różnorodnych doświadczeń, który przygotowały Halina Jaremko i Lucyna Winnicka w swoich pracowniach.

W bogatej ofercie pracowni języka polskiego znalazł się „Wielki konkurs mitologiczny” dla klas piątych i wspaniała wystawa dla wszystkich pn. „Historia książki, od papieru do CD”. W konkursie prowadzonym przez Halinę Hatylak wzięło udział 20 uczniów, którzy wykazali się ogromną wiedzą daleko wykraczającą poza program klasy piątej. Dopiero IX etap wyłonił sześciu finalistów, którymi zostali Maciej

Adamiak kl. V d, Ola Olearczyk kl. V d, Grzegorz Binowski kl. V b, Darek Florczak kl. V b, Krzysztof Petryk kl. V b, Adrian Pacyna kl. V a. Na wystawie przygotowanej przez Halinę Więcek i klasę VIII c, można było obejrzeć ciekawe materiały i prześledzić drogę książki do współczesności. Tu również odbyła się prezentacja i promocja „Poezji Szkolnej”, którą opracowała pani Halina opiekująca się także młodymi poetami. Szkolna biblioteka zaprezentowała w czytelni wystawę prac uczniowskich przygotowaną przez Marię Korzeniowską, M. Wojtoń i Krzysztofa Witkiewicza.

Najmłodszy uczniowie uczestniczyli w licznych grach i zabawach zręcznościowych przygotowanych przez wychowawców klas I-III. Trochę starsi pod kierunkiem pani Henryki Komendy rozegrali rowerowy tor przeszkód i otrzymali pamiątkowe odznaki. Cała szkoła kibicowała podczas meczu piłki siatkowej: nauczyciele kontra reprezentacja uczniowska. Wynik rozgrywki nie był tu najważniejszy (choć emocji nie brakowało) – ale dobra zabawa, która zakończyła ten świąteczny dzień.

Miał on w tym roku szczególną wymowę. Ostatni raz świętowała „dziewiątka” w swym obecnym kształcie. W związku z reorganizacją szkół zmieni się jej struktura i numer zapewne też. Nic dziwnego, że świętowaniu towarzyszyła nutka rozrzewnienia za tym co odchodzi w przeszłość, z czym zżyliśmy się, co pokochaliśmy. Trzeba wierzyć, że niezależnie od tego jak organizacyjnie zostanie nazwana, to nadal będzie to ta sama szkoła, bo tworzą ją uczniowie i nauczyciele, którzy oddali jej serce.

(RK)

# Jubileusz spod znaku Czerwonego Krzyża

W ubiegłą środę w sali Klubu Górnika odbyło się uroczyste spotkanie z okazji 80-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża. Honorowy patronat nad uroczystością objął burmistrz Sanoka Zbigniew Daszyk, który wraz ze starostą Edwardem Olejko oraz wiceprzewodniczącym Rady Miasta Sanoka – Ryszardem Lassotą wziął udział w jubileuszu.

– 80 lat to wiek sędziwy, kiedy wypada już odpoczywać, ale PCK – mimo tego wieku – wciąż jest młode – stwierdził na poły żartobliwie Edward Olejko, podkreślając dokonania czerwono-krzyżskiej organizacji, szczególnie w za-

Rada i Zarząd Miasta Sanoka, Szkoła Podstawowa w Besku, Edward Olejko, Janina Konieczna, Felicja Metrycka, Łucja Żytka, Roman Daszyk, Aleksander Bogaczewicz i Henryk Czerwiński.

I miejsce, Kamila Kwiatkowska (SP Besko) – II miejsce, Maria Brodzicka (SP Besko) – III miejsce, Sławomir Kornasiewicz (SP Mymon) i Kamila Czajnik (SP Besko) – wyróżnienia.

W kategorii klas V-VIII (66 prac) zwyciężyli: Karolina Niemiec (SP4 Sanok) – I miejsce, Julita Szydłak (SP2 Sanok) – II miejsce, Aleksandra Bogdan (SP Tamawa Dolna) – III miejsce, Dorota Czytajło (SP8 Sanok), Magdalena Pelc (SP8 Sanok) i Ewa Szczepan (SP Trepcza) – wyróżnienia.

W kategorii szkół ponadpodstawowych (2 prace) przyznano jedynie wyróżnienie za pracę zbiorową – Ewelinie Dźoń i Ewelinie Wojtas z Zespołu Szkół Mechanicznych.

Wszyscy laureaci otrzymali pamiątkowe dyplomy i książki. Dodatkową nagrodą była prezentacja ich prac na pokonkursowej wystawie.

Organizatorzy zadbali również o stronę artystyczną spotkania. Ze scenką rodzajową wystąpiły dzieci z klasy Ib SP w Besku: Rafał Bartkowski, Paulina Szybka, Wioletta Pelczarska, Dawid Dębski, Magdalena Lewicka i Adrianna Kocharńska, które do występu przygotowała Jolanta Kornasiewicz. Na scenie zaprezentował się również młodzieżowy zespół muzyczny *Tacy sami*, złożony w większości z uczniów sanockich szkół oraz znane doskonale SDK-owskie *Flamenco*.

/jot/



Z rąk Wiesława Dybaśa działacze i wolontariusze sanockiej organizacji czerwono-krzyżskiej otrzymali Odznaki Honorowe PCK

kresie niesienia pomocy innym oraz w honorowym krwiodawstwie. Wręczając Markowi Podstawskiemu, prezesowi Zarządu Rejonowego PCK w Sanoku, bukiet – nieprzypadkowo, jak sam stwierdził – czerwonych róż, złożył na jego ręce gratulacje i życzenia dla całej rzeszy PCK-owskich działaczy.

Wśród zaproszonych na spotkanie gości znalazło się wielu wolontariuszy i sympatyków PCK, przedstawicieli szkół, zakładów pracy i instytucji, którym z okazji jubileuszu wręczono odznaczenia i dyplomy. Otrzymali je także zasłużeni działacze organizacji. Wśród wyróżnionych Odznakami Honorowymi PCK znaleźli się: Jan Miśkiewicz (I stopnia), Aleksander Bogaczewicz, Roman Żółkiewicz (II stopnia), Beata Suwała, Mariola Kosturska, Andrzej Kwiatkowski (III stopnia), Ewa Radwańska, Józefa Fiszer, Anna Adamska, Natalia Koźma oraz Szkoła Podstawowa w Mymoniu (IV stopnia). Wręczający odznaki Wiesław Dybaś – prezes Zarządu Okręgowego PCK w Krośnie, przekazał również sanockim działaczom list gratulacyjny.

Z okazji jubileuszu 80-lecia PCK olicznościowe medale otrzymali:

Spotkanie stało się również okazją do rozstrzygnięcia jubileuszowego konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży, zorganizowanego przez Okręgową Młodzieżową Radę PCK. W kategorii klas I-IV (21 prac) laureatami zostali: Aleksandra Zajac (SP Zahutyń) –



Najmłodszy laureat konkursu na jubileuszowy plakat PCK z dużym przejęciem odbierał nagrody od Marka Podstawskiego

24 czerwca 1859 r. pod Solferino w północnych Włoszech, starły się armie francusko-włoska z austriacką. W wyniku bitwy 40 tys. żołnierzy zostało zabitych lub rannych. Niewielkie służby medyczne nie były w stanie udzielić wszystkim pomocy. Bezmiar cierpienia skłonił świadka tych wydarzeń, szwajcarskiego przedsiębiorcę Henryka Dunanta, do zorganizowania 5-osobowego Komitetu Pomocy Rannym. Kilka lat później, w październiku 1863 r. Komitet doprowadził do spotkania z udziałem przedstawicieli 16 państw. Tak narodziła się idea Czerwonego Krzyża.

Jak wiadomo godłem Szwajcarii jest równoramienny biały krzyż na czerwonym polu, dlatego też dla uhonorowania twórcy idei – obywatela szwajcarskiego – przyjęto jako znak ochronny odwrotność tego godła, tj. równoramienny czerwony krzyż na białym polu. W listopadzie 1876 r. Turcja, będąca w stanie wojny z Rosją, uznała, że emblemat czerwonego krzyża godzi w uczucia religijne jej wojsk i przyjęła dla swoich ambulansów znak czerwonego półksiężyca. Czasowo od 1923 do 1980 r. także Iran używał innego znaku (lwa i czerwonego słońca). Obydwa aktualnie używane znaki – Czerwony Krzyż i Czerwony Półksiężyc mają charakter ochronny i oznaczają neutralność.

Z historii PCK (1)

## 80 lat w służbie potrzebującym

Polski Czerwony Krzyż powstał wkrótce po odrodzeniu się państwa polskiego w 1918 roku. Pierwsze walne posiedzenie, na którym przyjęto statut i wybrano Komitet Główny, odbyło się 27 kwietnia 1919 roku; 15 lipca PCK został uznany przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, a w ostatnich dniach lipca przyjęty do Ligi Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża.

Nie jest znana dokładna data powstania Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Sanoku, który obecnie nosi nazwę Zarząd Rejonowy PCK.

Przypuszczalnie założony został już w roku 1919, ponieważ pierwsze wzmianki o jego istnieniu pochodzą z roku 1921, kiedy to w ramach działalności PCK zaczęły powstawać w szkołach powszechnych i gimnazjach Sanoka koła młodzieżowe, których zadaniem było organizowanie „Kącików czystości”, szerzenie podstawowej oświaty sanitamej, propagowanie higieny osobistej i prawidłowego odżywiania się. Ponieważ w tym czasie nie było jeszcze Pogotowia Ratunkowego młodzież szkolona także w udzielaniu pierwszej pomocy przedlekarskiej. Nie wiadomo również, gdzie w początkowym okresie mieściła się siedziba Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Sanoku. Wiadomo tylko, że budynek PCK został zakupiony w 1928 lub 1929 roku od Gminy Żydowskiej i do chwili obecnej mieści się w nim siedziba tej organizacji. Budynek zakupiono z funduszy zebranych na kwestach i imprezach (zabawach, festynach, koncertach) oraz z pożyczek z Kasy Pożyczkowej i od kupców sanockich. Największe zasługi związane z doprowadzeniem do zakupu budynku należy przypisać wieloletniemu prezesowi PCK dr Antoniemu Doroszowi i gospodarzowi obiektu Władysławowi Gołkowskemu.

Do roku 1936 Oddział PCK w Sanoku podlegał Podokręgowi Przemysł,

a ten, Okręgowi Lwów, który administrował pracą 59-ciu oddziałów terenowych. Od 1936 roku obszary okręgów związane z wojskowymi strukturami terenowymi. Nowe Okręgi PCK pokrywały się z granicami wojskowych Okręgów Korpusów. W ten sposób z Lwowskiego Okręgu PCK wyodrębniono samodzielny Okręg Przemyski, który posiadał 19 oddziałów pokrywających się z powiatami. Z terenu Podkarpacia w skład Okręgu Przemyskiego wchodziły oddziały z Brzozowa, Krosna, Leska i Sanoka.

Aby zapewnić sobie własne kadry instruktorów Zarząd PCK w Przemysku podzielił swój okręg na 3 rejonu szkoleniowe drużyn ratowniczych: przemyski, rzeszowski i podkarpacki obejmujący swym zasięgiem oddziały w Borysławiu, Drohobyczu, Krośnie, Lesku, Sandomierzu, Sanoku i Turku n/Stryjem.

Na początku 1936 roku rejonowym instruktorem w rejonie podkarpackim został mianowany Edmund Drogomirski. Już na pierwszym kursie okręgowym w październiku 1936 roku wyszkolono 45 instruktorów II klasy, w tym aż 22 z rejonu podkarpackiego, wśród nich wielu z Sanoka.

W 1935 roku sanocki Oddział PCK otrzymał samochód – polskiego „Fiata”, dla korzystania z którego opracowano specjalny regulamin. W następnym roku odbywa się ogólnokrajowy „Zjazd górski”, podczas którego PCK pełni funkcję Pogotowia Ratunkowego zarabiając w ten sposób na spłatę zaciągniętych pożyczek na zakup budynku. Dodatkowy dochód organizacja osiąga z prowadzenia jadłodajni obsługiwanej przez członkinie PCK. Jest on również przeznaczony na spłatę długów. W tym samym czasie założony zostaje telefon i zakupiony aparat radiowy. Organizacja prowadzi liczne szkolenia m.in. dróżników.

(cdn)

Jan Miśkiewicz

## Pozostaną w pamięci

Rodzinie Zmarłego  
Dyrektora SZGNIg w Sanoku  
**inż. Bolesława Króla**  
wyraży głębokiego współczucia  
składa  
Zarząd Zakładowy NSZZ „Górników-Naftowców”  
Oddział Sanocki Zakład Górnictwa Nafty i Gazu  
w Sanoku

Serdeczne wyrazy współczucia  
Pani  
**mgr Grażynie ROSIAK**  
nauczycielce Szkoły Podstawowej nr 8  
z powodu śmierci  
**OJCA**  
składają  
Dyrekcja i pracownicy  
Szkoły Podstawowej nr 8 w Sanoku

Panu  
**mgr inż. Zbigniewowi Królowi**  
Naczelnemu Inżynierowi  
Oddziału SZGNIg w Sanoku  
i Jego Rodzinie  
wyraży głębokiego  
współczucia  
z powodu śmierci Ojca  
**inż. Bolesława Króla**  
składa  
Zarząd Zakładowy Związku  
Zawodowego „KADRA”  
Oddziału SZGNIg w Sanoku

Rodzinie Zmarłego  
Dyrektora SZGNIg w Sanoku  
**inż. Bolesława Króla**  
wyraży głębokiego współczucia  
składa  
Zarząd Zakładowy NSZZ „Solidarność”  
Oddział Sanocki Zakład Górnictwa Nafty i Gazu  
w Sanoku

Serdeczne wyrazy współczucia  
Pani  
**Marii BUKOWSKIEJ**  
pracownicy Szkoły Podstawowej nr 8  
z powodu śmierci  
**OJCA**  
składają  
Dyrekcja i pracownicy  
Szkoły Podstawowej nr 8 w Sanoku

**„ANUBIS”**  
USŁUGI POGRZEBOWE  
głównie w zakresie toalety pośmiertnej  
i tanatocosmetyki wg standardów  
Francuskiego Instytutu Tanatoprakcji  
– ubieranie zmarłych  
– zabezpieczanie przed wyciekami  
– rekonstrukcja ubytków twarzy i innych  
części ciała (np. po wypadkach)  
– makijaż z wykorzystaniem francuskich  
kosmetyków (produktowanych specjalnie  
dla zmarłych)  
– współpracuje również z innymi firmami  
pogrzebowymi  
tel. dom (013) 46 48 666  
tel. kom. 0602 519 522

Zapraszamy  
reklamodawców  
tel. 464-02-21

### Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokali użytkowych znajdujących się w zasobach Urzędu Miasta Sanoka i przeznaczonych na prowadzenie działalności dowolnej.

Przetarg odbędzie się 23 czerwca 1999 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. nr 64 – Sala Herbowa.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu danego lokalu naliczonego wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. nr 34 (II piętro), najpóźniej do 22 czerwca 1999 r. do godz. 12.00.

Przedmiotem przetargu są lokale:

1. przy ul. Reymonta 6 (dawny OTL) – powierzchnia użytkowa 63,19 m<sup>2</sup>, lokal położony za stacją diagnostyczną „Juhas”, składający się z jednego pomieszczenia, wyposażony w instalację elektryczną. Branża dowolna. Cena wywoławcza 3,30 zł/m<sup>2</sup>. Wadium: 208,50 zł (słownie: dwieście osiem złotych pięćdziesiąt groszy).

2. przy ul. Reymonta 6 (dawny OTL) – powierzchnia użytkowa 97,83 m<sup>2</sup>, lokal położony jest w budynku tzw. „Starej Hali”, składa się z 2 pomieszczeń, wyposażony w instalację elektryczną. Branża dowolna. Cena wywoławcza 2,00 zł/m<sup>2</sup>. Wadium: 195,70 zł (słownie: sto dziewięćdziesiąt pięć złotych siedemdziesiąt groszy).

Do lokalu objętego przetargiem (poz. 2) przypisany jest plac utwardzony o pow. 190 m<sup>2</sup>. Stawka za m<sup>2</sup> placu wynosi: 1,00 zł i nie podlega licytacji. Uwaga!!!

Cenę wywoławczą, wadium i cenę za dzierżawę placu podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. (tel. 463-02-92) w dniu 21-22 czerwca w godz. od 8.00 do 12.00 udzieli informacji o lokalach łącznie z udostępnieniem ich do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkaniowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do wszystkich lub niektórych lokali objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawnionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

### Naczelnik Urzędu Skarbowego w Sanoku

podaje do publicznej wiadomości

że 17 czerwca 1999 r. o godz. 10.00 w PHU – „ST-PLUS”

Sanok, ul. Krakowska 190 odbędzie się sprzedaż z wolnej ręki:

– samochodu osobowego marki „BMW-320” nr rej. KUP 0974, rok prod. 1983, stanowiącego współwłasność Skwary Henryka i Skwary Tadeusza o wartości szacunkowej 4.200 zł bez VAT-u.

Cena sprzedaży z wolnej ręki (nie mniejsza niż 1/3 wartości szacunkowej) wynosi: 1.500 zł.

Przed sprzedażą należy wpłacić wadium w wysokości 150 zł.

Zajęty samochód można oglądać w dniach 15, 16, 17 czerwca 1999 r. od godz. 8.00 do 15.00 w PHU – „ST-PLUS” Sanok, ul. Krakowska 190. Zastrzega się prawo odwołania sprzedaży bez podania przyczyn.

### Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku

posiada do wynajęcia pomieszczenia:

- lokal o pow. 230 m<sup>2</sup> – ul. I Armii WP 2 (pomieszczenie po kottowni)
  - lokal o pow. 23,66 m<sup>2</sup> – ul. Stankiewicza 2 – I piętro
  - lokal o pow. 27,93 m<sup>2</sup> – ul. Stankiewicza 2 – I piętro
  - lokal o pow. 27,93 m<sup>2</sup> – ul. Stankiewicza 2 – I piętro
  - lokal o pow. 36,68 m<sup>2</sup> – ul. Stankiewicza 2 – I piętro
  - wiata magazynowa o pow. 520 m<sup>2</sup> przy ul. Stankiewicza 2
- Cena dzierżawy do uzgodnienia z Zarządem SSM.

Wszelkie informacje dot. lokali można uzyskać w administracji osiedla – Traugutta 9 – tel. 463-21-56.



PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE  
38-533 NOWOSIELCE 313

oferujemy  
pełny asortyment mebli

letnia promocja  
25% taniej

tel. 467-23-28

Ośrodek  
Szkolenia Kierowców

„AUTOMOBIL”

– najlepsze samochody

– najlepszy autodom

– zniżka dla uczniów

tel. 463-51-91

### Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku

zaprasza do wzięcia udziału w przetargu nieograniczonym otwartym

na najem lokali przy:

- ul. Stankiewicza 2 – lokal o pow. 135,57 m<sup>2</sup> – parter
  - ul. Sienkiewicza 1 – lokal o pow. 34,90 m<sup>2</sup> – III piętro
  - ul. Kochanowskiego 25 – lokal o pow. 15,01 m<sup>2</sup> – I piętro
- Branża dowolna.

Cena wywoławcza za lokal

- 872 zł
  - 456 zł
  - 140 zł
- + VAT 22% + usługi komunalne

Wadium w wysokości 50% ceny wywoławczej:

- 436 zł
- 228 zł
- 70 zł

należy wpłacić w kasie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w terminie do 28 czerwca 1999 r. do godz. 14.30.

Przetarg odbędzie się 29 czerwca 1999 r. o godz. 11.00 w biurze ZGZM, ul. Traugutta 9 w Sanoku.

Pomieszczenia można oglądać w dni robocze w porozumieniu z administracją osiedlową ul. Traugutta 9 w Sanoku – tel. 463-21-56 w godz. od 9.00 do 11.00.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe warunki określone są w „Regulaminie przetargu”, który można zakupić w sekretariacie SSM – Sanok, ul. Sienkiewicza 1 w cenie 8 zł/egz.

TO MIEJSCE CZEKA NA CIEBIE!

### Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku

zaprasza do wzięcia udziału w przetargu nieograniczonym otwartym

na dzierżawę działek pod punkty handlowo-usługowe nie związanych trwale z gruntem, będących własnością SSM.

Cena wywoławcza: 1,92 zł/m<sup>2</sup> + obowiązujące podatki.

Wadium w wysokości 50 zł za jedną działkę należy wpłacić w kasie SSM, ul. Sienkiewicza 1, w terminie do 29 czerwca 1999 r.

Przetarg odbędzie się 30 czerwca 1999 r. o godz. 11.00 w biurze ZGZM, ul. Traugutta 9.

Plany z lokalizacjami działek można oglądać w dni robocze w ZGZM, ul. Traugutta 9 – tel. 463-21-56 w godz. od 7.00 do 10.00.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe warunki określone są w „Regulaminie przetargu”, który można uzyskać w sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w cenie 8 zł/egz.

### KAWIARNIA „BASIA”

Sanok, ul. Kochanowskiego 25

zaprasza na dancingi

piątek • sobota • niedziela

Gra zespół „Marek i Magda”

WSTĘP WOLNY



FIRMA  
HANDLOWO-  
REKLAMOWA

„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(hala targowa – stoisko nr 22)  
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

oferuje:

- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
  - sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
- ZAPRASZAMY!

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

# Womar

## PROMOCJA:

Gładzie gipsowe  
Masy szpachlowe  
Płyty gipsowo-kartonowe

- ★ Systemy do konstrukcji sufitów podwieszanych i ścian działowych
- ★ Listwy startowe do dociepleń
- ★ Izolacje
- ★ Farby

Doradztwo i usługi  
Zapewniamy transport

Sanok, ul. Reymonta 6

(dawna baza OTL)

czynne: pn-pt 7<sup>30</sup>-16<sup>00</sup>

soboty 7<sup>30</sup>-12<sup>00</sup>

tel./fax (013) 4641082

Specjalistyczna praktyka lekarska

Dr nauk med. JAROSŁAW SAWKA

Medycyna Sportowa i Rehabilitacja

(masaż, akupresura, kręgarstwo,

fizykoterapia, dietetyka, biorytmy)

Przyjmuje w piątki, godz. 16-18

Sanok, ul. Kochanowskiego 25,

tel. dom. 464-13-81.

PIZZERIA – RESTAURACJA

## BUSTAR

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3

POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE

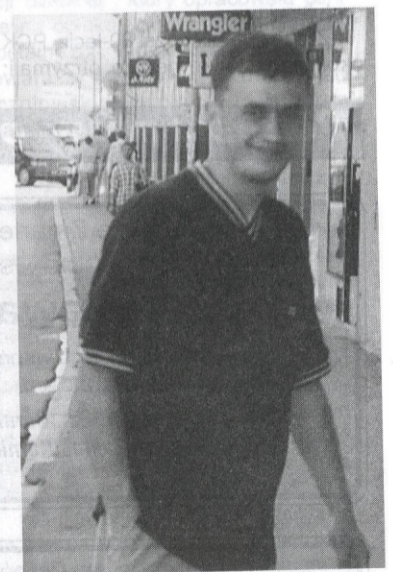
tel. (013) 463-35-42

DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)

Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

## Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, w pizzerii „Bustar” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. Mickiewicza czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



## DACHÓWKI

BRAAS

i RuppCeramika

od 26 zł/m<sup>2</sup>

ceny netto

tel. 463-71-72

## Nowo otwarty sklep

Sanok, II Armii WP, tel. 464 06 91

# ŚWIAT MEBLI

STANLEY

Raty Dowóz gratis

MARLEY

Świat mebli

Santex

ul. Krakowska

ul. II AWP

MEBLE

Stachowicza

ul. Stapińskiego

## System Szaf Wnękowych

## Meble Tapicerowane

(renomowanych firm krajowych)

## Studio Mebli Kuchennych

## Meble Rattanowe

**SOKÓŁKA GRYPBÓW POL-SKONE CLASSEN**  
**OKNA DRZWI panele**  
 ściennie i podłogowe  
 oferuje **MASbud P.H.U.**  
 tel. 464 02 80 • SANOK  
 ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka)  
 PROMOCYJNE CENY

**Biuro Rachunkowe „Rachmistrz” s.c.**  
 Sanok, ul. Sienkiewicza 2  
 posiada do wynajęcia  
 lokale biurowe w Sanoku  
 przy ul. Kościuszki 31 (nad siłownią)  
 tel. 463-73-51.

**CISAN**  
**PŁYTY MEBLOWE**  
 cięcie płyt na wymiar  
**OBNIŻKA CEN PŁYT!!!**  
 PANELE PODŁOGOWE  
 cena od 29 zł/m<sup>2</sup>  
 PŁYTA BUDOWLANA OSB  
 BLATY KUCHENNE  
 AKCESORIA MEBLOWE  
 SKLEJKA  
 SANOK, ul. II Armii WP 40  
 TEL. 463-29-91  
 czynne 8.00 - 16.00

• REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY •

**FOTO-STUDIO-KOLOR**  
**ZAKŁAD - SKLEP**  
 ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97  
**Marek Zakrzewski**  
 ZAPRASZA I POLECA:  
 ♦ CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ  
 ♦ PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH  
 ♦ ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT  
 ♦ SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA  
*Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie*



**UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ**  
 oraz  
 pośrednictwo w zakupie bruku  
**BUDIMAR • Sanok • ul. Sanowa 2 • tel. 4640135 • (090) 371-142**

**MEBLE BIUROWE**  
 renomowanych firm krajowych  
 Sanok, ul. Daszyńskiego 2  
 tel. 463-42-12

Zapraszamy reklamodawców  
 tel. 464-02-21

Moduł promocyjny  
**23 zł\***  
 \* cena brutto

**BANK ZACHODNI SA**  
**FILIA W SANOKU**  
 zaprasza do korzystania  
 ze swoich produktów kredytowych

- oprocentowanie kredytu na działalność gospodarczą od 17,04%
- oprocentowanie kredytu gotówkowego dla osób fizycznych na cele nieokreślone od 17,16%
- roczny koszt kredytu samochodowego - 9,34%

**UWAGA! Nie rezygnuj z wakacji!**  
 Tylko u nas otrzymasz od zaraz **kredyt wakacyjny** oprocentowany w wysokości - 13,44% w sali roku.  
 Zapraszamy również do korzystnego lokowania środków pieniężnych na rachunkach lokat terminowych na warunkach zmiennego oprocentowania

3 miesiące	- 10,80%
6 miesięcy	- 11,34%
9 miesięcy	- 12,18%
1 rok	- 12,30%
2 lata	- 12,90%

Zapraszamy serdecznie do naszej Filii w Ratuszu „pod zegarem” - Rynek 16 w dni robocze od 8<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup> w soboty kasy czynne od 8<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup>  
**SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ**

**AS MOTORS IVECO**  
 Sprzedaż samochodów nowych i używanych wypożyczanie aut  
 Przedstawiciel PRO-BTL  
 Sanok, ul. Krakowska 2  
 tel./fax 463-32-56

**Centrum szkolenia kierowców „WAREX”**  
 Jako jedyny ośrodek stwarzamy możliwość zwrotu kosztów szkolenia  
 Czas trwania kursu - 1 miesiąc  
 Termin zapłaty - 3 miesiące  
 zniżki dla uczniów  
 Adres: Sanok, Grzegorza 2  
 tel. 463-78-98

• • **PROGRAM Telewizji SANOK** • •

**piątek 11 czerwca**

8.00 Muzyka, 8.25 Teleshopping Super Shop, 8.30 Układ krążeńia odc. 3. - film, 9.51 Teleshopping TV Market 1,2,3, 10.00 Muzyka, 10.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 3., 10.45 Muzyka, 10.53 Teleshopping Dimark 1-5, 11.00 Thomas Jefferson - widok ze szczytu góry cz. 1., 12.00 Życie zwierząt odc. 2., 12.23 Teleshopping Dimark 1-5, 12.30 Duch przetrwania odc. 2., 12.55 Teleshopping Super Shop, 13.00 Biała wizytówka odc. 1. - film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Zabijamy to co kochamy odc. 10., 15.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 5., 15.51 Teleshopping TV Market 1,2,3, 16.00 Video wizyty odc. 47., 16.32 Turcja, 17.00 Muzyka, 17.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 4., 17.45 Muzyka, 17.55 Teleshopping Super Shop, 18.00 Program lokalny (powt. z 9.06.), 18.30 40-latek odc. 17. - film, 19.23 Teleshopping Dimark 1-5, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Na przełaj przez PRL - Wiesław Kot zaprasza na film, 20.38 Żołnierz zwycięstwa cz. 2 - film, 22.45 Muzyka

**sobota 12 czerwca**

8.00 Muzyka, 8.30 Bill Parowiec - film, 9.40 Dwory i Pałace Ziemi Gorzowskiej odc. 10., 9.51 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 10.00 Muzyka, 10.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 4, 10.45 Muzyka, 10.51 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 11.00 Pancho Villa - film, 12.35 Byłem zawsze szczęśliwym człowiekiem, 13.00 Noce i dnie odc. 12. - film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Podróże w świat sztuki odc. 7., 15.00 40-latek odc. 17. - film, 15.53 Teleshopping Dimark 1-5, 16.00 Kokoro - serce Japonii odc. 2., 16.30 Każdy ma prawo odc. 6., 17.00 Muzyka, 17.06 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 17.15 Morskie opowieści odc. 10., 17.45 Muzyka, 18.00 Podróże w świat sztuki, 18.30 Tajemnice zmysłów odc. 1., 19.27 Teleshopping - TV MARKET 1, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Czarna świeca - film, 22.15 Wiosenny Kabaret cz. 3., 22.45 Muzyka

**niedziela 13 czerwca**

8.00 Muzyka, 8.21 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 8.30 Czarna świeca - film, 9.15 Transmisja mszy z kościoła OO.Franciszkanów, 10.15 Krecik odc. 27., 10.45 Na przełaj przez PRL - Wiesław Kot zaprasza na film, 10.53 Żołnierz zwycięstwa cz. 2 - film, 13.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 6., 13.51 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 14.00 Między nami

smakoszami odc. 14., 14.30 Kokoro - serce Japonii odc. 2., 15.00 Tajemnice zmysłów odc. 1., 16.00 Muzyka Ameryki odc. 5., 17.00 Muzyka, 17.15 Wiosenny Kabaret cz. 3., 17.45 Muzyka, 17.53 Teleshopping - DIMARK 1-5, 18.00 Program lokalny, 18.30 Biała wizytówka odc. 2. - film, 19.30 Bajki dla dzieci, 19.50 Program lokalny, 20.25 Noce Cabirii - film, 22.15 Przygody zwierząt odc. 11., 22.45 Muzyka

**poniedziałek 14 czerwca**

8.00 Muzyka, 8.16 Pancho Villa - film, 9.51 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 10.00 Muzyka, 10.15 Wiosenny Kabaret cz. 3., 10.45 Muzyka, 11.00 Video wizyty odc. 47., 11.32 Turcja, 12.00 Muzyka Ameryki odc. 5., 13.00 Tajemnice zmysłów odc. 1., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Gen. Władysław Sikorski, 15.00 Biała wizytówka odc. 2. - film, 16.00 Życie zwierząt odc. 3., 16.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 1., 16.30 Duch przetrwania odc. 3., 16.55 SUPER SHOP 1,2, 17.00 Muzyka, 17.06 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 17.15 Przygody zwierząt odc. 11., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny (powt. z 13.06.), 18.30 Zaklęty dwór odc. 1. - film, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Ring z... cz. 27., 22.00 Muzyka, 22.10 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 22.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 5, 22.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 93., 22.45 Muzyka

**wtorek 15 czerwca**

8.00 Muzyka, 8.30 Ring z... cz. 27., 10.00 Muzyka, 10.08 Teleshopping - DIMARK 1 - 5, 10.15 Przygody zwierząt odc. 11., 10.45 Muzyka, 10.55 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 11.00 Muzyka Ameryki odc. 5., 12.00 Życie zwierząt odc. 3., 12.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 1., 12.30 Duch przetrwania odc. 3., 13.00 Biała wizytówka odc. 2. - film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Czy wiesz... odc. 7., 14.51 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 15.00 Zaklęty dwór odc. 1. - film, 16.00 Świat dalekich podróży odc. 1., 16.25 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 16.30 Drogi wodne odc. 1., 17.00 Muzyka, 17.08 Teleshopping - DIMARK 1-5, 17.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 5, 17.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 93., 17.45 Muzyka, 17.53 Teleshopping - DIMARK 1-5, 18.00 Medycyna tradycyjna w Ameryce Łacińskiej odc. 1., 18.30 40-latek odc. 18. - film, 19.31 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Układ krążeńia odc. 4. - film, 21.49 Dwory i Pałace Ziemi Gorzowskiej odc. 11., 22.00 Muzyka, 22.15 Opowieści łowieckie odc. 3., 22.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 103., 22.45 Muzyka

**środa 16 czerwca**

8.00 Muzyka, 8.30 Układ krążeńia odc. 4. - film, 9.49 Dwory i Pałace Ziemi Gorzowskiej odc. 11., 10.00 Muzyka, 10.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 5, 10.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 93., 10.45 Muzyka, 10.51 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 11.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 6., 12.00 Świat dalekich podróży odc. 1., 12.25 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 12.30 Drogi wodne odc. 1., 13.00 Zaklęty dwór odc. 1. - film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Medycyna tradycyjna w Ameryce Łacińskiej odc. 1., 15.00 40-latek odc. 18. - film, 16.01 Thomas Jefferson - widok ze szczytu góry cz. 2., 17.00 Muzyka, 17.15 Opowieści łowieckie odc. 3., 17.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 103., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Biała wizytówka odc. 3. film, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Program lokalny, 20.23 Teleshopping - DIMARK 1-5, 20.30 Diabły, diabły - film, 21.50 Dzikie życie koguta bez światła i bez słońca, 22.00 Muzyka, 22.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 5., 22.45 Muzyka

**czwartek 17 czerwca**

8.00 Muzyka, 8.25 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 8.30 Diabły, diabły - film, 9.50 Dzikie życie koguta bez światła i bez słońca, 10.00 Muzyka, 10.06 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 10.15 Opowieści łowieckie odc. 3., 10.45 Muzyka, 10.53 Teleshopping - DIMARK 1-5, 11.00 Świat dalekich podróży odc. 1., 11.25 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 11.30 Drogi wodne odc. 1., 12.00 Thomas Jefferson - widok ze szczytu góry cz. 2., 12.59 40-latek odc. 18. film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Każdy ma prawo odc. 7., 14.49 Dwory i Pałace Ziemi Gorzowskiej odc. 12., 15.00 Biała wizytówka odc. 3. - film, 15.57 Teleshopping - TV MARKET 1, 16.00 Życie zwierząt odc. 4., 16.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 2., 16.30 Duch przetrwania odc. 4., 16.55 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 17.00 Muzyka, 17.08 Teleshopping - DIMARK - 1-5, 17.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 5., 17.45 Muzyka, 17.51 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 18.00 Niewidzialny człowiek odc. 1., 18.30 Zaklęty dwór odc. 2. - film, 19.27 Teleshopping - TV MARKET 3, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.23 Teleshopping - DIMARK 1-5, 20.30 Układ krążeńia odc. 5. - film, 21.51 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 3., 22.00 Muzyka, 22.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 6, 22.39 Ladies and Gentleman, 22.45 Muzyka

Program może ulec zmianie

## SANTAR – SANOK

### KUPON KONKURSOWY

## „Weekend z FIATEM”

Jestem długoletnim użytkownikiem samochodów Fiat

Nazwisko .....

Imię .....

Adres .....

Wiek (powyżej 23 lat) .....

posiadam samochód .....

poprzednio jeździłem .....

od kiedy użytkuję Fiata .....

Wyrażam zgodę na włączenie moich danych do zbioru danych Fiat Auto Poland S.A. w celach promocyjnych i reklamowych na rzecz Fiat Auto Poland S.A.



Podpis .....

## DO ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

I LO im. Komisji Edukacji Narodowej to szkoła z tradycjami sięgającymi 1880 roku (w województwie podkarpackim starszymi szkołami są: I LO w Rzeszowie, I LO w Przemyślu i I LO w Jasle). Dostojny wiek nie powoduje jednak „skostnienia” koncepcji funkcjonowania szkoły.

W szkole istnieje profil klasyczny (od klasy pierwszej) dla uczniów o uzdolnieniach humanistycznych, ponadto po klasie drugiej można wybrać jeden z fakultetów: języka angielskiego, języka francuskiego, języka niemieckiego, języka rosyjskiego, języka łacińskiego, języka greckiego, humanistyczny, matematyczno-fizyczny, fizyczno-chemiczny, przyrodniczy, biologiczno-chemiczny, matematyczno-ekonomiczny, historyczno-łaciński, historyczno-geograficzny, artystyczny, filozoficzny, humanistyczno-kulturalny i profil podstawowy.

Szkoła liczy 34 oddziały 1051 uczniów. W tym roku planujemy 9 oddziałów dla 270 uczniów (w próbnym badaniu kompetencji wybór naszej szkoły zadeklarowało 470 uczniów – najwięcej w województwie) – nie przerażajcie się tym, wystarczy aby we właściwym badaniu kompetencji uzyskać jak największą liczbę punktów.

Możemy pochwalić się dużymi sukcesami olimpijskimi: w ostatnich 5 latach w etapie szkolnym uczestniczyło 850 uczniów, z czego 360 zakwalifikowało się do etapu rejonowego, 60 do etapu centralnego, (w tym roku 1 uczeń wygrał Olimpiadę Artystyczną, a jeden uplasował się na 8 miejscu Olimpiady Chemicznej) ponadto w rywalizacji sportowej w każdej dyscyplinie plasujemy się w czołówce województwa.

W szkole uczy wysoko wykwalifikowana kadra. Jeden nauczyciel ze stopniem doktora,

36 – ukończyło studia podyplomowe, 17 – posiada stopnie specjalizacji zawodowej.

Ponad 80% absolwentów dostaje się na studia wyższe.

W rankingu szkół na 1847 liceów w Polsce I LO im. KEN uplasowało się na 77 miejscu (najwyżej w województwie podkarpackim)

W szkole działa 25 kółek przedmiotowych i SKS-ów.

Jeżeli chcesz uczyć się w przyjaznej atmosferze, rozwijać swoje zdolności naukowe lub sportowe – złóż dokumenty do I LO im. KEN, jeżeli wahasz się – porozmawiaj z kolegami i koleżankami z I LO.

Życzymy wystarczającej liczby punktów przy badaniu kompetencji absolwentów szkół podstawowych.

Dyrekcja i Rada Pedagogiczna  
I LO im. KEN w Sanoku

Śladem naszych publikacji

### „Kupcy” replikują

Stowarzyszenie Kupców w Sanoku nawiązując do artykułu w „Tygodniku Sanockim” nr 22 z 28 maja, chciałoby się ustosunkować do wypowiedzi radnej miasta Sanoka, pani Janiny Sadowskiej, która wypowiedzią swoją na łamach pisma wykazuje:

1. zupełny brak znajomości obowiązującego prawa ustanowionego przez SEJM Polski – a to Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która w ART.14, punkt 1 mówi: „Zabrania się sprzedaży, podawania, spożywania napojów alkoholowych: 1. Na terenie szkół, oraz innych zakładów i placówek oświatowo-wychowawczo-opiekuńczych i domów studenckich”; a w ART.44 stanowi – „Kto wbrew szczególnemu obowiązkowi nadzoru dopuszcza do sprzedawania, podawania lub spożywania napojów alkoholowych na terenie

zakładu pracy (szkoła oprócz innych funkcji jest również zakładem pracy), jak również podjąwszy wiadomość o sprzedawaniu, podawaniu lub spożywaniu na terenie zakładu pracy takich napojów nie podejmie prawem przewidzianego postępowania; PODLEGA KARZE GRZYWNY.

2. dowodzi arogancji i braku znajomości problemów kupiectwa i Regionu – Stowarzyszenie zaproponowało swojego przedstawiciela w osobie pana Radonia, gdyż pan Radoń nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej, a z racji społecznie pełnionej funkcji Prezesa Stowarzyszenia zna bardzo dobrze problemy tego środowiska. Zastanawiamy się nad stwierdzeniem (wytknięciem?), że „obsadzanie przedstawiciela Stowarzyszenia w dwóch komisjach jest naganne”, więc chcielibyśmy wiedzieć w ilu płatnych komisjach „zasiada” Pani?

Stowarzyszenie docenia Pani działalność jako etatowego dyrektora placówki oświatowej.

Z poważaniem  
Stowarzyszenie Kupców w Sanoku

### Nowo otwarte Biuro Rachunkowe

zaprasza do korzystania ze swoich usług w zakresie:  
– prow. ksiąg rachunkowych  
– sporz. deklaracji podatkowych  
– rozliczenie ZUS  
– pozostałe usługi rachunkowe

Sanok, ul. Staszica 18 (bud. TVK)  
tel. 464-84-37

Biuro czynne:

pon. 11.00-15.30  
wt.-pt. 9.00-15.30

Orienterring

## Mistrzowskie marsze

Czterech zawodników klubu „Południe” uczestniczyło w VIII Mistrzostwach Polski w Indywidualnych Marszach na Orientację „Matnia '99”, które odbyły się w Bieszkowicach koło Gdyni.

Z tytułem wicemistrza kraju wrócił Wojciech Bagan, przegrywając jedynie z Aleksandrem Kędziorem z Torunia. Trzeci był ubiegłoroczny triumfator, Marcin Krasuski z Warszawy. O sporym pechu może mówić drugi nasz senior, Marcin Sośnicki – gubiąc kartę startową na III etapie automatycznie zaprzepaścił szansę na dobry wynik, ostatecznie zajmując bardzo odległą, 46. pozycję w stawce 49 zawodników.

W rywalizacji juniorów nieźle poradził sobie Grzegorz Dołoszycki – 6. miejsce na 40 zawodników ma swoją wymowę. Choć niedosyt z pewnością pozostał, przed ostatnim etapem plasował się jeszcze na medalowej, 3. pozycji. Natomiast debiutujący w gronie juniorów Daniel Błażejowski – ubiegłoroczny Mistrz Polski Młodzików – zajął 19. miejsce.

## Biegi po Słonnych

Tydzień wcześniej nasi orienterringowcy rywalizowali w jubileuszowych, V Biegach na Orientację o Puchar Zagórza. Zawody rozegrano w Górach Słonnych.

Wzięło w nich udział 41 zawodników z 4 klubów, w tym trzech sanockich: Południa, Karambolu i SGH „N”. Czwartym był organizator imprezy – Berdo z Zagórza. Klasyfikację prowadzono w 11 kategoriach wiekowych. Wyniki:

Do 12 lat: 1. Patrycja Nowicka, 2. Justyna Ziemiańska, 3. Dominika Kędra; 1. Marcin Gondela, 2. Wittek Nowak, 3. Tobiasz Wójcik (wszyscy Berdo).

Do 14 lat: 1. Patrycja Gemalik, 2. Bernadeta Bisaga, 3. Justyna Kaczmarczyk; 1. Daniel Latusek, 2. Krzysiek Kucharski, 3. Paweł Wójcik (wszyscy Berdo).

Do 16 lat: 1. Renata Usyk, 2. Magda Czapor (obie Berdo); 1. Daniel Błażejowski (Południe), 2. Sebastian Zieliński (Berdo), 3. Tomasz Gaździk (Południe).

Do 18 lat: 1. Anna Woźniak, 2. Joanna Banasiewicz (obie Berdo); 1. Grzegorz Dołoszycki (Południe), 2. Michał Czapor, 3. Lesław Nycz (obaj Berdo).

Do 20 lat: 1. Marcin Sośnicki, 2. Daniel Rocki, 3. Roman Zajac (wszyscy Południe).

Do 26 lat: 1. Andrzej Surowiec (Berdo), 2. Wojciech Bagan (Południe).

Open: 1. Henryk Siwiecki (Karambol), 2. Jacek Brząska (SGH „N”).



Anna Woźniak podczas potwierdzania jednego z punktów kontrolnych

Siatkówka

## Czwarte na festiwalu

Podczas tradycyjnego Festiwalu Piłki Siatkowej w Rzeszowie z dobrej strony pokazały się najmłodsze zawodniczki Stomilu-Sanocznanka (rocznik '86 i młodsze). Najlepsza z naszych drużyn zajęła wysokie, 4. miejsce.

W imprezie udział wzięło 42 zespoły, mecze trwały po 10 minut (tie-break bez zmiany stron). Trener Wiesław Semeniuk wystawił 4 drużyny. Z podgrupy eliminacyjnej wyszedł tylko pierwszy skład Sanocznanki, warto jednak zaznaczyć, że drugi zespół zajął w swojej 2. miejsce, przegrywając tylko ze zwycięzcami całego turnieju, siatkarkami SP2 Łańcut I. W eliminacjach Sanocznanka I pokonała wszystkich rywali, kolejno: 35-10 Stal Mielec IV, 24-16 SP23 Rzeszów, 20-19 SP2 Łańcut IV i 27-17 SP Krasne II. W drugiej fazie turnieju, również grupowej, nasze dziewczęta wywalczyły 2. miejsce, ulegając jedynie SP2 Łańcut I 14-22, a zwyciężając 23-15 Stal Mielec I i 16-14 Zelmer Rzeszów II. W dwóch ostatnich spotkaniach Sanocznanka poniosła porażki: w półfinale z MOS-em Jasło 14-23, a w meczu o 3. miejsce z SP2 Łańcut II 14-18.

Zespoły Sanocznanki zagrały w składach: I – Robel, Władka, Karaczkowska; II – Słuszkiewicz, Skiba, Nowak, Iwańczyk; III – Krawczyk, Zajac, Mazur, Kordys; IV – Szmyd, Latoś, Szuba, Sieńczak.

(blaz)

Pływanie

## Korespondencyjne medale

Bardzo dobrze zaprezentowali się sanocznianie podczas Korespondencyjnych Mistrzostw Polski Młodzików i Dzieci w Pływaniu, które przeprowadzono w Mielcu. Najlepszą zawodniczką w punktacji łącznej kategorii 10-latków okazała się uczennica SP9, Justyna Haduch. Warto zaznaczyć, iż skromna ekipa sanocka była najmłodszą z uczestniczących w zawodach.

Zwycięstwo Justyny w klasyfikacji generalnej było największym sukcesem sanockich zawodników, lecz nie jedynym. Wygrana na dystansie 100 metrów stylem klasycznym i trzy 2. miejsca (na 50 m dowolnym i motylkiem, oraz na 200 m klasycznym) to dorobek Kuby Babiarza, któremu niewiele zabrakło do powtórzenia wyniku koleżanki. Dobrze zaprezentowali się także i pozostali sanocznianie. Maciek Burczyk jako drugi przepłynął 100 m dowolnym, oraz był 4. na tym samym dystansie stylem klasycznym. Na 5. miejscu, tuż za Maćkiem, ukończył swój start Kuba Burczyk. Ten ostatni zaprezentował się jeszcze korzystniej na 50 m motylkiem – zajął 3. miejsce, nieznacznie ulegając wspomnianemu wcześniej Babiarzowi. W zawodach mieleckich wzięło udział ponad 50 zawodniczek i zawodników z terenu województwa podkarpackiego.

(wac)

Lekka atletyka

## Trudno o awans

W Mielcu, na Mistrzostwach Makroregionu Juniorów i Juniorów Młodszych, nikt z naszych reprezentantów nie uzyskał wyniku dającego prawo startu w Mistrzostwach Polski. Ostatnia szansa w najbliższy weekend, podczas mitingu kwalifikacyjnego.

Sprinterzy Zrywu uplasowali się w drugiej „dziesiątce” biegu na 100 metrów. Najwyżej z nich był Maciej Niemiec, z wynikiem 12,25 sekundy. Czasy pozostałych: Wojciech Piegoń – 12,33; Kamil Mazur – 12,45; Michał Langenfeld – 12,50. Wymieniona czwórka lepiej pobięła w sztafecie 4x100 m, uzyskując swój najlepszy jak dotąd rezultat – 46,52. Na 100 m walczyła też Donata Szwarzczyk – 13,72. W skoku w dal, startujący poza konkursem Damian Guzik, zaliczył 6,66 m i jest to jego najlepszy wynik w tym roku.

Nieco lepiej wypadły juniorki Komunalnych. W biegu na 800 m Justyna Jaworska i Aneta Ziemiańska pobily rekordy życiowe. Jaworska poprawiła się o 2 sekundy, z czasem 2.17,57 zajmując 4. miejsce. Ziemiańska – o 1 sekundę, rezultat 2.27,75 dał jej 7. lokatę. A na dystansie 3.000 m Jowita Kozłowska wywalczyła 4. pozycję – wynik 11.08,43. (bart)

## Nareszcie basen!

W bieżącym roku basen zostanie uruchomiony 16 czerwca. Będzie czynny od 10.00 do 19.00.

Ceny biletów wstępu na basen odkryty w sezonie letnim: dorośli – 5 zł 50 gr.; dzieci i młodzież – 3 zł 80 gr.; dzieci do lat 7 – 2 zł 80 gr.

Grupy zorganizowane powyżej 30 osób: dorośli – 4 zł 50 gr.; dzieci i młodzież – 3 zł 20 gr.; dzieci do lat 7 – 2 zł 20 gr.

W godzinach 15-19 wprowadza się następujące zniżki: dorośli – 3 zł 70 gr.; dzieci i młodzież – 2 zł 70 gr.; dzieci do lat 7 – 1 zł 20 gr.

Grupy zorganizowane powyżej 30 osób: dorośli – 3 zł 20 gr.; dzieci i młodzież – 2 zł 80 gr.; dzieci do lat 7 – 1 zł 20 gr.

Ceny kametów wstępu na basen odkryty: dorośli: 5 wejść – 22 zł; 10 wejść – 38 zł; 20 wejść – 70 zł; 30 wejść – 90 zł

dzieci i młodzież: 5 wejść – 17 zł; 10 wejść – 28 zł; 20 wejść – 48 zł; 30 wejść – 65 zł

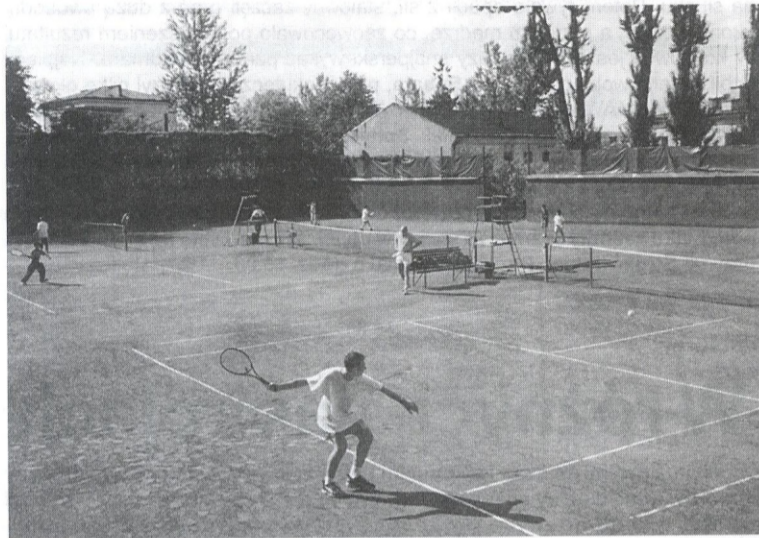
Ceny kametów rodzinnych (małżeństwo + dwoje dzieci): 5 wejść – 65 zł; 10 wejść – 100 zł; 20 wejść – 160 zł

Uwaga! Karnety wstępu na basen dotyczą tylko osób indywidualnych. Karnety zakupione przed 15 czerwca objęte są 10% bonifikatą.

## Młodzież już gra

Na niedawnym zebraniu członków Sanockiego Klubu Tenisowego długą dyskusję wywołał temat kiepskiej kondycji finansowej klubu, determinującej przydział środków na tegoroczne starty młodzieży. Ostatecznie jednak na ten cel przeznaczono kwotę 9 tysięcy złotych – porównywalną do ubiegłorocznej. Późno, bo późno, ale w końcu nasi zawodnicy rozpoczęli sezon i mają już za sobą udział w czterech turniejach. Jak na razie – bez sukcesów.

Nieco lepiej wiodło im się w zawodach regionalnych. W Zamościu, na turnieju do lat 16, nieźle wypadł **Łukasz Sycz**. Po dwóch zwycięstwach dotarł do ćwierćfinału, gdzie uległ 4:6, 2:6 **Marcinowi Bieniaszowi** z Łańcuta. **Tomasz Kopecki**, **Damian Śmietana**, **Mateusz Rachwałski** wygrali po jednym meczu, natomiast **Paweł Chyła**, **Piotr Kwiatkowski** i **Jerzy Bzdek** doznali porażek już na starcie. W Stalowej Woli drugą rundę turnieju do lat 14 osiągnęli Śmietana i Chyła. Ten drugi wcześniej ograł 3:6, 6:1, 6:2 klubowego kolegę, **Piotra Sewastyanowicza**. **Kopecki**, **Rachwałski** i **Mariusz Śliwiński** odpadli w pierwszej rundzie.



Starty rangi ogólnopolskiej: na turnieju do lat 18 w Rzeszowie walczył tylko Sycz. W pierwszej rundzie miał wolny los, ale w 1/8 finału uległ 2:6, 3:6 jednemu z rozstawionych zawodników. Natomiast podczas turnieju do lat 14 w Kielcach wszyscy nasi tenisiści – **Paweł Chyła**, **Piotrek Kwiatkowski** i **Tomek Kopecki** – odpadli w eliminacjach.

## Turniejowe zwycięstwo

**Kolejny sukces odniosła Jolanta Kłoc, wygrywając kategorię powyżej 35 lat IV Ogólnopolskiego Turnieju Lekarek w Gryfinie.**

Zawodniczo SKT zwycięstwo przyszło dość łatwo, tym bardziej, że w pierwszej rundzie miała wolny los, a drugą rywalka oddała walkowera. Na karcie też nie było większych problemów – w półfinale pokonała 6:2, 6:3 **Grażynę Licznorską** z Olsztyna, a w decydującym pojedynku 6:0, 6:4 **Bożenę Kędziorską** z Pułtusk.

Turniej debła rozgrywano bez udziału wiekowego, partnerką Jolanty Kłoc była wspomniana już Licznorska. Półfinał wygrała gładko, bo w stosunku 6:1, 6:1, ale w finale uznać musiały wyższość młodszych tenisistek, przy **Beata Porębska** (Bielsko Biala) – **Anna Sabok** (Poznań), przegrywając 4:6, 2:6.

## SPORT SZKOLNY

## Terminy gonią

**Koniec roku szkolnego za pasem, a uczniowskie rozgrywki wciąż trwają. Ostatnio rywalizacja toczyła się w wielu dyscyplinach, jednak najwięcej było futbolu. Za duży sukces uznać należy awans piłkarzy ze Szkoły Podstawowej nr 1 do ogólnopolskiego półfinału turnieju Coca-Coli.**

### Futbol

Awans do półfinału Coca-Coli „jedynka” wywalczyła na stadionie MOSIR-u, podczas II rundy rozgrywek, w której udział wzięły też sanocka „dziewiątka” oraz jedna z podstawówek jasielskich. Mecz między naszymi szkołami zakończył się zwycięstwem SP1 7-2 (choć SP9 prowadziła już 2-0). „Jedynka” uległa wprawdzie drużynie z Jasła 3-5, ale awans dało jej identyczne zwycięstwo „dziewiątki” w ostatnim meczu.

Na półfinał SP1 pojechała do Krakowa, lecz tam naszym piłkarzom wyraźnie brakowało szczęścia. Już w pierwszym spotkaniu, mimo zdecydowanej przewagi, ulegli 0-1 Ropczycom. Wprawdzie nadzieje ożywiło zwycięstwo nad szkołą z Buska 5-1 (bramki: **Marcin Łuczycycki** i **Daniel Kosturski** po 2, **Łukasz Semeniuk** 1), ale w kolejnym meczu „jedynka” przegrała 2-3 z Andrychowem, choć po golach Łuczycyckiego i Semeniuka prowadziła 2-0. Oprócz strzelców bramek w zespole prowadzonym przez **Andrzeja Babiarza** i **Wacława Kikę** zagrał: **Paweł Holizna** – **Arek Bryś**, **Marcin Adamski**, **Dawid Gosztyła**, **Piotrek Dobrucki**, **Tomek Skóra** i **Jarema Szarzyński**.

Niewiele bramek padło w wojewódzkim półfinale turnieju im. Marka Wielgusa, który rozegrano na obiekcie Stali. Cztery z sześciu meczów zakończyło się bezbramkowymi remisami – komplet „pustych” wyników zanotowała szkoła z Beska, goli nie było też w meczu sanockiej „trójki” z Sieniawą. Po zwycięstwie z Pobiednem 3-0 (**Piotr Waclawski** 2, **Marcin Chudziński**) właśnie Sieniawa awansowała do dalszych gier. „Trójka” także pokonała Pobiedno, lecz tylko 1-0 (**Michał Pęczak**).

### Piłka ręczna

Po zawodach rozegranych na własnej hali do finałów wojewódzkich awansowały obydwie drużyny SP9. Chłopcy, prowadzeni przez **Wiesława Ucznia**, wygrali gładko, 22-15 z Kuryłową i 25-18 z Błażową (w trzecim meczu Błażowa pokonała Kuryłową 27-14). Znacznie trudniejszą przeprawę miały natomiast dziewczęta. Podopieczne **Doroty Pawlik** obydwie mecze wygrały różnicą zaledwie jednej bramki: 5-4 z Chmielowem i 7-6 z Pustkowem (Chmielów – Pustków 12-6).

### Koszykówka

Turniej miejsko-powiatowy rozegrali w SP7 chłopcy z klas V-VI. Wyniki gier grupowych: grupa I: SP9 – SP2 25-16, SP7 – SP2 Zagórz 46-18, SP7 – SP9 40-9; grupa II: SP3 – SP2 23-5, SP2 – SP Rzepedź 13-8, SP3 – SP Rzepedź 29-7. W meczu o 3. miejsce „dwójka” wygrała z „dziewiątką” 10-6, a w finale „trójka” pokonała „siódemkę” 34-14. Zespół SP3, prowadzony przez **Kazimierza Pastuszaka** awansował do zawodów wojewódzkich.

### Siatkówka

Do powiatowych zawodów minisiatkówki chłopców zgłosiły się tylko dwie szkoły. W jedynym meczu „siódemka”, gładko pokonała „czwórka” 2:0 (1, 2), przechodząc do dalszej fazy rywalizacji.

### Lekka atletyka

Tegoroczną rywalizację w czwórbojach nasze podstawówki zakończyły na szczelnie wojewódzkim. Z zawodów miejskich awansowały dziewczęta z „dwójki” i „siódemki” (kolejność: 1. SP2 – 1338 punktów, 2. SP7 – 1150, 3. SP4 – 1008) oraz chłopcy z „siódemki” i „dziewiątki” (1. SP7 – 1116, 2. SP9 – 1112, 3. SP3 – 782). W Mielcu świetnie wypadli chłopcy z SP9, zajmując 2. miejsce za SP2 Ustrzyki Dolne. Słowa uznania należą się też drużynie SP7, która wywalczyła 4. pozycję. Startowało 16 drużyn. Niestety, dużo słabiej spisały się nasze dziewczęta: „dwójka” zajęła 11. miejsce, a „siódemka” – 12. Tu także wygrała ustrzycka „dwójka”, startowało 17 szkół.

Dziewczęta i chłopcy z SP7: **Aneta Babina**, **Arieta Sokołowska**, **Magda Nowak**, **Basia Lubas**, **Karolina Iwańczyk** i **Ania Robel**; **Marek Bałos**, **Damian Śmietana**, **Mateusz Rachwałski**, **Michał Zablotny**, **Maciek Szczęsny** i **Rafał Solon**. Opiekun – **Monika Roszniowska**.

Dziewczęta z SP2: **Asia Grządziel**, **Monika Wawrzyńska**, **Ela Kozłowska**, **Dorota Krawczyk**, **Dorota Garbaczewska** i **Daria Czajkowska**. Opiekun – **Aleksander Wileczek**.

Chłopcy z SP9: **Bartek Haduch**, **Paweł Suzański**, **Bogdan Bator**, **Kuba Kołodziej**, **Marcin Kamiński**, **Marcin Gawel** i **Łukasz Ostrowski**. Opiekun – **Dariusz Fineczek**.

### Kolarstwo

W Strachocinie uczniowie miejscowej podstawówki rywalizowali w rowerowym torze przeszkód o nagrodę prezesa tamtejszego klubu LZS Górnik. W zawodach udział wzięło 80 dzieci. Wśród dziewcząt wygrała **Basia Adamiak**, przed **Karoliną Oryszak** i **Aldoną Romerowicz**. Chłopców podzielono na 2 grupy wiekowe. W młodszej (klasy III-IV) **Dawid Cisek**, wyprzedził **Marka Abrachamowicza** i **Łukasza Krauze**. W starszej (kl. V-VIII) najlepszy był **Dawid Romerowicz**, dwa kolejne miejsca zajęli **Radek Woźniak** i **Karol Radwański**.

### Turniej sprawności obronnej

Pod patronatem Ministerstwa Obrony Narodowej odbył się w Bukowsku II Regionalny Turniej Sprawności Obronnej Szkół Podstawowych. Na całość rywalizacji składały się: bieg sztafetowy drużyn strażackich, rzut piłeczką do celu, strzelanie z broni pneumatycznej oraz test wiedzy o Wojsku Polskim. Z eliminacji do finału zakwalifikowały się 3 drużyny: Gminy Bukowsko, Gminy Sanok (reprezentowanej przez uczniów szkoły w Strachocinie) oraz Gminy Zarszyn (uczniowie podstawówki w Zarszynie). Ostatecznie turniej wygrał prowadzony przez **Adama Chinalskiego** zespół Gminy Bukowsko w składzie: **Łukasz Kowalczyk**, **Darek Mindur**, **Łukasz Pastuszak**, **Agnieszka Kowalik**, **Paweł Rocznik**, **Staszek Sternik**, **Piotrek Radożycki** i **Grzesiek Szafran**. Imprezę zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Bukowsku, przy współudziale tamtejszej policji i straży pożarnej.

Kolumnę opracował  
**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

## Automobilizm

## „Setką” pod górę

**Mariusz Borczyk poważnie myśli o obronie tytułu Mistrza Polski w klasie cinquantotto. Na dobry początek zdecydowanie wygrał dwie pierwsze eliminacje Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski na Górze Świętej Anny.**

– Trasa długości 4.200 metrów była bardzo szybka, średnia prędkość wyniosła niemal 100 kilometrów na godzinę. W pierwszym wyścigu uzyskałem czas 2 minuty i 20 sekund, w drugim o 2 sekundy lepszy. Miałem odpowiednio 8 i 10 sekund przewagi nad **Tomaszem Wachnickim** z Krakowa, który za każdym razem zajmował 2. miejsce – powiedział **Mariusz Borczyk**.

Dwie kolejne rundy GSMP rozegrane zostaną od 25 do 27 czerwca w Załuzu podczas Międzynarodowego Bieszczadzkiego Wyścigu Górskiego.

## Wędkarstwo

## Dużo „krótkich”

Ostatni weekend zarezerwowali dla siebie muszkarze, mistrzostwa w tej dyscyplinie rozegrano w kołach nr 2 i 3. Jednak mimo pięknej pogody trudno było trafić wymiarowego lipienia.

Wędkarze z „trójki” złowili tylko trzy sztuki, ale punktowali też białą rybą, bo jeden sektor był na wodzie nizinnej – poniżej mostu w Dobrej. Mimo wszystko wygrali zawodnicy, którzy mieli po lipieniu. Wśród seniorów **Jan Wodzyński** przed **Damianem Burczykiem** (3. miejsce z ponad 40 ukłejami zajął **Robert Woźny**). Największego lipienia (37 cm) złowił jednak junior **Radek Szymański**, wyprzedzając **Krzysztofa Pielecha**, który miał ukłeję. Łowiono głównie na suche muchy.

Na zawodach „dwójki”, na Sanie w Mrzygłodzie, muszkarze częściej stosowali nimfy, zresztą z lepszym skutkiem. Padło 6 lipieni, z czego 2 złowił **Daniel Wołoszyn**, zostając nowym mistrzem koła. Drugi był jego ojciec **Marian Wołoszyn**, a 3. – **Dariusz Zygunt**. Trafiło się dużo lipieni, którym do nowego wymiaru (31 cm) brakowało po kilka milimetrów.

**Muchowe mistrzostwa koła nr 1 rozegrane zostaną już jutro (sobota, 12 czerwca). Zbiórka przy moście w Dobrej, zapisy od 6.00 do 6.30.**

## Punkty z Dunajca

Muszkarze z koła nr 1 jak co roku pojechali na Dunajec walczyć w tradycyjnym Pucharze Romaniszyna. Zawody znów rozegrano w Tylmanowej.

Sanocka „jedynka” w składzie: **Janusz Benedyk**, **Ryszard Cieślik** i **Leszek Serwański**, zajęła 24. miejsce na 53 drużyny. Najwyżej z wymienionych uplasował się Benedyk – z dwoma lipieniami na początku czwartego „dziesiątki”. Lepiej jednak wypadł startujący indywidualnie **Adam Skrechota**, który wywalczył 24. pozycję (również 2 lipienie). Benedyk, Cieślik i Skrechota zajmowali wysokie miejsca w sektorach, co dało im po kilkanaście punktów do Grand Prix Polski.

Kadra okręgu, w której łowił inny wędkarz z naszego koła, **Grzegorz Szmityk**, wywalczyła bardzo wysokie, 3. miejsce. Wygrał Zarząd Okręgu Gdańsk.

## Ciężary

## Medale dziewczyn

**Sztangistka Stomilu-Sanoczanek, Małgorzata Sobolak, zdobyła w Ciechanowie złoty medal Mistrzostw Polski do lat 16, w kategorii wagowej do 70 kilogramów.**

W tej grupie startowały tylko 3 dziewczyny, sanoczanek uzbierała w dwuboju 115 kg (50 w rwanie + 65 w podrzucie), wyprzedzając zawodniczkę z 2. miejsca aż o 30 kg. Tyle samo, ile zabrało **Renacie Grześków** do zwyciężczynie wagi do 59 kg. Tu konkurencja była już znacznie mocniejsza, walczyło 9 sztangistek. Ostatecznie z wynikiem 110 kg (50 + 60) Grześków zdobyła srebro.

Zawiodł natomiast **Paweł Dorotniak**, pewny wydawało się kandydat do tytułu mistrzowskiego. Przed turniejem zbijał wagę, by wystartować w ktg. do 59 kg, młody organizm źle zniósł nagłą utratę kilku kilogramów. Wprawdzie wynikiem 92,5 kg Dorotniak wygrał rwanie, ale spalił wszystkie próby w podrzucie (dwie na 110, jedną na 112,5 kg) i w dwuboju nie został w ogóle sklasyfikowany.

## Kolarstwo

## Na ostatnim podjeździe

Przygotowując się do kolejnej rundy Grand Prix MTB „górale” Bieszczadzkiego Towarzystwa Cyklistów wystartowali w wyścigu Cross Country, rozgrywanym na wzgórzu Tokarnia w Birczy. **Janusz Głowacki** wygrał wśród weteranów.

Zwycięstwo nie przyszło mu jednak łatwo, **Krzysztofa Gierczaka** z Przemyśla wyprzedził dopiero na ostatnim podjeździe, uzyskując niecałe pół minuty przewagi. Trzecie miejsce zajął klubowy kolega Gierczaka – **Kazimierz Kuropatwa**. Trasa była ciężka, błotnista, z częstymi podbiegami. Weterani mieli do pokonania 2 rundy po około 7 kilometrów.

W rywalizacji juniorów 11. był **Krzysztofa Nawój**, natomiast **Mateusz Drozd** nie ukończył wyścigu.

## Tor przeszkód

Ponad 70 chłopców zmierzyło się na rowerowym torze przeszkód, przygotowanym przez Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”. Zawody przeprowadzono w 3 grupach wiekowych.

kl. I-IV (27 zawodników): 1. **Mateusz Wołoszczak**, 2. **Mariusz Błaszczak**, 3. **Maciek Wójcik**.

kl. V-VI (32 zawodników): 1. **Wojtek Orszyszczak**, 2. **Przemek Kilar**, 3. **Waldek Polański**.

kl. VII-VIII (15 zawodników): 1. **Tomek Jara**, 2. **Maciek Listek**, 3. **Tomek Binowski**.

## KSZO jakby nie to

Bolesny sezon Stali w II lidze kończył mecz z drużyną KSZO Ostrowiec, która praktycznie przez cały czas walczyła o awans do ekstraklasy. To spotkanie dla obydwu zespołów miało oczywiście znaczenie już tylko prestiżowe, dlatego największą atrakcją dla kibiców mogła być obecność trenera gości, Henryka Apostela. Tymczasem były selekcjoner kadry narodowej na dzień przed meczem zrezygnował z pełnionej funkcji. Apostel, stary wyga, dobrze wiedział co robi – porażka potentata z outsiderem najczęściej zdarza się przy braku motywacji, więc po co ryzykować utratę trenerskiej reputacji, skoro gra idzie o pietruszkę. I powiedzmy sobie szczerze: odmłodzony zespół KSZO był o krok od porażki.

To jednak goście rozpoczęli śmiejąc, choć ich początkowa przewaga miała walor czysto optyczny – ot, nieco więcej ruchu, płynniejsza wymiennosc pozycji. Trwało to krótką chwilę, po czym mecz zupełnie się wyrównał. Z każdą minutą Stal poczynała sobie coraz pewniej, widać było, że respekt dla renomy rywala zniknie lada chwila. W 17. min goście otrzymali pierwsze ostrzeżenie. Na prawej stronie pola karnego piłkę dostał Grzegorz Kornecki, w prosty sposób zwiódł obrońcę i w momencie, gdy z kilku metrów mógł strzelać... odegrał piłkę do tyłu, a uderzenie któregoś z partnerów było mało precyzyjne. Po tej sytuacji mecz nieco się ożywił. Kornecki próbował uderzać z przewrotki, w odpowiedzi strzelał Daniel Grębowski. Chwilę później dynamiczną akcją Janusza Sieradzkiego faulem przerwał Damian Kot, w ręku sędziego pojawił się żółty kartonik (wcześniej ukarany został Szymon Gołda). Dalej niecierpliwie z dystansu strzelał Grzegorz Pastuszak, którego chwilę przed przerwą piłka trafiła w rękę na naszym polu karnym, ale arbiter słusznie uznał, że był to zupełny przypadek. Stalowcy już myślami byli w szatni, gdy dynamiczną akcją kaśliwym, płaskim strzałem zakończył Mirosław Budka, ale Wiesław Zabawski nogą odbił piłkę.

Druga połowa zaczęła się identycznie jak pierwsza, od bezproduktywnej przewagi KSZO, trwającej nie dłużej niż kilka minut. I nagle defensywa rywali zupełnie się posypała. Grający często z pominięciem drugiej linii stalowcy coraz częściej wyprowadzali szybkie kontry – inna rzecz, że im bliżej bramki Tomasza Dymanowskiego, tym pomysłu jakby ubywało. W 56. min Gołda uruchomił na prawym skrzydle Mariu-

sza Birówkę, ten już w polu karnym minął obrońcę, po czym powtórzył manewr Korneckiego z I połowy.

W 63. min mieliśmy najlepszą, wprost wymarzoną okazję do zdobycia bramki. Po faulu na Korneckim z boku pola karnego, Sieradzki błyskawicznie zagrał wzdłuż bramki, „Korek” przeniósł piłkę nad poprzeczką, strze-

**Dzięki remisowi w ostatnim meczu Stal nie zakończyła sezonu z jednocyfrowym dorobkiem punktowym. Nasz zespół zdobył 10 punktów (2 zwycięstwa, 4 remisy, 22 porażki), stosunek bramek: 15-74.**



Jedno z nielicznych śpięć pod naszą bramką. Fot. St. Żyła

### STAL BEEF-SAN SANOK – KSZO OSTROWIEC 0-0.

Stal: Zabawski – Szarek, Ząbkiewicz, Węgrzyn – Birówka (63 Kuzicki), Gołda, Pastuszak, Bryndza, Sieradzki – Niemczyk (83 Biesiada), Kornecki (72 Kosiba). Żółta kartka: Gołda. Sędziował Piotr Brodecki z Łodzi. Widzów 200.

lając z bodaj 4 metrów... Po dłuższej chwili dla odmiany groźnie było pod naszą bramką, solową akcję mocnym strzałem z 10 metrów kończył Arkadiusz Bilski, lecz Zabawski znów był tam, gdzie powinien. Mniej więcej od 70. min ostrowiczanie ruszyli do przodu – nic im to nie dało, a luki w ich defensywie stały się jeszcze większe! Po wycofaniu futbolówki przez Sieradzkiego zza pola karnego bił Pastuszak – prosto w rękę Dymanowskiego. Następnie dwa razy szarżował Daniel Niemczyk – szkoda, że trochę na oślep. Wreszcie na 3 minuty przed końcem regulaminowego czasu Stal wyszła z akcją „2 na 1”. Prowadzący piłkę Sieradzki mógł w odpowiednim momencie dogrywać do wychodzącego na czystą pozycję Sylwestra Biesiady (pojawił się na murawie chwilę wcześniej), jednak wdał się w zupełnie bezsensowny drybling. – Juniorowi nie wolno strzelać – sarkastycznie komentowali kibice. I nagle, już w dodatkowym czasie gry, nastąpił ostatni zryw gości, ich akcję tuż przed polem karnym faulem przerwał któryś z naszych. Kibice się trochę wystraszyli (wiadomo – biednemu wiatr w oczy), ale piłka uderzona z wolnego trafiła w mur.

Ostatni gwizdek sędziego, koniec meczu, koniec II ligi.

BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Rezerwy wygrały w Tarnawie

## „Sztos” Summary

Z drużynami broniącymi się przed spadkiem nawet liderowi gra się ciężko, drugi zespół Stali przekonał się o tym przed kilkoma tygodniami, tracąc komplet punktów w Besku. Pamiętając o tamtym spotkaniu trener Jarosław Jedlikowski nie ukrywał obaw przed wyjazdem do Tarnawy, te jednak okazały się bezpodstawne. Nasza drużyna wygrała pewnie, wynik 4-0 nie pozostawia co do tego najmniejszych wątpliwości.

Stalowcy bardzo szybko „ustawili” grę, już w 3. min po podaniu Macieja Podstawskiego bramkarza Tarnawy przytomnie lobował Mariusz Sumara. Tego dnia Sumara był w przysłowiowym „sztosie”, jeszcze w I połowie dwa razy bardzo groźnie główkował, raz trafiając w poprzeczkę. Na kilka minut przed przerwą filmową bramkę zdobył Jacek Zięba, jego uderzenie z rzutu wolnego, z około 25 metrów poszybowało w samo okienko.

Po zmianie stron gospodarze dwa razy poważnie zagrozili naszej bramce. Bernard Sołtysik był jednak na posterunku, w świetnym stylu obronił strzał z wolnego. W innej sytuacji dopisało mu szczęście, gdy futbolówka wyśladowała na słupku. Potem rywale opadli z sił, stalowcy zaczęli grać z dużą swobodą: ekonomicznie, a przy tym mądrze, co zaowocowało podwyższeniem rezultatu. W końcówce jeszcze dwa razy snajperski wykaz parafował Sumara. Najpierw dobił strzał z wolnego Adama Sabata, potem skutecznie uderzył piłką głową.

**LZS TARNAWA – STAL II BEEF-SAN SANOK 0-4 (0-2).** Bramki: Sumara 3 (3, 75, 85-głową), Zięba (39). Stal: Sołtysik – Pogorzelec, Zablotny, Sabat, Kucharski (69 Hodyr) – Woźniczak, D. Sieradzki, Zięba, Birek – Podstawski (80 Niedzielski), Sumara.

Stal nadal ma 2 punkty przewagi nad Alcesem Długie. W bezpośrednim pojedynku zespoły te zmierzają się już w najbliższą niedzielę na stadionie Stali przy ul. Stróżowskiej. Początek meczu o godz. 16.00.

(bart)

Juniorzy

## W różnych nastrojach

Wyjazdowymi meczami z Sokołem Lubaczów sezon zakończyły drużyny juniorów Stali. Ligowy epilog zafundował im skrajnie różne emocje – młodzi odnieśli rekordowe zwycięstwo, zaś starszy rocznik przegrał w okolicznościach bardzo kontrowersyjnych. Delikatnie mówiąc...

### Starsi: SOKÓŁ – STAL 4-1 (0-1).

Do przerwy zgodnie z planem, choć już wtedy sędziowie dziwnie często przerywali akcje Stali, dopatrując się spalonych. Po kornierze Piotra Spalińskiego prowadzenie celną główką uzyskał Mateusz Fal, groźnie strzelali jeszcze Paweł Kosiba i Jerzy Śląski. W II połowie wydarzenia przybrały niecodzienny obrót, cóż – drużynie z Lubaczowa teoretycznie groził jeszcze spadek... Trener Piotr Kot: – Sędzia podarował rywalom dwa karne: w pierwszym przypadku „poszkodowanego” nawet nikt nie dotknął, w drugim był faul, ale dwa metry przed linią „szesnastki”. Uznał też bramkę ewidentnie strzeloną ręką. A wszystko to w ciągu kwadransu...

Z dorobkiem 37 punktów (bramki 44-47) nasi juniorzy starsi zajęli 6. miejsce w tabeli. Zwycięstwo w Lubaczowie dałoby im awans na 5. pozycję, kosztem Stali Mielec. Zdaniem trenera Kota, gdyby nie fatalny początek sezonu – kilka kolejnych porażek – jego zespół mógłby wywalczyć nawet 3. miejsce.

### Młodzi: SOKÓŁ – STAL 1-11 (1-6).

Początek meczu wcale nie zapowiadał pogromu gospodarzy, dzielnie walczyli w środku pola. Stalowcy szybko jednak rozpoznali sytuację, nieco się cofnęli, błyskawicznie inicjując kolejne kontrataki, rozpoczynane od długich podań do operujących z przodu Piotra Małki i Pawła Steca. Taktyka okazała się zabójcza – po trzecim голу piłkarze Sokoła zupełnie stracili ochotę do gry, kolejne gole padaly niemal automatycznie. Bramki strzelali: Malek – 4, Stec – 3, Rafał Graboń – 2 oraz Paweł Subik i Krzysztof Sadowski. Szansę na trafienie miał nawet bramkarz Mikołaj Grzech, ale nie wykorzystał rzutu karnego.

Z dorobkiem 57 punktów (bramki 80-19) juniorzy młodzi Stali zajęli 2. miejsce w tabeli, będąc jedynym zespołem, który pokonał zwycięzców grupy – Stal Rzeszów (oprócz tego meczu rzeszowianie wygrali wszystkie pozostałe). Wielkie słowa uznania dla trenera Mariana Koniecznego, kierownika drużyny Artura Siwińskiego oraz sponsorującego zespół Henryka Dadasia.

(bb)

Żeglarstwo

## Pierwszy powiew

Początek sezonu nawigacyjnego na Zalewie Solińskim. Od zwycięstwa starty rozpoczęli młodzi żeglarze z klubu „Albatros”, Julian i Andrzej Lenczykowie.

Inauguracja nie wypadła jednak zbyt okazale, głównie ze względu na słabą frekwencję (wielu żeglarzy nie zwdowało jeszcze łodzi) i słaby wiatr pierwszego dnia zawodów. W klasie omega walczyło tylko trzy łodzie, Lenczykowie wygrali wszystkie trzy biegi, wyprzedzając żeglarzy z Politechniki Rzeszowskiej, którzy płynęli na najnowszym typie omegi. Trzecie miejsce zajęła inna załoga sanocka, w składzie: Cezary i Dariusz Wilkowie oraz Bartłomiej Sudek. Także 3. lokatę, w klasie turystycznej, wywalczył Jacek Lubas, ustępując żeglarzom z Krosna. Natomiast w klasie sportowej zwycięzajowo dominowali rzeszowianie, zajmując kilka pierwszych pozycji. Wygrał Ryszard Deręgowski.

Rozpoczęcie sezonu poprzedziła kolejna, czwarta już edycja imprezy żeglarzy i lotników „Dwa Żywioty – Dwie Pasje”. Równie udana jak poprzednie, przebiegała według sprawdzonego scenariusza. Były więc regaty z udziałem lotników, żeglarze latali i wieczorne śpiewy przy ognisku i piwie. Jednym słowem – dużo dobrej zabawy.

(blaz)

Łyżworolki

## Grand Prix w Sanoku!

Jeszcze nie umilkły echa I edycji GP Polski „Krynica '99”, a przed nami kolejne zawody cyklu – w Sanoku. Już dziś można powiedzieć, że edycja sanocka będzie niewątpliwie największa z całego cyklu, zarówno pod względem liczby uczestników, jak i tzw. puli finansowej. Organizatorzy – Społeczny Komitet Organizacyjny, zapraszają wszystkich do uczestnictwa, gwarantując liczne atrakcje i nagrody rzeczowe dla każdego startującego.

Nim przejdziemy w szczególności do zawodów sanockich, parę słów na temat startu naszych reprezentantów w Krynicy, gdzie spisali się naprawdę rewelacyjnie. Najlepszą pozycję (2.) wywalczył w biegu głównym Witold Mazur. Zawodnik Zrywu uległ tylko Pawłowi Zygmuntovi z klubu Węgierska Korona Krynica. Przewaga tej dwójki nad pozostałymi bardzo duża, po prostu zdeklasowali rywali. W biegu głównym kobiet nie startowała żadna sanoczanka. Dobrze w kategoriach wiekowych 10-13 lat i 14-16 pojeździł reprezentanci Górnik. W pierwszej grupie rywalizującej na dystansie 2.700 m (3 pętla po 900 m, wokół starego domu zdrojowego) 3. miejsce zajął Oktawian Sobolak. W przedziale wiekowym 14-16 lat, mimo upadku na ostatnim zakręcie, analogiczną pozycję wywalczył Robert Kustra, który mógł pokusić się o zwycięstwo nad dwójką zakopiańczyków Konradem Niedźwiedzkiem i Łukaszem Budzem. Na miejscu 6. bieg zakończył Damian Sobolak, a na 9. Tomasz Skrętkowski. Największą niespodziankę sprawiła w tej kategorii, rywalizującej na dystansie 5 pętli, Magda Wiszyńska, która po ambitnej walce na ostatnich metrach, również wywalczyła 3. lokatę. Ogółem w zawodach (jednodniowych) zorganizowanych przez Węgierską Koronę Krynica wzięło udział ponad 120 osób.

W Sanoku liczymy, iż startujących będzie znacznie więcej, tym bardziej, że impreza to dwudniowa, a i atrakcji sporo. Będziemy mogli zobaczyć start 15-metrowego balonu RMF-u, a także nowe modele Alfy Romeo i Lancii. Pierwszy dzień powinien zgromadzić na Rynku około 500 zawodników-amatorów, drugi 150 zawodowców z kraju i z zagranicy.

**Sponsorzy strategiczni – Starostwo Powiatowe w Sanoku, Radio RMF FM, Browar Elbrwery Elbląg, Rafineria Jasło.**

**Sponsorzy medialni – Telewizja Polska S.A., Nowiny, Gazeta Wyborcza, Super Tempo, Tygodnik Sanocki.**

Piotr Waclawski

### Program zawodów Grand Prix Polski „Puchar Sanoka” – Rolki '99.

#### Dzień pierwszy „amatorski”

18.06 (piątek) – Rynek

12.00 – start dziewcząt i chłopców z klas 1 i 2 SP;

12.45 – start dziewcząt i chłopców z klas 3 i 4 SP;

13.30 – start dziewcząt i chłopców z klas 5 i 6 SP;

14.15 – start dziewcząt i chłopców z klas 7 i 8 SP;

15.00 – start dziewcząt i chłopców szkół ponadpodstawowych;

15.45 – dekoracja zwycięzców;

16.00 – zakończenie zawodów

#### Dzień drugi „zawodowy”

19.06 (sobota) – Plac Św. Michała

dzieci (rocznik 1988 i młodszy) dystans ok. 1500 m

kadet (‘84-‘87) – dystans ok. 4500 m

junior (‘82-‘83) – dystans ok. 7500 m

senior (‘81 i starsi) – dystans ok. 15000 m

Trasa zawodów: Plac Św. Michała, Piłsudskiego, Mickiewicza, Kościuszki, Grzegorza lub 3-go Maja.

Rozpoczęcie pierwszego biegu – godz. 10.00; zakończenie zawodów – ok. 15.00.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna – Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Bartosz Błażewicz – red. prowadzący, Jolanta Ziobro, Joanna Kozimor. Współpracują: Krystyna Dźoń, Andrzej Olejko, Agata i Maciej Skowrońscy, Edward Zajęc. Skład techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Aleksandra Oleszko.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

TYGODNIK SANOCKI

e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: mte Rzeszów, ul. Warszawska 5/7. tel. (0-17) 853-61-69.